

XLVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ W WOŁOMINIE VII KADENCJI

31 stycznia i 5 lutego 2018 roku

**Protokół Nr XLVIII/2018 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 31 stycznia i 5 lutego 2018 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 23

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 20 radnych. Nieobecni: Piotr Sikorski Emil Wiatrak, Krzysztof Rembelski, otworzył XLVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 31 stycznia 2018 roku o godz. 10:15. Przewodniczący obrad przywitał Zastępcę Burmistrza Roberta Makowskiego, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Mateusza Beredę do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -16 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

3 osoby obecne na sali obrad nie wzięły udziału w głosowaniu

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał wniosek Burmistrza o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały ws. zniesienia formy ochrony przyrody drzewa gatunku dąb szypułkowy.(treść wniosku wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu)

Radni wyrazili zgodę w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Przewodniczący wnioskował o zgodę radnych na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. Wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej.

Radni wyrazili zgodę w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Przewodniczący obrad poinformował, że jest prośba proceduralna, a dotycząca głosowania dwóch uchwał po punkcie 2, a przed pkt. 3 tj. uchwał dot. kryteriów przyjęć do przedszkoli i do klas pierwszych szkół podstawowych. Te uchwały muszą być podjęte do końca stycznia i jeszcze w dniu sesji muszą być ogłoszone w Biuletynie Informacji Publicznych.

Marek Górski – radny

Miał wątpliwości, czy jest sens na koniec kadencji wybieranie drugiego Wiceprzewodniczącego, skoro do tej pory Go nie było. Miał nadzieję, że ta funkcja zostanie powierzona klubom radnych, które nie mają przedstawicieli w prezydium Rady Miejskiej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że podczas procedury, każdy będzie mógł zgłaszać kandydatów, a wyboru dokona Rada. To czy będzie to osoba z Klubu Radnych, do którego należy radny Marek Górski, to Przewodniczący nie może tego zagwarantować.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uznał, że jest to bardzo dobry, konsolidacyjny ruch dla Rady Miejskiej. Nie wiedział, czy ktoś z Jego Klubu, będzie na tyle godny, by kandydować na to stanowisko.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że ze względu na dużą ilość spraw i ilość sesji uważa, że potrzebny jest drugi wiceprzewodniczący, by Go wesprzeć w pracy.

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-1/2018 w sprawie kryteriów rekrutacji do przedszkoli prowadzonych przez Gminę Wołomin i określenia dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia;

Halina Bonecka- Dyrektor ZEASiP

Prosiła o wprowadzenie autopoprawkę w uchwale w§ 1 pkt 5 lit a, zamiast słów "oboje rodziców" należy wpisać „rodzice”. W pkt 6 też zamiast słów "oboje rodziców" należy wpisać „rodzice”.

Proponowane uchwały są tak skonstruowane, że będą obowiązywały tak długo, jak długo te kryteria będą spełniały swoją rolę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zgłosił wniosek o zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała wraz ze zgłoszonymi autopoprawkami, została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-2/2018 w sprawie kryteriów rekrutacji do klas pierwszych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Wołomin i określenia dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Zbigniew Paziewski – radny

Użytkownicy ogrzewania miejskiego otrzymali pisma z informacją o wzroście cen usługi o 4%. Radny poprosił Prezesa ZEC o odniesienie się do tej informacji.

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC

Poinformował, że decyzją Prezesa urzędu Regulacji Energetyki została zatwierdzona taryfa o średniej podwyżce 4%. Jest to wynikiem, w dużej mierze, podwyżek cen węgla. Ceny węgla wzrosły znacznie powyżej 10% na rynku. Dla Ciepłowni one również wzrosły w granicach 10%. Nadal będą się one zmieniały, w zależności jak to będzie wyglądało na

rynku. Zarząd ZEC zawarł kompromis z URE, że te ceny zwiększone zostały na poziomie 4%. Ze względów biznesowych podwyżka powinna być wyższa, ale ustalono, że te 4% wystarczy Zakładowi Energetyki Ciepłej na przetrwanie biznesowe bieżącego roku. Do maja 2019 roku będą obowiązywały te ceny. Muszą one być zaakceptowane przez mieszkańców, bo nie ma innego wyjścia. Wydaje się, że ten kompromis polegający na powrocie do cen z 2016 roku (w 2017 roku obowiązywały ceny obniżone o 4%) jest satysfakcjonujący dla wszystkich stron tj. dla mieszkańców, dla Zakładu energetyki Ciepłej i jest akceptowalny przez Urząd Regulacji Energetyki.

Zbigniew Paziewski – radny

Gdy odchodził Prezes Jerzy Mikulski, radni dostali informację od Pani Burmistrz, że jednym z powodów odwołania Pana Prezesa Jerzego Mikulskiego było samowolne zwrócenie się do wyższej instancji o podwyżki opłat za ogrzewanie.

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC

Trudno mu komentować, jakie były powody odwołania Prezesa Jerzego Mikulskiego. Przyznał natomiast, że wniosek do URE został złożony w czasie obecności w ZEC Pana Prezesa Jerzego Mikulskiego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy taki wniosek akceptuje Rada Nadzorcza Spółki?

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC Spółka z o.o.

Odpowiedział, że Rada Nadzorcza nie akceptuje. Jest to wystosowywane do Prezesa URE przez Zarząd Spółki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Czy Pani Burmistrz wiedziała o tych podwyżkach? Czy można było wycofać tę decyzję?

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC Spółka z o.o.

Z tego, co Mu wiadomo, Pani burmistrz nie wiedziała o takim wniosku, ale Jego zdaniem na ten temat powinna odpowiadać Pani Burmistrz.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy po złożeniu wniosku o podwyżkę, jest możliwość jego wycofania?

Paweł Królak – Prezes ZEC Spółka z o.o.

Po zatwierdzeniu cen już nie można wycofać wniosku, natomiast w trakcie procedowania pewnie tak.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, kiedy wniosek był zatwierdzony?

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC Spółka z o.o.

Poinformował, że wniosek był zatwierdzony w dniu 14 grudnia 2017 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że był czas na wycofanie wniosku, skoro Pani burmistrz mówiła, że to było jednym z głównych powodów, bo Ona nie akceptuje podwyżki dla mieszkańców. Zapytał, od kiedy nowy Prezes ZEC objął swoje obowiązki?

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC Spółka z o.o.
Powiedział, że od 9 listopada 2017 roku objął obowiązki Prezesa ZEC.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Stwierdził, że Prezes Paweł Królak miał miesiąc na wycofanie tego wniosku, zanim został on zatwierdzony. Zapytał, czy to On prowadził uzgodnienia i czy miał sygnał od Pani Burmistrz, by ten wniosek wycofać?

Na sesję przybył radny Piotr Sikorski godz. 10:35

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC Spółka z o.o.
Stwierdził, że można powiedzieć, że „tak” to On prowadził uzgodnienia. Uzgodnienia z URE trwały w listopadzie i uzgodniono kompromis na poziomie 4%. Rozmawiał z Panią Burmistrz, sugerując, by otrzymać tę podwyżkę na poziomie 4%, ze względu na kondycję firmy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Powiedział, że oznacza to, iż Pani Burmistrz wiedziała o wniosku o podwyżkę cen ciepła, bo Prezes o tym z Nią rozmawiał. Radny zapytał, na jakim poziomie była wnioskowana podwyżka?

Paweł Królak – Wiceprezes ZEC Spółka z o.o.
Odpowiedział, że wniosek do URE był powyżej 10%.

Pkt 3

Protokół z XLV sesji Rady Miejskiej z 30 listopada 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Protokół z XLVI sesji Rady Miejskiej z 14 grudnia 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Protokół z XLVII sesji Rady Miejskiej z 28 grudnia 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki
Posiedzenie Komisji Gospodarki odbyło się 29 stycznia 2017 roku. Na komisje przybyli mieszkańcy gminy. Postulowali oni o inwestycje drogowe na ich terenie zamieszkania. Nie mogli uzyskać pełnych informacji, ponieważ nieobecni byli Pani Burmistrz i Naczelnik Wydziału Inwestycji.
Były również omawiane projekty uchwał na XLVIII sesję Rady Miejskiej. Projekt uchwały dotyczącej przystąpienia do Stowarzyszenia Metropolia warszawa został zaopiniowany negatywnie. Pozostałe projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski
Komisja spotkała się w dniu 30 stycznia 2017 roku. Procedowano projekty uchwał na sesję. Zaopiniowano pozytywnie projekty uchwał dotyczące przystąpienia do sporządzenia planów miejscowych. Zdecydowane uwagi wyrazili mieszkańcy w odniesieniu do planu

zagospodarowania terenu cmentarza w Zagościńcu i części Osiedla „Perkowizna”. Radni – członkowie Komisji Bezpieczeństwa podjęli zobowiązanie, że do Wydziału Urbanistyki zostaną przekazane wszystkie uwagi mieszkańców, żeby przy opracowywaniu planu miejscowego tego rejonu, Pani naczelnik wzięła to wszystko pod uwagę, oraz spotkała się z mieszkańcami.

Komisja miała zastrzeżenia do projektu uchwały dot. pomnika przyrody, ale projekt tej uchwały został zdjęty z porządku obrad.

Na posiedzeniu komisji odbyła się gorąca dyskusja na temat bezpieczeństwa na drogach. Były projekty poprawienia tego bezpieczeństwa.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja spotkała się jeden raz w okresie pomiędzy sesjami. Przedmiotem prac komisji było opiniowanie projektów uchwał na XLVIII sesję. Wszystkie omawiane uchwały otrzymały opinię pozytywną.

Radni zostali poinformowani o pismach pracowników administracji i obsługi w placówkach oświatowych, które wpłynęło z Zespołu szkół Nr 1 i Zespołu Szkół Nr 3. Będzie trwała procedura nad tymi pismami.

Komisja Finansów Gminnych – Mateusz Bereda

Komisja spotkała się jeden raz w okresie między sesjami. Przedmiotem pracy komisji było opiniowanie uchwał na sesję tj. zmiana uchwały w sprawie budżetu Gminy Wołomin na 2018 rok i zmiana uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Wołomin na lata 2018-2029, uchwały ws. zmiany uchwał Nr X-84/2015 i X-79/2015. Uchwały te zostały zaopiniowane negatywnie.

Pozostałe omawiane uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Na komisji został złożony wniosek, przez Przewodniczącego Rady Leszka Czarzastego, ws. dostosowania uchwały budżetowej zgodnie z propozycją Komisji Finansów Gminnych

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami obradowała jeden raz. Przedmiotem spotkania było wypracowanie sprawozdania za rok 2017 oraz przygotowanie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2018 rok.

Przewodniczący Komisji odczytał protokół z kontroli, którą komisja wykonała w 2017 roku. Kontrola dotyczyła sprawdzenia gospodarowania mieniem komunalnym tj. działka nr ew. 40 obręb 0036, 36 położonej w Wołominie przy ul. Brzozowej. Protokół został podpisany przez Burmistrza Wołomina bez uwag. Treść protokołu stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Protokół z kontroli był przekazany na początku grudnia. Co z rekomendacji zostało wykonane?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że odpowiedź na to pytanie zostanie udzielona na piśmie.

Leszek Czarzasty-radny

Dotarła do Niego Karta Ewidencyjna pomnika przyrody „Dąb Szypułkowy” (o którym była mowa wcześniej). Z tej karty wynika, że jest to drzewko 25cm wysokości i rozpiętości 18cm. W tej karcie nie ma więc prawidłowych danych.

Zbigniew Paziewski – radny

Dodał, do wcześniej przedstawianej informacji, że na komisji rozmawiano o usprawnieniu komunikacji miejskiej, tak aby można było dojechać do Majdanu i Mostówki po godz. 22.

Bogdan Sawicki – radny

Wpłynęło wiele wniosków o nadanie nazw ulicom, placom, rondom i stadionowi. Należy te wnioski zebrać i porozmawiać na komisji i kompleksowo sprawy załatwić.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Przedstawiła informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie z sesji w dniach 14 i 28 grudnia. Treść informacji stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Przedstawił sprawozdanie Burmistrza Wołomina o pracy w okresie pomiędzy sesjami. Treść sprawozdania stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

W sprawozdaniu była mowa o inwestycjach na drodze 635 – ul. Geodetów. Poprosił o więcej informacji : jakie były ustalenia, jakie są dalsze plany, kiedy ten projekt zostanie zakończony. Zastanawiał się, czy to jest aktualizacja projektu, który był już zrobiony wcześniej przez Gminę Wołomin, który już się zdezaktualizował.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Potwierdził, że to jest projektowane po nowemu. Pierwszy zarys tego projektu ma być gotowy w przyszłym tygodniu. Z informacji ustnych wynika, że jest zaplanowane trzy tzw. lewoskręty: najważniejszy przy CPN-nie i wcześniej by nie blokować dojazdu w kierunku Radzymina i w kierunku galerii. Rondo na skrzyżowaniu z ul. Łukasiewicza pozostaje. Był problem z wyjazdami z posesji, ale zostały one utrzymane, by nie było protestów mieszkańców. Do tego będzie droga rowerowa. Zastępca burmistrza zawnioskował, żeby ta droga rowerowa była, po tej samej stronie jak jest na ul. Al. Niepodległości, by rowerzyści nie przejeżdżali z prawej na lewą. Ma być uzgodnione, by droga rowerowa była na jak najdłuższym odcinku po tej samej stronie jezdni.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

- Były dwa spotkania ws. 634. Jedno z Wicemarszałkiem a drugie z Marszałkiem. Prosił o informację o przyjętych ustaleniach na tych spotkaniach.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wiadomo, Mu, że Marszałek zaakceptował wstępnie skrzyżowanie ul. Brzozowej. W jednym ze spotkań uczestniczyła Burmistrz Elżbieta Radwan, a w drugim Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć. Informacja w tym zakresie zostanie przygotowana na piśmie.

Paweł Banaszek – radny

Dotarła do Niego informacja, że Marszałek obiecał, iż w przyszłym roku będzie robiona droga 634. zapytał czy to jest prawda?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odpowiedź w tym zakresie zostanie przygotowana na piśmie.

Leszek Czarzasty - Przewodniczący Rady

W sprawozdaniu była informacja o zadaniach z zakresu pozyskiwania środków zewnętrznych – 18 pozycji. Prosił o zestawienie i podanie informacji, na jakim etapie są te wnioski? Gdzie są środki wypłacone, gdzie dopiero gmina aplikowała i na jakim to jest etapie?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że Naczelnik Andrzej Ptaszyński przygotuje takie zestawienie.

Zbigniew Paziewski – radny

Komisja Bezpieczeństwa zebrała się 8 stycznia. Było to spowodowane m.in. tragicznymi wypadkami w okresie Świąt Bożego narodzenia w 2017 roku. Nie był to jednak jedyny powód, bo komisja corocznie spotyka się na początku roku i pisze kolejne pisma, jeśli chodzi o bezpieczeństwo na ulicach naszego miasta. Na posiedzeniu komisji zwrócono uwagę, że na ulicach miejskich nie jest tak bardzo niebezpiecznie, to więcej kolizji i niebezpiecznych zdarzeń jest na drogach wojewódzkich i powiatowych. Radny pytał, dlaczego, jeśli jest wizyta przedstawiciela Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich czy przedstawiciela Urzędu Marszałkowskiego, to nie jest proszony nikt z Komisji Bezpieczeństwa? Później są wysuwane pretensje do radnych, że się tym nie interesują. Na takie spotkanie był zaproszony przedstawiciel organizacji Totus Tus. Nie o to radny miał pretensje, bo w wypadku drogowym zginął jeden z członków tej organizacji. Przedstawiciel tej organizacji został zaproszony do Urzędu Marszałkowskiego. Udzielił wywiadu razem z Panią Burmistrz i Zastępcą Burmistrza w Radio FAMA. Udzielił wywiadu w Życiu Powiatu. Nastawiony przyszedł na Spotkanie Komisji Bezpieczeństwa. Radny nie wiedział, o co Mu chodziło, ale z pewnością chodziło o obrażanie radnych. Dlatego uważał, że jeśli mówi się o bezpieczeństwie, to prosił, żeby na spotkanie byli zapraszani przedstawiciele Komisji Bezpieczeństwa.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zastępca Burmistrza mówił o dofinansowaniu zewnętrznym ul. Przytorowej i ul. Długiej w Duczkach. Czy o to dofinansowanie już wystąpiono i kiedy będzie rozstrzygnięcie?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Odpowiedział, że rozstrzygnięcie jest. Gmina Wołomin jest na liście, która została pozytywnie oceniona. Oczekuje się na rozszerzenie alokacji, żeby było wiadomo, czy Gmina Wołomin otrzyma te środki. Z tego, co wiadomo Naczelnikowi, to Biuro Funduszy europejskich wystąpiło już do Marszałka Województwa Mazowieckiego o przesunięcie środków z terenów inwestycyjnych na tereny „Parkuj i Jedź”. Oczekuje się więc na alokację środków i przesunięcie na to działanie. Najprawdopodobniej dofinansowanie będzie.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał też, czy wystąpiono do PKP o udostępnienie terenu pod budowę ul. Przytorową? Kiedy spodziewana jest odpowiedź?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W sprawozdaniu jest informacja o spotkaniu z PKP ws. infrastruktury. Zapytał, czy jest jakaś notatka z tego spotkania i czy są jakieś ustalenia? Prosił o informację dot aktualnych rozmów prowadzonych z PKP.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych
Obiecał przekazanie informacji na temat rozmów z PKP. Rozmowy są w toku, ale negocjacje z PKP są trudne. Powstały różne spółki, a cały zarząd nieruchomości przeszedł do Siedlec. Od stycznia, znowu coś się zaczęło dziać i trzeba poczekać. Trzeba wystąpić o tereny, jeśli chodzi o ul. Przytorową i o tereny pod parkingi „Parkuj i Jedź” tj. strefę przesiadkową, ponieważ trzeba te tereny uporządkować.

Adam Bereda – radny

Chciał się upewnić, czego będzie dotyczyło to dofinansowanie, dokładnie jakiego zadania?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Odpowiedział, że będzie to dotyczyło węzła przesiadkowego w ul. Żelaznej i Placu Cicheckiego, oraz „Parkuj i Jedź” przy ul. Przytorowej w Duczkach.

Adam Bereda – radny

Przy ul. Przytorowej gmina planuje budowę drogi. Natomiast czy jej elementem ma być parking wzdłuż torów i na ten element gmina chce uzyskać dofinansowanie?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Odpowiedział, że parking jest elementem drogi i wchodzi w zakres inwestycji na ul. Przytorowej.

Mirosław Bieńczyk – radny

Chciał wiedzieć, czy wystąpiono już o ZRID na ul. Przytorową?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Wyjaśnił, że jeszcze nie, bo projekty są na etapie końcowym. Termin wykonania projektów to 31 stycznia 2018 roku.

Eugeniusz Dembiński – radny

Uważał, że bardzo pilna jest wycinka topoli na stadionie. Niedługo rozpocznie się okres ochronny. Sprawa jest podnoszona od 3 lat. Radny o tej wycince mówił i w listopadzie i w grudniu, a Pani Burmistrz zobowiązała naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska do załatwienia sprawy. Radny, z obecną na sali obrad Dyrektor OSiR rozmawiali z Naczelnikiem, który powiedział, że wystosował stosowane pismo do Starosty. Te pisma wysyłane są już kolejny rok i radny sugerował, że tak będzie i w bieżącym roku. Wycinka tych drzew jest związana z kilkoma inwestycjami, o których radny będzie mówił w interpelacjach i wspomniana wycinka drzew jest nieodzowna do przeprowadzenia tych inwestycji. O tej sprawie radny mówił na sesji 14 grudnia i od tamtej pory minęło półtora miesiąca, a nawet jedna gałązka z tych topoli nie została wycięta. Radny stwierdził, że Jego zdenerwowanie rozumie tylko Pani Dyrektor OsiR i tylko ona widzi tę inercję i indolencję w sprawie.

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Wyjaśnił, że do 31 marca można wycinać drzewa i po 31 marca również można wycinać drzewa, jeśli nie ma tam gniazd ptasich. Jeśli pojawia się gniazda, to występuje się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Wydział ochrony Środowiska wydał zgodę na usunięcie 20 drzew na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wołominie. Z racji tego, że OSiR zarządza całym terenem, to Dyrektor może sam wystąpić z wnioskiem na usunięcie

drzewa. Na razie ma zgodę na 20 drzew. W związku z tym, że jest tam do wycięcia 60 drzew, to nie można od razu wyciąć wszystkich drzew, gdyż wzbudzi to protesty. To są jednak organizmy żywe i trzeba wyselekcjonować i po kolei, w pierwszej kolejności wycinać te drzewa, które najbardziej zagrażają bezpieczeństwu. W tej chwili, pani Dyrektor OSIR ma zgodę Pani Burmistrz do złożenia wniosku na usunięcie 20 drzew. Naczelnik rozmawiał z Panią Dyrektorem OSIR i obiecał Jej pomoc w przygotowaniu wniosków. Wydział posiada tabele z inwentaryzacją drzew na OSIR. Na razie Starosta wydał pozwolenie na usunięcie 3 drzew. Kolejne pozwolenia będą wydawane sukcesywnie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Stwierdził, że Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska mówił to w grudniu, że wystosuje pismo do Starosty. Teraz mówi, że Pani Burmistrz wydała zgodę na wycinkę, by Pani Dyrektor mogła wystąpić o zezwolenie na wycinkę do Starosty. Radny jest pewien, że zanim się wszyscy skontaktują, to już będzie marzec. Zapytał, o jakie larum boi się Naczelnik, jeśli wyda pozwolenie na wycinkę 60 drzew? Radny przypomniał, że mówił o wycince 20 drzew, które są zagrożeniem nad siedzeniami, na trybunach. Chodziło o te topole od strony torów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił Panią Dyrektora OSIR o ustosunkowanie się do tego, kto powinien składać wnioski o wycinkę drzew na terenie administrowanym przez OSIR.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR

Przyznała, że w dniu 31 października złożyła wniosek do Urzędu Miejskiego do Wydziału Ochrony Środowiska, o zgodę na wycinkę 58 drzew na terenie Ośrodka Sportu i rekreacji w Wołominie. Wiadomo, że są to drzewa mające ponad 50 lat. Jest to oczywiste, że należy je wyciąć. Są one stare i wysokie. Przy większych wiatrach zagrażają bezpieczeństwu, jeśli chodzi o osoby, jak i o całe mienie Ośrodka, które znajduje się w ich pobliżu. Dowodem na to była wichura w czasie Memoriały Małgorzaty Dydek, która spowodowała, że te połamane drzewa zniszczyły ogrodzenie.

Pani Dyrektor potwierdziła, że otrzymała z Wydziału Ochrony Środowiska informację, że OSIR ma zgodę Pani Burmistrz na wycinkę 20 drzew. Nie chciała wypowiadać się, dlaczego zmieniło się procedowanie. Dotychczas było tak, że jednostki wnioskowały do wydziału Ochrony Środowiska o wycinkę drzew. Później to Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego wnioskował już do Starostwa Powiatu wołomińskiego. Teraz to się zmieniło i jak i dlaczego to się zmieniło to Pani Dyrektor takiej wiedzy nie posiada. Stwierdziła, że to jest po stronie Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Wołominie i spraw i czynności, które tam się zadziały. Mając powyższe na uwadze, Pani Dyrektor chciałaby tę informację skonsultować z Radcą Prawnym, który powinien potwierdzić, czy OSIR, jako jednostka zarządzająca mieniem Gminy Wołomin, może wnioskować do Starostwa, czy musi to być procedowanie już na etapie Urzędu Miejskiego. Obecnie OSIR ma zgodę na wycinkę 5 drzew, uzyskaną od Starostwa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kto procedował, te zgody?

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR

Odpowiedział, że procedury dot. wycinki tych 5 drzew przeprowadził wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego.

Eugeniusz Dembiński – radny

Stwierdził, że czym innym jest wycinka do korzeni, a czym innym jest tylko kosmetyczne przycinanie drzew, na co nie jest potrzeba, aż tylu zgód. Można drzewa przyciąć o 1/3. Gdy obecna Pani Sekretarz była naczelnikiem wydziału Ochrony Środowiska, to radny bardzo szybko załatwił z nią zgodę na wycinkę topoli, która zagrażała bezpieczeństwu przy bloku (w którym radny mieszkał) na ul. Fieldorfa. Gałęzie tego drzewa wchodziły do okien, a zapylenie w okresie kwitnienia było tak duże, że utrudniało życie mieszkańcom. Po interwencji radnego drzewo zostało błyskawicznie usunięte, a teraz są problemy i nie można nawet obciąć gałęzi.

Tomasz Kowalczyk – radny

Ma doświadczenie z wycinką drzew, bo kilka lat walczył, zanim udało się wyciąć kilka topoli w miejscowości Mostówka. Nie wie, jaka jest obecnie stosowana praktyka. Dobrą dobrą praktyką była stosowana w przypadku wycinki drzew na terenie gminnym, w poprzedniej kadencji. Drewno z wycinki trafiało do najuboższych w naszej gminie. O to apelował radny. Pracownicy OPS doskonale wiedzą, komu należałoby w ten sposób pomóc. W latach poprzednich na Mostówce dwóm rodzinom taka pomoc była świadczona. O taką pomoc radny apelował. Wprawdzie topola to nie jest najlepsze drewno na opał, ale z pewnością przydatne w takich przypadkach, gorzej sytuowanych mieszkańców naszej gminy.

Dominik Kozaczka – radny

Już w pkt. 6 Przewodniczący Rady mówił, że w zakresie pozyskiwania środków, dużo rzeczy jest nieaktualnych. Są wrzucone zadania, gdzie te środki zostały pozyskane w 2017 roku lub jeszcze w 2016 roku. Jest to zmieszane z zadaniami, co do których dopiero zostały lub zostaną złożone wnioski i na które dofinansowanie gmina otrzyma w przyszłości, lub nie dostanie wcale.

Na poprzedniej sesji, w związku ze zdjęciem z planu inwestycji budowy ul. Zielonej w Wołominie, a na pewno jej budowa została przesunięta w czasie, bo nie udało się uzyskać dofinansowania, radny poprosił Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć, o informację, na które jeszcze inwestycje ulic są złożone wnioski i które inwestycje są zagrożone tym, że jeśli gmina nie otrzyma dofinansowania zewnętrznego, to dana inwestycja nie zostanie w ogóle nie zrobiona, albo tak jak z ul. Zieloną inwestycja zostanie przesunięta w czasie. Radny takiej informacji nie otrzymał. Zaczynając od Budowy Parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie, stwierdził, że jest kwota dofinansowania 1 698 000 zł. Radny domniemał, że tę kwotę gmina pozyskała w roku 2016 lub w 2017 roku. W sprawozdaniach ta informacja przewija się na każdej sesji. Natomiast radny chciałby uzyskać informacje, na które pozycje od 1-18 są już pozyskane środki, a na które są złożone tylko wnioski i oczekuje się na decyzje jednostki wdrażającej, co z danym wnioskiem będzie. Na przykład pozycja 16 – dotycząca zakupu nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz ze sprzętem dla OSP Zagościńiec – dofinansowanie 130 000 zł., dopiero jest złożony wniosek, ale nie ma pewności, czy te pieniądze gmina dostanie. Część z informacji w sprawozdaniu powtarza się ciągle, a powinny być tylko aktualności. Nie będzie to 20 stron, lecz 2-3, ale tylko to, co faktycznie wydarzyło się pomiędzy sesjami.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Potwierdził, że w sprawozdaniu np. za okres od 14 grudnia 2017 roku do 30 stycznia 2018 roku powinny znaleźć się tylko te rzeczy, które zadziały się w tym okresie, a nie wszystkie, które wydarzyły się przez całą kadencję.

Robert Makowski – Zastępca burmistrza

Zwrócił uwagę, że pytanie, które zadał radny Dominik Kozaczka, było wcześniej zadane przez Przewodniczącego Rady. Naczelnik Andrzej Ptaszyński zobowiązał się do szczegółowego pokazania co, gdzie i kiedy będzie. Nie powinno się co chwilę zadawać tego samego pytania.

Dominik Kozaczka – radny

Podobne pytanie zadał Zastępca Burmistrza Edycie Zbieć w dniu 14 grudnia 2017 roku i radny był pewien, że najpóźniej na początku stycznia otrzyma tę listę. Minęło półtora miesiąca i radny nie otrzymał informacji. Rozumiał, że wszystko zostawia się na ostatnią chwilę. Na dwa dni przed sesją przygotowuje się te sprawozdania i przygotowuje się odpowiedzi na pytania radnych. Zdarzyło się tak, że Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć zachorowała i odpowiedzi na proste pytania są udzielane radnym za dwa lub trzy miesiące. Tak być nie powinno.

Jakub Orych – radny

Jeśli chodzi o opłaty, to temat był poruszany w zeszłym roku, albo dwa lata temu, kiedy istniał MZDiZ. Radnemu chodziło o harmonogram opłat za odbiór śmieci. Wiadomo, że opłaty trzeba ponosić. Mieszkańcy skarżą się, że nie ma stałego przypominania o tym obowiązku. Radny rozumie, że nie ma na tyle pieniędzy, by co miesiąc wysyłać przypomnienie lub fakturę o opłacie. Sugerował jednak, by raz, na początku roku, wraz z harmonogramem odbioru tych odpadów, przysyłać również harmonogram opłat. Nie pamięta się terminów tych opłat. Kiedy był MZDiZ to pieniędzy, nie było. Ale teraz gdy, opłaty nie są w MZDiZ i tym zajmuje się urząd, to można to jakoś uporządkować. Zdaniem radnego, to w pozytywny sposób wpłynęłoby na egzekwowanie tych opłat.

Paweł Banaszek – radny

Mieszkańcy pytali Go, czy zmianie uległy numery kont do opłaty za wywóz śmieci.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Informacje o numerze konta były przekazywane, za pośrednictwem mediów było przypomnienie np. za pośrednictwem Radia FAMA, raz w miesiącu, przed terminami płatności w 2017 roku. W 2016 roku była wydana publikacja: „Poradnik podatkowy”. Oczywiście, jeśli jest taka potrzeba mieszkańców, to z pewnością powróci się do takiego powiadamiania.

Jeśli chodzi o pytanie, które zadał radny Paweł Banaszek, a dotyczące numerów kont bankowych, to wyjaśniła, że w momencie składania deklaracji opłaty śmieciowej, to mieszkaniowiec otrzymuje informacje, że to jest indywidualny rachunek bankowy. Ten indywidualny rachunek bankowy funkcjonuje od 2013 roku. Jak te czynności dotyczące opłaty śmieciowej w 2015 roku przeszły do Urzędu Miejskiego, to te rachunki bankowe się nie zmieniły i się nie zmieniają, ponieważ jest to indywidualny rachunek bankowy. Wpłaty można dokonywać również w kasie urzędu. Nie ma żadnych kosztów po stronie mieszkańca związanych ze zmianą jednostki.

Informacje o opłatach za wywóz nieczystości stałych mieszkańcy byli informowani. Jeśli to wszystko jest za mało, to ponowi się informację, we wszystkich możliwych kanałach informacyjnych.

Emil Wiatrak – radny

W okresie, pomiędzy sesjami, została wdrożona nowa forma komunikacji publicznej w Wołominie. Nowe reguły zaczną obowiązywać od dnia następującego po sesji. Radny

zadał pytanie dotyczące linii L35 i brakującego przystanku na ul. willowej w Duczkach. Autobus w jedną stronę jedzie i jest tam przystanek, a w drugą stronę jadąc ul. Willową, nie ma tam przystanku. W ramach modernizacji komunikacji publicznej miało to być wykonane i ten przystanek miał wrócić.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odpowiedź na pytanie zostanie udzielona, gdy na salę obrad przybędzie Naczelnik Wydziału komunalnego.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypadek ul. Willowej nie jest jedyny. Również na innych ulicach są takie przypadki i naczelnik Piotr Mystkowski obiecał, że nad problemem pochyli się bardzo mocno w ciągu najbliższych dni.

Piotr Napłoszek – mieszkaniec Wołomina

Prosił o pomoc w zlikwidowaniu nielegalnego handlu na terenie posesji, na której mieszka. Z problemem nielegalnego handlu alkoholem nikt sobie nie radzi. Policja przyjeżdża i odjeżdża. Wizyty spożywających alkohol, po godzinie 22:00 i dzwonienie do drzwi zakłóca spokój mieszkańcom budynku. Handel jest cały czas.

Pan Piotr jest rodzicem dwójki niepełnosprawnych dzieci. Jedno z dzieci uczęszcza do szkoły specjalnej w Radzyminie, a drugi 22 letni syn jest stażystą w urzędzie miasta w Ząbkach. Dzieci nie mogą normalnie funkcjonować.

Nie można korzystać z komórek na węgiel, ponieważ konfliktowi sąsiedzi na to Mu nie pozwalają. Zrobili sobie nielegalny garaż, obok Jego komórki. Specjalnie otwierają drzwi garażowe i Pan Piotr Napłoszek nie ma możliwości funkcjonowania na podwórku budynku, w którym mieszka. Ze względu na niepełnosprawne dzieci prosił o pomoc w rozwiązaniu tej sprawy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy to jest budynek zarządzany przez Przedsiębiorstwo Komunalne i czy problem był zgłaszany do administracji?

Piotr Napłoszek – mieszkaniec Wołomina

Potwierdził, że budynek, w którym mieszka jest zarządzany przez Przedsiębiorstwo Komunalne. Sprawa była zgłaszana i o problemie wie również Ośrodek Pomocy Społecznej, gdyż ci państwo korzystają z pomocy społecznej, chyba po to by zakupić ten alkohol. Nikt z tym nic nie robi. W nocy wszyscy śpią, a pijacy budzą się i innych. Mieszkaniec jest w posiadaniu zdjęć, jak podwórko jest niszczone i jak nadużywający alkoholu leżą pod płotkiem okalającym ogródek.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy zgłoszenie było składane na piśmie do zarządcy budynku?

Piotr Napłoszek – mieszkaniec Wołomina

Na piśmie nie składał, lecz była na ten temat rozmowa.

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Ustosunkował się do przekazanych informacji i wyjaśnił, że wspomniana nieruchomość jest wspólnotą mieszkaniową. Ma swój zarząd, a Przedsiębiorstwo Komunalne jest administratorem tej nieruchomości. Jeśli chodzi o wiedzę na temat podnoszonej sprzedaży alkoholu, to do wiadomości PK wpłynęło zgłoszenie Pana Piotra dotyczące tego faktu,

kierowane do Policji. Oczekiwane jest rozstrzygnięcie właściwych organów, do podjęcia stosownych kroków w tym temacie.

Jeśli chodzi o sprawę dojazdu i zorganizowania parkingu na terenie podwórka, to Prezes w przeddzień sesji rozmawiał z żoną Pana Piotra i przekazał informację, że współwłaścicielem tego terenu jest Gmina Wołomin, łącznie z właścicielami lokali mieszkalnych. Stosowna decyzja co do zorganizowania parkingu i dojazdu do poszczególnego miejsca podwórka, musi być podjęta przez współwłaścicieli. Takie pismo w przeddzień sesji trafiło do zarządcy tej nieruchomości i do pełnomocnika Burmistrza, odnośnie podjęcia kroków niezbędnych do zorganizowania możliwości wykorzystania terenu podwórka.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Osobiście w tej sprawie wysłał pismo do Policji, celem wyjaśnienia co Oni zrobili w tym zakresie. To jest ewidentny temat dla pracy policji.

Piotr Napłoszek – mieszkaniec Wołomina

W sprawie policja złożyła tylko do sądu wniosek z art. 26§ 1 o zakłócanie spokoju. Odnośnie handlu alkoholem nikt nic nie robi. Po rozmowie z Prezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego, żona pana Piotra, po powrocie do domu, nie mogła podjechać do komórki, bo specjalnie zostały otwarte drzwi garażowe, garażu, który jest nielegalnie dobudowany do budynku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W budynku jest wspólnota, ale radny zapytał, kto ma większy udział? Ile lokali jest własnością urzędu, a ile osób prywatnych?

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Zgodnie z Jego wiedzą wszystkich lokali jest w budynku 13, z czego 6 jest własnością osób prywatnych, a 7 jest własnością gminy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy handel alkoholem jest prowadzony w mieszkaniu będącym własnością gminy, czy będącym własnością osób prywatnych.

Piotr Napłoszek – mieszkaniec Wołomina

Powiedział, że te osoby wykupiły mieszkanie od gminy. Jest to mieszkanie prywatne. Klienci tego lokalu myślą się i dzwonią do wszystkich lokatorów, a rano trzeba iść do szkół i pracy.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że na gruncie ustawy o własności lokali, jest konkretny przepis, który daje możliwość pozbycia się takiego właściciela, który w sposób rażący narusza porządek domowy. Jest to art. 16 ustawy o własności lokali, który mówi o tym, że Wspólnota Mieszkaniowa w drodze podjętej uchwały może wystąpić do sądu o licytację lokalu właściciela, który w sposób rażący narusza porządek domowy. Z tego co mówi mieszkaniec budynku, taka sytuacja ma miejsce. Dlatego należałoby taki stosowny wniosek zainicjować, przeprowadzić. Podjęcie takiej uchwały przez wspólnotę, daje możliwość wystąpienia do sądu, żeby ten lokal przymusowo sprzedać.

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Poprawił, że powyższą możliwość daje art 13 ustawy o własności lokali. Ten temat również

z radcą Prawnym Przedsiębiorstwa Komunalnego był rozważony, jeśli nie będzie innych możliwości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o informację, na kolejnej sesji, co w tej sprawie zostało zrobione.

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Informację w tym temacie przekaze zgodnie z posiadana wiedzą.

Zbigniew Paziewski – radny

Poinformował, że w okolicach Harcówki na ul. Wąskiej stoi porzucony samochód, w którym urzędują osoby spożywające alkohol. W nocy dzwonią do mieszkańców okolicznych posesji z prośbami o pieniądze.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W sprawie samochodu wysłał pismo do Policji, o podanie danych właściciela, celem podjęcia dalszych czynności w sprawie. Samochód został wypchnięty z jednej z okolicznych posesji i porzucony.

Demianiuk Zenon – mieszkaniec ul. Lipiny Katy

W imieniu mieszkańców zwrócił się z prośbą do radnych, o przywrócenie środków finansowych z przeznaczeniem na budowę ulicy Lipiny Katy. Środki te były w budżecie na lata 2017-2018. Jest wykonana dokumentacja, łącznie z pozwoleniem na budowę. Z mieszkańcami wszystko było uzgodnione. Koszt wykonania dokumentacji, podział działek geodezyjnych to są duże pieniądze. Z niewiadomych dla mieszkańców przyczyn, w grudniu 2017 roku, ta inwestycja została wstrzymana, a wszystkie środki na tą inwestycję zostały skreślone. Mieszkańcy nie są przeciwni temu, żeby te środki zostały wykorzystane przy budowie innych ulic, bo z pewnością są one również potrzebne. Szkopuł w tym, że miasto poniosło już koszty na przygotowanie tej dokumentacji i rozpoczęcie inwestycji. Mieszkańcy czuli się już tak, jakby ulica była budowana. Chwalili Panią burmistrz i chwalili Radnych, że ta ulica doczekała się realizacji. Mieszkańcy uważają, że szkoda, by tyle pieniędzy zostało zmarnowanych, bo to są wspólne pieniądze mieszkańców gminy. Poprosił, aby władze samorządowe zrobiły coś, by w 2018 roku nastąpiło rozpoczęcie realizacji inwestycji. Częścią projektu jest wykonanie odwodnienia. Może 500 tys. zł. wystarczyłoby na to zadanie zrobienia odwodnienia. Gdyby były większe środki, to może można by było wykonać korytowanie, a później chodniki. Z tej drogi nie korzystają tylko jej mieszkańcy, ale całe osiedle, aż do cmentarza.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapewnił, że nad tym tematem Rada się pochyli. W ciągu roku są oszczędności po przetargowe i jeśli się pojawią, to będą pamiętać, żeby tę inwestycję przywrócić.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Eugeniusz Dembiński – radny

Wcześniej wspominał o inwestycjach w Ośrodku Sportu i Rekreacji. Zapytał więc, czy wszczęto już przetarg na budowę bieżni, której budowę radni wprowadzili do budżetu gminy na 2018 roku w dniu 14 grudnia 2017 roku. Konieczność budowy tej bieżni stwierdzono już dwa lata wcześniej, gdy poszerzano boisko do piłki nożnej. Zaplanowane

500 000 zł. jest kwotą do przyjęcia i radny miał nadzieję, że w br. ta bieżnia powstanie. Z bieżni korzysta wiele osób m.in. uczniowie ze szkoły nr 5. Przypomniał o konieczności wycinki drzew na OSiR HURAGAN. Prosił o odśnieżanie chodników po opadach śniegu. Przypomniał, że Straż Miejska powinna sprawdzać, czy właściciele posesji wywiązują się z tego obowiązku.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powtórzył, że w ramach zadań inwestycyjnych dot. OSiR Huragan, zawarto umowę na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego dla realizacji w formule „Zaprojektuj i wybuduj”, zadanie inwestycyjne „Termomodernizacja budynku OSiR Huragan Wołomin”. To jest wszystko co na dzień sesji jest w procedowaniu. Temat bieżni jest otwarty, bo z tego, co Zastępcy Burmistrza wiadomo, budżet gminy nie jest jeszcze zatwierdzony.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sprostował, informując, że budżet został zatwierdzony przez Radę Miejską w grudniu. Środki w budżecie są od 1 stycznia i można było działać w tym zakresie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że Naczelnik Wydziału Inwestycji przedstawi informację na kolejnej sesji, co dalej w temacie budowy bieżni.

Eugeniusz Dembiński – radny

Obawiał się, że sprawa budowy tej bieżni odwlecze się o cały miesiąc.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Opóźnienia wynikły z tego, że kierownictwo urzędu planowało wykreślić budowę bieżni z planu budżetu 2018 roku. Nie miano zamiaru w ogóle jej budować.

Adam Bereda - radny

Do Biura Rady wpłynęło pismo jednego z byłych pracowników urzędu Pani Beaty, która otrzymała wypowiedzenie z pracy. Radny nie chciał wnikać w kwestie uzasadnienia. Zaciekało Go jedynie uzasadnienie. Jedną z kwestii było nieprzeznaczenie przez Radę Miejską odpowiedniej ilości środków na wynagrodzenia pracowników w urzędzie. Takie jest uzasadnienie. Radny zapytał, czy od stycznia przyjęto jakieś nowe osoby do pracy w Urzędzie Miejskim w Wołominie? Czy zawarto jakieś nowe umowy z tymi osobami? To pytanie radnego dotyczyło również grudnia. Czytając uzasadnienie wypowiedzenia, radny uważał, że nie ma takiej możliwości, skoro nie ma środków.

W Urzędzie pracują nowe osoby, więc zdaniem radnego uzasadnienie wypowiedzenia nie jest spójne w tym kontekście.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że na pytanie radnego odpowie Pani sekretarz, jak powróci na sale obrad.,

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał o sprawność windy na basenie. Kiedy zostanie naprawiona i kiedy będzie działała

Bożena Matusiak – dyrektor OSiR Huragan.

Przyznała, że ostatnio były problemy techniczne z windą na pływalni. Nie działała ona sprawnie. Wzywane były różne serwisy neutralne od obecnie obowiązującej umowy serwisowej. Pani dyrektor udało się skontaktować z producentem windy ze Szwecji. Na

dzień 12 lutego jest umówiony termin serwisu. Po naprawie serwisowej trwającej usterki, przekaze radnym informację o stanie windy.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytania były skierowane do Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego. Radny otrzymał pisma od wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 i 60. One były kierowane do Przedsiębiorstwa Komunalnego. Te dwie wspólnoty mają wspólnie podłączenie do gazociągu. Tam jest problem z rozliczeniami za tę energię. W tej sprawie najwięcej ma do powiedzenia Przedsiębiorstwo Komunalne. Wspólnoty proszą o spotkanie. Radny zapytał, czy Prezes PK wyznaczył już termin spotkania we wspomnianej kwestii, czy będzie dopiero wyznaczany? Sprawę trzeba rozwiązać i radny chciałby być obecny na tym spotkaniu.

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Powiedział, że temat rozliczenia m.in. gazu we Wspólnocie Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 i Armii Krajowej 60, był poruszony i przedstawiony przez Niego wszystkim radnym przed rokiem. Wtedy Prezes przesłał wszystkim radnym obszerną informację dotyczącą podnoszonego tematu zużycia wody i innych kwestii podnoszonych przez Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej armii Krajowej 58. tam było to wszystko dość szczegółowo opisane. Pismo Państwa Jastrzębskich jest wynikiem pisma Przedsiębiorstwa Komunalnego, które radny również dostał. To pismo było kierowane do wspólnoty Mieszkaniowej Armii krajowej 58, a dotyczyło rozliczenia gazu i wątpliwości co do tego rozliczenia. Skutkiem tego jest zaprzestanie opłacania gazu przez Zarząd wspólnoty Armii Krajowej 58.

Umowa została podpisana na dostawę gazu przez poprzedni zarząd Spółki Przedsiębiorstwo Komunalne kilka lat wcześniej. Umowa ta funkcjonowała do momentu, kiedy jednostronnie Przewodniczący Zarządu Armii Krajowej 58 stwierdził, że nie będzie płacił, argumentując to w jakiś sposób. Dokumenty, które są przysyłane przez dostawcę gazu i uzasadnienie Przedsiębiorstwa Komunalnego zupełnie przeczą podejściu i uzasadnieniu braku płatności przez Zarząd Wspólnoty Armii Krajowej 58. Obecnie jest taka sytuacja, że spółka ponosi koszty, a te pieniądze nie są zwracane. Spółka na tym nie zarabia. Jest to jedynie refakturowanie. Jeśli ponoszone są koszty, które nie są zwracane decyzją Przewodniczącego Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58. taka sytuacja ma miejsce od kilku miesięcy, co zostało szczegółowo opisane w piśmie. Kilka razy Zarząd Wspólnoty był wzywany do załatwienia tej sprawy, wątpliwości co do dostarczania gazu do tych wspólnot. Tam jest specyficzne podłączenie, które miało miejsce kilka lat wcześniej. Nikt tego nie kwestionował i to funkcjonowało przez wiele lat. Tam są dwa liczniki w jednym budynku, których wskazanie można rozliczać tylko i wyłącznie dla dwóch budynków. Nie jest to przypisane jeden licznik dla jednego budynku, a drugi dla drugiego. Tylko suma tych dwóch wskazań daje zużycie na dwóch budynkach. To zużycie jest rozliczane zgodnie z powierzchnią lokali w tych dwóch budynkach. Tam jest po 35-36 lokali w każdym z budynków. Na obecną chwilę Przedsiębiorstwo stoi przed decyzją, czy dalej płacić, ponosić koszty, na co Spółka nie może sobie pozwolić. Można rozwiązać umowę z dostawcą gazu i w tym momencie 70 lokali nie będzie miało możliwości korzystania z gazu w tych budynkach, albo wystąpić na drogę sądową. Dlatego Prezes wysłał pismo do wszystkich mieszkańców i do Zarządów Wspólnot, z prośbą o podjęcie kroków takich, które pozwolą dalej funkcjonować i realizować umowę.

Dominik Kozaczka – radny

Gdy słyszy argumenty każdej ze stron, to one wydają się logiczne. Natomiast wydaje się,

że trzy osobne podmioty nie mogą się w jednym interesie porozumieć i doprowadzić do takiej sytuacji, żeby tego sporu nie było. Tak jak twierdzi Prezes, alternatywą jest albo odcięcie gazu, albo spór sądowy.

Radny zapytał Prezesa, czy jest w stanie zorganizować takie trójstronne spotkanie: Zarządy obu wspólnot i Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego. Radny chciałby być doproszony na to spotkanie. Należy wspólnie porozmawiać.

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie
takie spotkanie zostało zorganizowane rok temu. Na tym spotkaniu były obecne Zarządy obu Wspólnot. Wynikiem tego spotkania było podjęcie decyzji, żeby administrator, czyli Przedsiębiorstwo Komunalne wystąpi do gazowni z prośbą o rozdzielenie tego. Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie. Stosowne dokumenty zostały przygotowane. Informacja trafiła do Zarządów Wspólnot, które z racji właściciela i możliwości podjęcia decyzji co do rozdzielania instalacji i poniesienia kosztów z tym związanych powinny być podpisane przez Zarządy Wspólnot.

Co do sposobu rozliczenia nie ma wątpliwości. Bo rozliczenie jest zależne od powierzchni lokalu. Pan Jastrzębski w piśmie, które skierował również do wiadomości radnego Dominika Kozaczki, a które było odpowiedzią na pismo Przedsiębiorstwa komunalnego, podniósł tę kwestię. Tam jest kwota ok. 25 zł, i nie jest to kwestia wątpliwości co do rozliczenia tego gazu, tylko sposobu jego dostarczenia. Żeby zmienić sposób dostarczenia gazu, to trzeba to przebudować.

Dominik Kozaczka – radny

Tak jak Prezes powiedział, to w zeszłym roku miał wystąpić do gazowni o przebudowanie tego. Radny zapytał, czy to zrobić?

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie
Wyjaśnił, że jako administrator może przygotować stosowne dokumenty i takie dokumenty przygotował. Zrobił rozeznanie, co należy zrobić, żeby doszła do skutku przebudowa. Zostały przygotowane stosowne dokumenty i pozostało podpisanie ich przez stosowne osoby mające umocowanie do tego podpisania, a w tym wypadku Zarządy Wspólnot i złożenia tych dokumentów w gazowni. To nie zostało zrobione przez Zarządy Wspólnot. Mowa jest o własności prywatnej i gminnej, w imieniu której działają Zarządy wspólnot. To zarządy wspólnot podejmują decyzję co do funkcjonowania danej nieruchomości.

Dominik Kozaczka – radny

Nie chciał prowadzić dalej dyskusji., bo uważał, że aby osiągnąć jakiś konsensus, to w tej dyskusji powinny wziąć udział również Zarządy tych Wspólnot. Dlatego apelował o zorganizowania spotkania, o którym wspomniał wcześniej, by osiągnąć jakieś porozumienie wszystkich stron i rozwiązać problem.

Adam Jaczewski – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie
Przyznał, że musi być porozumienie, by można było iść do przodu. Jeżeli w gestii Zarządów Wspólnot jest podjęcie decyzji, co do modernizacji i finansowania tego, to tylko Zarządy wspólnot są umocowane do tego, żeby taką decyzję podjąć, a nie administrator. Taka informacja została przekazana wspólnotom. W obecnym momencie, zgodnie z wytycznymi radnego, administrator budynków powinien to zlecić i zapłacić, ale na to Przedsiębiorstwo Komunalne nie może sobie pozwolić. Zgodnie z prośbą i życzeniem radnego niezwłocznie zostanie zorganizowane spotkanie wszystkich stron, na które radny zostanie zaproszony.

Każda wiadomość dotycząca tych wspólnot jest dosyłana do radnego Dominika Kozaczki.

Klu problemu radny poznał na spotkaniu w zeszłym roku. Teraz jest tylko powielenie kolejnej sprawy. Wcześniej był temat wody, a teraz tematem jest instalacja gazowa i instalacja ciepła. W piśmie, które Prezes rok wcześniej wysłał do radnego, też to było szczegółowo opisane.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że wtedy głównym przedmiotem sporu było rozliczenie wody. Obecnie tym problemem jest rozliczenie gazu. Prosił ponownie o zorganizowanie spotkania. Wspólnie spróbują jakoś rozwiązać ten problem.

Tomasz Kowalczyk – radny

Pierwszym tematem podnoszonym przez radnego był temat, który dotyczy wszystkich radnych i który wszystkich bulwersuje, kiedy pracownicy Urzędu Miejskiego nie przestrzegają etyki pracowników Urzędu. Radny podał przykład wypowiedzi, z dnia poprzedzającego sesję, Pana Lecha Urbanowskiego, kiedy radny zwrócił Mu uwagę, że „Kowalczyk to nie jest napis na dropsach”, odpisał: „a sprzedawały by się?”. Radny uważał, że tego typu komentarze są niedopuszczalne. Ta dyskusja odbywała się w godzinach wieczornych, a nie w godzinach pracy urzędu, ale to nie ma znaczenia. Obcy ludzie zwracali uwagę, że jest coś takiego, jak kodeks pracowników urzędu. Radny uważał, że należałoby wyciągnąć konsekwencje i w końcu upomnieć tego Pana i może inne osoby. Podobnie w godzinach pracy w dniu 30 stycznia o godz. 10:04 prowadzone były dziwne dyskusje z różnymi osobami. Radny zastanawiał się jakie obowiązki służbowe ma ten pan? Chciałby zobaczyć takie obowiązki typu „hejtowania” na Facebooku w godzinach pracy. Pani Skarbnik bardzo opowiada się za pracownikami i strofuje radnych, więc radny prosił, żeby Pani skarbnik przyjrzała się temu tematowi. Radny będzie wdzięczny za jakąś informację w tej kwestii.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sugerował, że Pan Lech Urbanowski komentarze na Facebooku ma wpisane w zakresie obowiązków.

Tomasz Kowalczyk – radny

Radny poruszył też temat bulwersujący wszystkich od dłuższego czasu. Członkowie Komisji Bezpieczeństwa, a w szczególności radni Zbigniew Paziewski, Robert Kobus i Tomasz Kowalczyk chcieli zadać pytania Prezesowi Miejskiego Zakładu Oczyszczania Spółka Z o.o. w Wołominie.

Wszyscy radni zapoznali się z decyzją Prokuratury. Radny zapytał, czy Prezes MZO zaskarżył tę decyzję?

Jarosław Kuś – Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że wspomnianej decyzji Prokuratury nie zaskarżono.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał też, czy Prezes MZO uważa, że domniemana strata, o której mówi Prokuratura w wysokości 33 000 zł. (z postanowienia wynika, że z jednego dnia), a jeżeli proceder powtarzał się, to strata może być większa, to czy Prezes uważa, że MZO stać na tego typu stratę?

Jarosław Kuś – Prezes MZO Spółka z o.o.

Poprosił radnego o podanie faktów, z których wyliczył stratę. Jeżeli czytał postanowienie Prokuratury w całości, to tam nie było żadnej straty.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że była domniemana strata w wysokości 33 000 zł. Tak orzekła prokuratura. Ponieważ była to kwota poniżej 200 000 zł., stąd umorzenie postępowania. To jest zapisane w uzasadnieniu postanowienia. W związku z tym radny pytał, czy dla Prezesa 33 000 zł. To nie jest kwota istotna dla MZO, z czego wynika, że decyzji prokuratury nie należy zaskarżać i nie należy ciągnąć tematu.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Oświadczał, że nie było żadnej straty, ponieważ dalej w uzasadnieniu jest napisane, że wszystko zostało sprawdzone i tam nie wjechały żadne inne auta, poza tymi, które były zgłoszone i były w umowie i tego dnia przyjechały, tylko ze względu na warunki pogodowe, po godzinach pracy. Te wszystkie auta wjeżdżały z kwitami wagowymi z MPO w Warszawie. Zazwyczaj te wagi się zgadzały. Stwierdził, że to co mówi radny jest zwykłym nadużyciem i jak zwykle radny opowiada bajki.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał Prezesa MZO, czy zainteresował się monitoringiem z innych dni i czy ten monitoring został zabezpieczony? Czy Prezes skupił się tylko na dniu 30 listopada 2017 roku?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Prosił o wskazanie dni, jakie radnego interesują.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że Panowie kpią sobie z radnych, bo było posiedzenie komisji, na którym mówiono o zabezpieczeniu monitoringu i sprawdzenia całego okresu, od momentu, kiedy była podpisana umowa. Prezes sam o tym mówił na posiedzeniu komisji. Przewodniczący Rady prosił Prezesa o nie zadawanie głupich pytań zwrotnych "O jaki okres chodzi?". Ten okres doskonale był znany Prezesowi MZO.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że wszyscy wiedzą, od kiedy trwało zwożenie odpadów zgodnie z umową z MPO. W związku z tym radni są zainteresowani pozostałymi dniami, w miesiącu, chociażby grudniu. W związku z tym zapytał, czy Prezes się nad tym pochylił i cokolwiek przejrzał?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Oświadczył, że z tego feralnego dnia były zgrane i przeglądane nagrania. Zostały one dostarczone na Policję i do Prokuratury. Na tydzień przed sesją, też były zastrzeżenia, że podobno wjeżdżały jakieś auta. Również to zostało zgrane i przekazane do urzędu. Jeżeli ktoś z radnych życzy sobie to przejrzeć, to Prezes zaprosił i obiecał to udostępnić. Monitoring na wysypisku działa 24 godz/dobę. Jeżeli radny Tomasz Kowalczyk ma wątpliwości, to Prezes zaprosił Go na oglądanie filmu, bo nie ma nic do ukrycia.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przyjął propozycję Prezesa MZO i obiecał, że jako Komisja Bezpieczeństwa radni przejrzą ten monitoring z konkretnych dni, które interesowałyby radnych.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Z rozmowy wynika, że są jakieś uwagi do pracy Prokuratury. Jego zdaniem organ wydał

stosowne postanowienie. Prezes w ramach swoich uprawnień na to postanowienie się zgodził i tyle w sprawie. Nie należy doszukiwać się nie wiadomo czego w całości. Od tego jest Prokuratura i są służby, które miały za zadanie, w ramach zawiadomienia, zrobić wszystko, żeby ujawnić wszystkie nieprawidłowości. Uczestnicy sesji Rady Miejskiej nie są sędziami i nie rozstrzygną tego na sali obrad. Zastępca Burmistrza apelował o to, żeby stosować się do tego, co przysłał organ w ramach tego postępowania.

Zbigniew Paziewski – radny

Radni nie zamierzają dyskutować nad decyzją Prokuratora. Pan Prokurator Prokuratury Rejonowej nie jest też bogiem, alfą i omegą. Jeszcze w Polsce jest demokracja i są wyższe władze nad Panem Prokuratorem Rejonowym. Trzeba oczekiwać na zakończenie. Pan Prokurator podjął decyzję autonomiczną, bo takie jest jego prawo i radni nad tym nie dyskutują. Pan Prokurator szkodę zakwalifikował poniżej 200 000 zł.. Jednak jak wynika z KPK, mógł ją zakwalifikować również jako 33 000 zł. W postanowieniu jest napisane, wprawdzie w cudzysłowie, że „szkoda nie przekroczyła 200 000 zł, tylko 33 000 zł. Tak to ocenia Prokurator. Radni prosili o wyjaśnienie, co to znaczy ta szkoda. Jeżeli samochody wjechały poza wagą i dokumenty takie zostały dostarczone na posiedzeniu Komisji Finansów. Jeżeli samochód wjeżdża w nocy, poza wagą, to radny zapytał, jak to sprawdzić ile ważył, ile wwoził i co wwoził. To są pytania radnych i nie należy ich ośmieszać, czy lekceważyć. Pani Burmistrz pełni obowiązki właściciela firmy, a radni mają obowiązek przyglądania się tym wszystkim sprawom. Dlatego swoje pytania kierują w tę stronę. To, że Prokurator wydał taką decyzję, to Jego sprawa. Radni pytają, czy Prezes lub Pani Burmistrz, w trosce o firmę, złożyli zażalenie do tej decyzji Prokuratury? Radni uważają to za dziwne. Dla nich 33 000 zł. To pokaźna kwota.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Miał przed sobą tekst uzasadnienia postanowienia Prokuratury i uważał, że radni wybiórczo cytują to uzasadnienie. Mówią tylko o 200 000 zł. Poniżej, w cudzysłowie jest napisane, że „szkoda nie przekraczała 33 000 zł.” Nie mówi się o szkodzie 33 000 zł., tylko że „nie przekraczała” gdyby była. Prezes stanowczo powtórzył, że takiej szkody nie było, ponieważ wjechało 8 aut po godzinie 15:00, tylko te 4 auta, które nie zostały zważone. To jest zarejestrowane i zapisane. To radni mogą to prześledzić, bo Prezes nie ma nic do ukrycia. Natomiast wiadomo jakie auta wjechały, bo przyjechały też z kwitami wagowymi. Te kwity zostały na drugi dzień zarejestrowane. Od tego została pobrana opłata i zostały one zafakturowane. Prezes nie rozumiał więc, o jakiej stracie radni mówią. Może czegoś jeszcze nie wie, a radni to nagrali, więc prosił o udostępnienie.

Robert Kobus – radny

Miał przed sobą notatkę informacyjną z czwartego spotkania Społecznego komitetu Monitorującego. Powołanego Zarządzeniem Burmistrza Wołomina Nr 356/2016 roku z dnia 8 listopada. Notatka pochodzi ze spotkania w dniu 20 lutego 2017 roku, na którym: „Członek zarządu Pan Jarosław Kubala zapewnił, że prowadzona będzie ścisła weryfikacja odpadów kierowanych na wysypisko, tak, aby tam trafiały tylko odpady nieuciążliwe, zgodnie z obowiązującym pozwoleniem zintegrowanym”. Radny prosił o wyjaśnienie, jak to się ma do samochodów, które wjechały m.in. 30 listopada na wysypisko, w godzinach wieczornych, bez żadnej kontroli i poza wagą, wpuszczone tylko przez dozorcę na teren wysypiska.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Powiedział, że to był niedopuszczalny incydent, za który pracownik poniesie

konsekwencje, ponieważ nie powinno się to zdarzyć. Jedynym usprawiedliwieniem jest to, że były złe warunki na drogach. Można było te samochody zostawić przed bramą i nie wpuścić na instalację. To byłoby najlepsze rozwiązanie. Stało się tak, jak wszyscy wiedzą. To pozwoli jednak na zweryfikowanie wszystkich procedur, co już się zadziało. Nie ma mowy, żeby taka sytuacja się powtórzyła. Wszyscy pracownicy wiedzą, że następnym razem nie będzie tylko nagany, ale będą zwolnienia dyscyplinarne, gdyby taka sytuacja się powtórzyła. To nie był niekontrolowany wjazd, tylko to był wjazd awaryjny. Pracownicy z firmy przewozowej też swoje konsekwencje ponieśli, bo byli przeszkoleni, że bez ważenia nie powinni pojechać dalej i się rozładować. Jednak mieli oni kwity wagowe, bo te auta wyjeżdżając z Warszawy były ważone. Przez półtorej godziny jazdy z tym się nic nie zadziało. Można porównać też ładunki, jakie woziły auta w przeciągu tego miesiąca. Wtedy zobaczy się, że waga tych aut waha się w granicach 2-3%.

Robert Kobus – radny

Prosił o informacje, na czyje polecenie służbowe, osoba, która obsługiwała wjazd na wysypisko, wpuściła te samochody w dniu 30 listopada?

Jarosław Kubała -Prezes MZO Spółka z o.o.

Powiedział, że pracownik, który tego dnia miał zmianę na wadze, zakończył pracę po godzinie 17:00 i przekazał ochroniarzowi, żeby te auta wpuścił na teren instalacji (z tego sporządził notatkę). Natomiast nie było mowy o tym, żeby one pojechały się rozładować.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy Prezes wie, że one wjechały na teren instalacji i się rozładowały?

Jarosław Kubała -Prezes MZO Spółka z o.o.

Oświadczył, że wszyscy o tym wiedzą.

Robert Kobus- radny

Zastanawiał się, jak to się ma do słów Prezesa MZO, z dnia 20 lutego, że będzie prowadzona ścisła weryfikacja odpadów kierowanych na wysypisko.

Jarosław Kubała -Prezes MZO Spółka z o.o.

Tak jak powiedział wcześniej, to była niedopuszczalna sytuacja, ale ona się stała. Należy z tego wyciągnąć wnioski i konsekwencje. Nic więcej nie da się powiedzieć. Jest to naganne.

Robert Kobus- radny

Rozumiał, że Prezes MZO wyciągnął konsekwencje w stosunku do pracowników, którzy byli winni tej sytuacji?

Jarosław Kubała -Prezes MZO Spółka z o.o.

Obiecał, że do tego konkretnego pracownika zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy konsekwencje zostaną wyciągnięte również do tego pracownika, który takie zadanie mu zlecił? Osoba, która wpuściła samochody na teren wysypiska tj. pracownik ochrony, zrobiła to na polecenie konkretnej osoby.

Jarosław Kubała -Prezes MZO Spółka z o.o.

To właśnie ten pracownik zostanie ukarany. Prezes nie ma odniesienia do pracownika

ochronny, bo to jest firma zewnętrzna. Tylko Jego pracodawca może go karać. Prezes MZO może wyciągać konsekwencje tylko w stosunku do firmy ochroniarskiej.

Robert Kobus – radny

Chciał wiedzieć, czy na Wołomińskie wysypisko trafiały odpady z MPO Warszawa, czy też jest podpisana umowa z innymi firmami i trafiały tam też odpady z innych źródeł?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że końca 2017 roku, tj. przez miesiąc z kawałkiem, były odpady tylko z MPO Warszawa, oraz odpady z cmentarza z Wołomina.

Robert Kobus – radny

Zastanawiał się, czy odpady z cmentarza mogą być składowane na wołomińskiej kwaterze?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpady tzw. cmentarni ki mogą być składowane i jest to zapisane w pozwoleniu zintegrowanym. Obiecał, że dostarczy radnemu wykaz odpadów, jakie można i w jakich ilościach można składować na wysypisku w Lipinach Starych.

Robert Kobus-radny

Do tej pory Prezes MZO informował radnych, że MZO ma pozwolenie na stabilizat o określonym kodzie. Prosił o informacje na temat odpadów, które trafiały na wysypisko od firmy SUEZ.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Zaprzeczył, jakoby tak mówił na temat stabilizatu. Z firmą SUEZ MZO w Wołominie ma podpisaną umowę na dostarczanie odpadów zielonych na kompostownik.

Robert Kobus-radny

Zapytał, czy te odpady, w jakikolwiek sposób były kontrolowane przy wjeździe? Czy którykolwiek z pracowników wysypiska w Starych Lipinach, kontrolował odpady przywożone na teren tego wysypiska przez firmę SUEZ? Czy na pewno były to tylko odpady zielone?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Pracownicy tam pracujący mają obowiązek to sprawdzać. Prezes ponownie to sprawdzi. Na przywóz odpadów zielonych MZO w Wołominie ma podpisane umowy z kilkunastoma firmami. Te umowy obowiązują i prezes nie jest w stanie od razu powiedzieć, czy to była firma SUEZ czy inna. Wykaz tych firm może dostarczyć do Biura Rady. Jeżeli przyjeżdżają odpady zielone, to przy rozładunku, też jest pracownik, który sprawdza te odpady.

Również pracownik wagowy, ma podgląd monitoringu i widzi gdzie , który samochód wjeżdża. Przed kwaterą jest plac rozładunku zielonego i pracownik to widzi, więc Prezes sądzi, że to zostało sprawdzone. Chyba, że radny ma jakieś nowe wiadomości, z którymi Prezes się zapozna.

Robert Kobus – radny

Radni otrzymali informację od pracowników wysypiska, że był uszkodzony sygnał na wadze. Zapytał więc, czy to zostało naprawione? Chodzi o sygnał dźwiękowy, który informuje kierowców, że samochód został zważony i może już zjeżdżać z wagi.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Nic mu nie wiadomo o tej awarii, bo nikt Go nie powiadomił. Obiecał, że problem sprawdzi, kiedy to miało miejsce i odpowie na pytanie radnego.

Zbigniew Paziewski – radny

Samochód Firmy SUEZ wjechał na teren wysypiska o godz. 11:00. Z tego jest sporządzony protokół policji. Radnego zaniepokoiło dziwne oznaczenie tego samochodu. To była duża litera „A”, przyczepiona do samochodu. Tak oznakowane są odpady niebezpieczne, transgraniczne. Radny zapytał, czy takim samochodem można wjechać na składowisko, czy w ogóle wozić odpady zielone?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Zapytał, kiedy to zdarzenie miało miejsce?

Zbigniew Paziewski.

Odpowiedział, że to było w dniu 4 grudnia. Była też Policja. To był samochód największy, jaki radny widział w życiu. Można było na niego załadować może 40 ton, a na wierzchu leżało trochę gałęzi, ale co było pod nimi, to trudno powiedzieć. Nikt o 11 w nocy nie chciał w tym „nurkować”. Policja spisała protokół, który jest dostępny. Temat należy wyjaśnić.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Po raz pierwszy usłyszał tę informację od radnego. Zapytał, czy wspomniane auto wjechało w nocy na teren wysypiska?

Zbigniew Paziewski – radny

Zaprzeczył i poinformował, że auto stało przed bramą.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Z tego, co wie od pracowników, często jest tak, że firmy transportowe podjeżdżają pod bramę, i wykorzystują czas do odpoczynku. Nie można zabronić stać przed bramą. Podziękował radnym za postawę obywatelską i została powiadomiona policja i samochód został skontrolowany. Prosił, by nadal tak postępowano, a będzie to z korzyścią dla bezpieczeństwa wszystkich. Jeśli będą negatywne tego typu sygnały w przyszłości, to prosił o powiadamianie policji, albo należy zgłosić to do Prezesa.

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił o sprawdzenie, dlaczego odpady zielone są wożone takim samochodem.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Przypomniał, że radny stwierdził, że ten samochód nie wjeżdżał na teren wysypiska.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że odpowiedź prezesa była taka, jakby nie rozumiał pytania radnego, więc uzupełnił, że ten samochód czekał na wjazd na wysypisko rano. Radnemu chodziło o to, żeby sprawdzić, czy tak oznakowanymi samochodami dopuszczalne jest wwożenie odpadów na składowiska. Jeśli samochód wozi odpady zielone, to nie powinien mieć takiego oznakowania.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Sprawdzi opisana sytuację i ją wyjaśni.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prezes MZO nie powinien się dziwić temu, iż radni się niepokoją sytuacją., kiedy o godz. 22:30 dzwonią zaniepokojeni mieszkańcy, że pod wysypiskiem stoi ogromny samochód dostawczy. Ciągnik siodłowy jest z rejestracją z Koluszek. Naczepa jest z Ripina, a do tego całość oznaczona jest, że wozi niebezpieczne, transgraniczne odpady. Radni zapytali fachowców, którzy powiedzieli, że to mogą być również odpady z elektrowni jądrowych z Niemiec. Nie można się dziwić, że wzbudziło to obawy radnych. Do tego wszystkiego przyjeżdża Policja, kontroluje człowieka, który układa się do snu w tym samochodzie. Powiedział, że przyjechał z Warszawy z SUEZA, z odpadami zielonymi. Tachograf ma wyłączony. Radni nie wiedzą, co Policja ustaliła i jakiej treści notatkę sporządzono. To wszystko jest dla radnych niepokojące. Jeżeli Prezes mówi, że umowy ma podpisane głównie z Warszawskimi firmami, a rozbieżność terytorialna jest dość duża. Można pomyśleć, że na wierzchu są gałęzie, a pod spodem nikt nie wie, co tam jest. Dobrze, że samochód nie jechał na teren wysypiska w nocy. Według informacji posiadanych przez radnych, samochód wjechał rano. Radni chcą mieć pewność, że to co przyjechało na tym samochodzie, było tym, co było na papierze. Wiele słyszy się na ten temat. Radni oglądają reportaże telewizyjne, mówiące o tym, jak dokumentami o odpadach prowadzony jest handel. To jest nielegalny proceder i radny również może dostarczyć dokument, że przywiózł odpady zielone, a pod spodem może być zupełnie coś innego.

Jarosław Kubała -Prezes MZO Spółka z o.o.

Uważał, że radny za daleko wybiegł ze swoimi przypuszczeniami, że odpady radioaktywne zjechały na wysypisko w Starych Lipinach. Zobowiązał się do sprawdzenia w dokumentacji i dlaczego samochód był oznakowany literką „A”. Prezes nie ma wpływu na to, czy kierowca włączył tachometr czy nie. To są zewnętrzne firmy przewozowe. Do takiego sprawdzania jest inspekcja transportu drogowego. Pracownicy MZO mają sprawdzić dokumentację, co przywiózł i czy to jest zgodne z dokumentacją i to zważyć. Jeśli radni mają wątpliwości, to trzeba to zgłosić do odpowiednich organów np. na Policję. Pracownicy MZO nie mają nawet prawa tego sprawdzać. Mają obowiązek sprawdzić odpad i czy jest on zgodny z kartą charakterystyki, która została przywieziona.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zastrzegł, że nikt od Prezesa Jarosława Kubały nie wymaga, by sprawdzał tachografy. Natomiast chyba zrozumiałym jest ogromne zaniepokojenie radnych w takiej sytuacji. Radny sformułował wniosek formalny o to, aby Rada Miejska zobowiązała Panią Burmistrz, bądź Pana Prezesa do przeznaczenia środków na pobranie i zbadanie próbek tego co zostało do tej pory przywiezione na nową kwaterę. W Biurze Rady jest oferta firmy, która może to zrobić. Miał nadzieję, że wszyscy radni zapoznali się z tą ofertą. Uważał, że należy znaleźć te pieniądze i zamówić pobranie tych próbek. Zaapelował o to, żeby te próbki zostały pobrane w obecności zainteresowanych radnych z Komisji Bezpieczeństwa.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że jeśli samochód wjechał rano, to Prezes powinien mieć informacje, że wjechał taki czy inny samochód, dlaczego był tak oznaczony i dlaczego wjechał, czy był zbadany materiał przez niego przywożony. Kierowca go nie obchodzi. Radny zapytał, czy jest podpisana umowa na zwożenie tzw. stabilizatu od nowego roku? Czy nadal przyjmowane są odpady, skąd i jakie? Wiadomo, że poprzednia umowa z MPO skończyła się na 11 tonach.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Potwierdził, że ta umowa z MPO obowiązywała tylko do końca roku. Została zakończona. Wywiązano się z tej umowy. Nowa umowa na dostawy stabilizatu o tym kodzie z żadną z firm nie została podpisana. Trwa rozeznanie rynku i negocjacje odnośnie cen. Te ceny to jest bardzo gorący temat. Rynek jest obserwowany, by dostosować się do tego, co na nim się dzieje.

Zbigniew Paziewski – radny

Wraz z radnym Robertem Kobusem był na terenie firmy BYŚ. Obejrzelili całą nowoczesną i profesjonalną instalację przetwarzania odpadów zmieszanych. Nawet Gmina Wołomin wozi tam śmieci. To jest ogromna instalacja, ok. 40 maszyn i kilka kilometrów taśmociągów. Radni oglądali jak wygląda stabilizat. Zapytał, jak MZO Warszawskie uzyskuje stabilizat? Czy ma podobną instalację?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Nie jest specjalista od technologii. Natomiast technologia jaką stosuje Pan BYŚ, którą również widział i widział dużo większe sortownie, jest to stabilizacja w kontenerach. Są to kontenery przykryte plandeką, a nie są na „sztywno” przykrywane. MPO Warszawa prowadzi to w bioreaktorach betonowych pod plandekami z goreteksu.

Zbigniew Paziewski - radny

Radni sprawdzili stabilizat, jaki produkuje firma BYŚ i stwierdzili, że ten stabilizat nie śmierdzi i nie pachnie. To jest suchy materiał, który powinien być składowany w Wołominie. Radny zapytał, dlaczego stabilizat przywożony do Wołomina ciągle śmierdzi. Tamten jest wysuszony, przebywał 6 tygodni w kontenerach. Załadowany w ilości ¾ kontener, po 6 tygodniach tych śmieci jest połowa. Można było wziąć ten stabilizat w rękę i nie wyczuwa się żadnego przykrego zapachu. To co było przywożone z MPO Warszawskiego na wysypisko w Starych Lipinach, śmierdziało i jeszcze parowało.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Wyjaśnił, że gdyby odpad z kontenera przy temperaturze 0oC czy -4oC, został wyładowany na naszej kwaterze, też parowałby z tego powodu, że w tym kontenerze ten odpad ma temperaturę ok. 30-40oC. Chyba, że dawno było po reakcji, kontener był wyłączony, a stabilizat tylko był magazynowany w tym kontenerze. Być może wtedy miał temperaturę otoczenia i wtedy tego zjawiska nie byłoby. Prezes nie widział tego, co radny oglądał. Natomiast skoro firma Byś początkowo deklarowała, że chce przywieźć w ubiegłym roku 5 tys. ton tego stabilizatu, to zastanawiał się, dlaczego nie przywiozła, bo mogła, skoro radny mówi, że ma taki doskonały stabilizat. Wielu chciało przywieźć do Gminy Wołomin stabilizat, ale powiedziano im, że nie zostanie przyjęty odpad nieustabilizowany.

Zbigniew Paziewski – radny

Poinformował, że Prezes Firmy BYŚ zadał takie samo pytanie, dlaczego Wołomińskie MZO nie chce brać ich stabilizatu, a przyjmuje odpady zmieszane?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Zawołał, że to pytanie zostało zadane radnemu, a nie Prezesowi MZO.

Dominik Kozaczka – radny

Z toczącej się dyskusji na sesji czy na komisjach wywnioskował, że do nieprawidłowości

dochodzi na styku niskiego szczebla pracowniczego w MZO. Zapytał, czy Prezes robi wyrywkowe sprawdzenia i kontrole, czy pracownicy prawidłowo wykonują zadania? Nie wiadomo, czy do nieprawidłowości doszło przez błąd ludzki, czy może na niskim szczeblu Prezes ma nieuczciwego pracownika. Czy prezes dokonuje, chociażby wyrywkowych kontroli, czy udziela instrukcji jak ci pracownicy mają się zachowywać, bo tych przypadków jest dużo i trzeba by było z tego wyjść, by takie sytuacje w przyszłości się nie zdarzały. Prezes MZO, jako jednoosobowy zarząd tej spółki ponosi prawnie i wizerunkowo odpowiedzialność za te wszystkie wpadki. To nie pracownicy, którzy popełnili błędy czy są nieuczciwi, tłumaczą się w mediach czy na sesji, tylko tłumaczyć musi się prezes.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Radny mówi o wielu nieprawidłowościach. To jest jeden incydent, który został rozdmuchany do granic olbrzymiej sensacji. Ten incydent jest naganny i nie powinien się zdarzyć. Radny ma rację, że prezes też ponosi za to odpowiedzialność i od tego się nie odżegnuje. Jako zarządzający tą jednostką ponosi za to odpowiedzialność i tego jest świadom, dlatego dołoży wszelkich starań, żeby taka sytuacja się nie powtórzyła. Po zdarzeniu przeprowadził rozmowę z załogą. Stara się wizytować teren wysypiska po godzinach pracy, bez uprzedzenia i sprawdza, jak jest.

Obecnie wspólnie ze Społecznym Komitetem Monitorującym wypracowano wnioski, które są w formie uchwał tegoż komitetu, że niebawem, może w ciągu najbliższego miesiąca, powinien być stały monitoring, który pozwoli każdemu na wejście na stronę internetową MZO i zobaczenie co się dzieje na terenie instalacji o każdej porze dnia i nocy. Teren wysypiska stał się punktem zapalnym i budzi najwięcej wątpliwości. Prezes również chciałby mieć święty spokój i pewność, że tam, po godzinach otwarcia nic złego się nie dzieje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, ile osób nadzoruje przyjęcie odpadów na wysypisku?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Poinformował, że przy wadze zazwyczaj jest jedna osoba. Jedna osoba to zważy i pozwoli jechać dalej. Przy rozładunku, przy placu „zielonym” czy przy rozładunku na kwaterze również jest pracownik, który tam odpowiada za przyjęcie towaru. Zazwyczaj jest jeden pracownik przy bramie i po jednym przy rozładunku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sugerował, żeby więcej pracowników kontrolowało, co jest wwożone na wysypisko. Pytał, dlaczego nie pomyślano, by objąć monitoringiem te miejsca, gdzie te odpady są wysypywane., by poprzez jakieś zbliżenie można było sprawdzić, co się z tego samochodu wysypuje. W momencie, gdy zostało wysypane i przykryte następnym, to nikt tego nie sprawdzi, poza pracownikiem, który powie, że wszystko było w porządku. Tak naprawdę nie ma żadnej kontroli nad tym, co tam się składa.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Zapytał, jak Przewodniczący Rady wyobraża sobie tę kontrolę. Zastanawiał się, czy ma postawić tam pluton policji? Osoby zatrudnione na wysypisku, są osobami doświadczonymi, którzy wiedzą jak wygląda odpad komunalny. Jeżeli przyjeżdża tożsamy rodzaj odpadu z kodem 99 i pracownik nie widzi żadnej różnicy pomiędzy tym transportem, a następnym to Prezes nie uważał, żeby trzeba było wszystkich odsuwać od pracy, by przekopywali przywieziony odpad.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dopytywał, czy obok samochodu, który się rozładowuje na kwaterze, są pracownicy wysypiska i patrzą, co z tego samochodu jest wysypywane?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Wyjaśnił, że cały czas jest tam operator spychacza, bądź ładowarki, który w momencie, gdy rozładowuje ma obowiązek pójść tam i sprawdzić. Nigdy nie jest tak, że jeden samochód rozładuje się, ale zaraz przyjedzie drugi i to przysypie. Nie ma takiej możliwości. Jeżeli jest więcej rozładunków, to każdy można sprawdzić. Zaraz jedzie ładowarka i rozgarnia, więc wiadomo, co jest w środku. Prezes zastanawiała się skąd wątpliwości Przewodniczącego, że pracownicy nie wiedzą, co zostało przywiezione. Jeśli Przewodniczący Rady ma jakieś inne informacje, to prezes prosił o przekazanie ich.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy pracownik, będący operatorem tej ładowarki, spychacza, koparki, jest również osoba przeszkolona w temacie odpadów, czy jest tylko operatorem maszyny? Czy Prezes jest w stanie udzielić radnym odpowiedzi na pytanie, czy załoga, która jest na wysypisku, to są ci sami pracownicy, którzy pracowali tam za poprzedniego prezesa, czy może wcześniej, a może obecny prezes dokonał zmian w składzie załogi, która pracuje na terenie wysypiska w Starych Lipinach?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że na terenie wysypiska, pracuje jedna osoba, jako pracownik biurowy, a która pracuje tam kilkanaście lat. Jeśli chodzi o pracowników fizycznych, to dwóch pracowników pracowało tam wcześniej. Jedna osoba przeszła do pomocy na składowisku z terenu MZO mieszczącego się przy ul. Łukasiewicza. Jest to operator. W ubiegłym roku został również zatrudniony pracownik biurowy na stanowisko wagowego z wykształceniem środowiskowym. Ta osoba ma pojęcie na temat ochrony środowiska i odpadów.

Robert Kobus – radny

Chciał też wiedzieć, kto pełni funkcje kierownika składowiska?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Poinformował, że kierownikiem składowiska jest Pan Kowalczyk.

Robert Kobus – radny

W celu uzupełnienia informacji zapytał, czy to jest nowy pracownik, czy pracował On na wysypisku wcześniej?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Poinformował, że osoba ta zastąpiła poprzedniego kierownika od lipca ubiegłego roku. Ma uprawnienia kierownika składowiska i poprzednio również pracował kilka lat jako kierownik składowiska.

Robert Kobus – radny

Chciał się do wiedzieć, gdzie ta osoba pracowała wcześniej, na którym składowisku?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że obecny kierownik składowiska, wcześniej pracował na składowisku w Końskich.

Robert Kobus – radny

Powracając do informacji, że Prezes Jarosław Kubala nie jest z Wołomina i w weekendy wyjeżdża z Wołomina i nie ma możliwości sprawdzenia tego co się dzieje na terenie wysypiska, to czy Prezes nie wziął pod uwagę, żeby przez dwa tygodnie, bez przerw pomieszkać w Wołominie, by mieć wgląd na, to co się dzieje w firmie.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Nie powiedział, że zawsze wyjeżdża. Były dni otwarte na wysypisku, które odbywały się w soboty, kiedy też zostawał na weekend. Powiedział, że przeważnie wyjeżdża na weekend, bo jak każdy z obecnych na sali obrad, tak i On ma dom i rodzinę, co rodzi pewne obowiązki. Nie ma takiej potrzeby, by Prezes cały czas był w Wołominie, bo jaki sens miałoby wtedy zatrudnianie ochrony składowiska.

Zbigniew Paziewski – radny

Wyjaśniał, dlaczego radni pytają o podpisanie następnej umowy na zwożenie na wysypisko tzw. stabilizatu. Dzieje się tak dlatego, że nie chcą do tego dopuścić. Według nich powinno to się odbywać w ten sposób, że wywożone są śmieci zmieszane do Firmy BYŚ i co miesiąc jakaś część wraca. Jeśli doprowadzi się do tego, że Prezes MZO w czerwcu czy w lipcu podpisze umowę z kolejną firmą, to znowu będą śmieci zwożone dzień i noc – 11 000 ton w 35 dni, a Wołomin rocznie produkuje 12 000 ton. Podczas wzmożonej przywozki, samochody blokują też ulice i mieszkańcy się skarżą. Jest wtedy utrudniona nad tym kontrola i nie można nad tym panować. Radny zapytał, dlaczego to nie trwa to w ten sposób, że śmieci zmieszane są wywożone, a stabilizat jest przywożony.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Nie zgodził się z wypowiedzią radnego Zbigniewa Paziewskiego, że nie ma kontroli. Oświadczył, że kontrol jest. Był tylko jeden incydent. Takimi wypowiedziami jak wypowiedź radnego, psuta jest opinia pracowników. Prezes zagwarantował, że nie będzie już takich sytuacji. Radny dobrze wie, kiedy uzyskano instrukcje i pozwolenia na prowadzenie składowiska. Żeby ratować finanse spółki, Prezes był zmuszony do podpisania umów. W br. takiej sytuacji już nie będzie, bo wysypisko będzie przyjmowało przez cały rok po 500-1000 ton miesięcznie. Tego mieszkańcy nawet nie zauważą. Będą to 2-3 samochody dziennie i to nie codziennie.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy już uzyskano zgodę na sprzedaż przetwarzanych w Starych Lipinach odpadów zielonych.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Nie uzyskał takiej zgody, gdyż MZO nie uzyskał jeszcze certyfikatu. Jest jeszcze daleka droga do uzyskania certyfikatu na tzw. polepszacz glebowy. Nie są skompletowane wszystkie dokumenty, by można było złożyć je do Ministra Rolnictwa, gdzie uzyskuje się takowy, ostateczny certyfikat, by móc wprowadzić do obrotu towar wyprodukowany z odpadów zielonych.

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił o informacje, czy MZO w Wołominie będzie przyjmował odpady typu: cegła, cement i co później z tym zostanie zrobione? Czy MZO ma zgodę na sprzedaż tego po przemieleniu lub nie?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że można to później wykorzystać jako przesypki, drogi dojazdowe. Można to również oddać indywidualnym mieszkańcom, jeśli będą chcieli utwardzić sobie teren. Odpady budowlane mają wiele zastosowań, lecz można je oddać, a nie sprzedać.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy na ul. Łukasiewicza jest zliczana ilość odpadów segregowanych?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że wszystko to co wjeżdża i wyjeżdża w postaci surowca do sprzedaży, jest w pełni ewidencjonowane.

Zbigniew Paziewski – radny

Był ciekaw, czy wszystkie odpady plastikowa udaje się sprzedać, czy trzeba je wywieźć i za nie zapłacić?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Stara się ograniczać proceder, który niestety w Spółkach istnieje, że jeżeli nie jesteś w stanie przerabiać, lub nie chcesz przerabiać, to dopłaca się, żeby ktoś to zabrał. Ustala się stawkę za toinę i firmy, które mają większe sortownie, to odbierają i sortują. W MZO w Wołominie, uszczelniono ten system i stara się to przerabiać u siebie. Powoli udaje się to zrobić, ponieważ system motywacyjny, jaki został wprowadzony pod koniec kwietnia ur. na sortowni, spowodował, że generalnie ilość surowców sprzedawanych wzrosła o ok. 50%

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił o informację, ile kosztuje 1 tona odpadów wielkogabarytowych, żeby je zutylizować?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Na to zadanie odbył się przetarg i kosztuje to ok. 300-350 zł/tonę.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że radni patrzą z niepokojem, gdyż za odpady zielone - spółka nie ma pieniędzy, za plastiki - tylko 50%, za gruz - nie ma pieniędzy, za papier – nie ma pieniędzy.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Wyjaśnił, że za odpady zielone, każda firma, która przywozi je na wysypisko, to płaci. Za gruz jeśli ktoś przywozi, to też musi zapłacić. Mieszkańcy, przywożąc odpady zielone czy gruz, to już zapłacili za to w opłacie śmieciowej.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, jaka jest kondycja Miejskiego zakładu Oczyszczania Spółka z o.o. w Wołominie, jeśli chodzi o finanse?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że na bieżąco są regulowane wszystkie należności. Spółka nie ma na razie żadnych problemów finansowych. Spłacana jest również rata kredytu i należne odsetki, bo nie ma innego wyjścia.

Dominik Kozaczka – radny

Dowiedział się, że waga nie jest zautomatyzowana. Jest tak, że wjeżdża na nią samochód

i ktoś na kartce zapisuje , że ważył on 20ton. Zastanawiał się, czy nie można by było tej operacji ważenia zautomatyzować, by z wagi wychodził paragon jak z parkometru, na którym byłaby informacja o dacie, wadze i godzinie wjazdu i zjazdu z wagi. Ta data powinna być zintegrowana z monitoringiem. Na kwicie powinien też być odnotowany numer rejestracyjny samochodu przywożącego towar na wysypisko. Wtedy wszystko byłoby bezsporne. Taka drobna automatyzacja wyeliminowałaby możliwość niejasnego rozliczenia.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Obecnie na wysypisku jest program wagowy i jeżeli samochód wjeżdża na wagę, to w programie wagowym drukuje się kwit wagowy automatycznie. Jest tam zapisana waga i data i innymi cechami. Bolączka jest to, że nie jest to spięte z programem do gospodarki odpadami. Na razie firmy nie stać na nowe programy, które kosztują w granicach 100 000 zł za pełny program gospodarki odpadami. Na razie firmy na to nie stać. Nie można go wprowadzić tylko na oddziale wagi, tylko musi on funkcjonować w całej firmie. Program musi być zgodny z ustawą o ochronie środowiska.

Tomasz Kowalczyk – radny

Kończąc pytania do Prezesa MZO, poprosił o przekazanie do Biura Rady instrukcji prowadzenia składowiska oraz pozwolenie zintegrowane.

Według posiadanej informacji wynika, że od 12 stycznia 2018 roku, rozpoczęła się kontrola WIOŚ. Radny zapytał czy ta kontrola trwa czy się zakończyła?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że kontrola WIOŚ się nie zakończyła. Prezes nie podpisał żadnego protokołu. Kontrola WIOŚ miała trwać do dnia 31 stycznia 2018 roku. Prezes wysłał stosowne wyjaśnienia, które zażyczyły sobie osoby kontrolujące i oczekiwany jest efekt tej kontroli, czyli protokół.

Adam Bereda – radny

Zwracając się do Sekretarza Gminy, powiedział, że do Biura Rady wpłynęło pismo jednego z byłych pracowników Urzędu Miejskiego w Wołominie : p. Beaty. Przy tym piśmie jest wypowiedzenie jest umowy o pracę. W jednym z akapitów wypowiedzenia jest informacja:” Burmistrz Wołomina na sesji Rady Miejskiej w dniu 14.12.2017 r. przedstawiła projekt uchwały budżetowej, gdzie w § 4010 zawnioskowała o przegłosowanie kwoty 10 319 464 zł na wynagrodzenia pracowników Urzędu Miejskiego w Wołominie. Rada Miejska w Wołominie uchwala z dnia 14.12.2017 roku zmniejszyła zawnioskowaną kwotę, do kwoty 9 243 800 zł. W skutek tego konieczne jest wypowiedzenie umowy z przyczyn ekonomicznych. Likwidacja stanowiska pracy w celu zapobieżenia utraty zdolności w wykonywaniu zobowiązań pieniężnych Urzędu Miejskiego w Wołominie na rzecz zatrudnionych pracowników” ...

Jak w kontekście tego akapitu mają się informacje w Biuletynie Informacji Publicznych, o przyjęciu nowych pracowników do Urzędu Miejskiego? (.....)

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Z tego, co pamiętała, to chodziło o zatrudnienie pracowników, których nabory odbywały się jeszcze w zeszłym roku, przed sesją budżetową. Poprosiła jednak o dokładne pytanie, które zapisze i odpowiedzi udzieli radnemu na piśmie.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że zadał dokładne pytanie, a rozstrzygnięcia naborów były po podjęciu uchwały budżetowej, a część na początku stycznia. Środki na ten cel musiały być zarezerwowane w budżecie 2018 roku. Skoro jednemu z pracowników daje się takie uzasadnienie, a z drugiej strony zawiera się kilka nowych umów o pracę, to zdaniem radnego uzasadnienie do wypowiedzenia nie współgra do tego, a Pani Burmistrz nie jest konsekwentna.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powiedziała, że te dwa zwolnienia, które miały miejsce, to były zwolnienia pracowników, którzy wykonują zadania zlecone. Na te zadania zlecone, urząd cały czas nie otrzymuje w wystarczającej wysokości środków finansowych.

Adam Bereda – radny

Przyznał, że ten argument dot. zadań zleconych jest wpisany, ale głównym akapitem wypowiedzenia jest akapit, który radny odczytał. W związku z powyższym radny pytał, jak te zwolnienia mają się do podpisywania nowych umów?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o udzielenie informacji, ile osób zostało zatrudnionych w grudniu, a ile w styczniu.

Dominik Kozaczka – radny

Na jednej z poprzednich sesji prosił o informację dot. Wydziału Gospodarki Komunalnej. Chodziło Mu o wykaz telefonów, wraz z nazwiskami pracowników i ich telefonami komórkowymi oraz z rodzajem sprawy, którymi ci pracownicy się zajmują. Obiecano mu tę informację, ale minęło dużo czasu i radny jest zmuszony ponownie wrócić do tej kwestii, bo temat nie jest załatwiony. W związku z reorganizacją MZDIZ w Wydział, nikt nie ogłosił powszechnie, jak mieszkańcy mają się kontaktować. Zmienił się również kierownik tej jednostki. Czas mija, a mieszkańcy pytają radnego gdzie i do kogo mają się teraz zwracać. Radny wie, że gdzieś głęboko, na stronie internetowej są podane dwa numery stacjonarne. Dużo mieszkańców nie wie z kim mają się kontaktować w sprawach przejętych po MZDIZ. Dlatego radny prosił o zamieszczenie jakiejś informacji na głównej stronie internetowej urzędu i przesłanie radnym informacji, o którą prosił, by widzieli do kogo dzwonić i interweniować, jeśli nie jest odbierany telefon na biurko, bo pracownik wyszedł.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

przeprosiła radnego, za niedostarczenie Mu wykazu telefonów, o który prosił. Poinformowała także, że informacja na temat funkcjonowania nowego wydziału została zamieszczona na stronie internetowej i na urzędowym profilu społecznościowym. Tam zostały podane numery kontaktowe do punktu zgłoszeń. Kierownictwu urzędu zależy na tym, żeby wszystkie zgłoszenia, które wpływają do urzędu, przechodziły przez punkt zgłoszeń mieszkańców. Tam jest jeden numer telefonu. Osoba, która to zbiera i ewidencjonuje i przekazuje do konkretnych wydziałów. Pani Sekretarz ma wgląd do tych przyjmowanych zgłoszeń. To pozwala też lepiej poznać prace tego wydziału od strony realizowanych zgłoszeń. Jak radni dzwonią indywidualnie do operatora, który zajmuje się konserwacją oświetlenia, to jeżeli operator zapomni i tego nie zgłosi, to nie zawsze jest pełen obraz sytuacji. Po to jest ten numer telefonu, który został wyznaczony, przy którym jest pracownik. Punkt zgłoszeń już zafunkcjonował. Jest prowadzona ewidencja. Zgłoszenia są przyjmowane również przez aplikację internetową.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy punkt zgłoszeń, o którym mówi Pani Sekretarz, to jest „Punkt zgłoszeń i interwencji mieszkańców”? Jeżeli o to chodzi, to radny stwierdził, iż na stronie jest informacja, że punkt ten czasowo jest zamknięty.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Wyjaśniła, że pracownik obsługujący ten punkt, obecnie jest chory. Telefon został przełączony do innego pracownika i te zgłoszenia nadal są przyjmowane. W tym sensie punkt funkcjonuje.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że drażni ten temat, gdyż czasami mieszkańcy dzwonią do radnych i proszą o natychmiastową interwencję. Radny chciałby zadzwonić na służbowy telefon komórkowy i zapytać, w czym tkwi problem, że coś prostego nie jest zrobione. Wyraził zrozumienie, dla faktu, że pracownicy chorują, ale jest podany numer telefonu, a nikt go nie odbiera.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powtórzyła, że telefon jest odbierany, tylko fizycznie obecnie nie przebywa tam osoba. Telefon został przełączony do osoby, która jest zdrowa i jest w urzędzie. Punkt funkcjonuje i zgłoszenia są przyjmowane. Kierownictwu urzędu zależy na tym, żeby wszystkie zgłoszenia były przyjmowane, nawet gdy są one ponowne, gdy radni mają zastrzeżenia co do ich realizacji, przechodziły przez ten punkt. Kilka miesięcy wcześniej, nawet sam radny Dominik Kozaczka apelował, żeby taki punkt został wprowadzony, by to wszystko było zbierane w jednym miejscu i było wiadomo co i jak funkcjonuje.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że nie mówi, że ten punkt ma nie funkcjonować, tylko sytuacja wygląda tak, że mieszkańcy z jakiegoś powodu nie mogą się dodzwonić, bo jest podany jeden numer, a chce się dodzwonić 30 mieszkańców, albo z innych powodów, to dzwonią do radnego Dominika Kozaczki, bo tylko do Niego mogą się dodzwonić. Radny, nawet kiedy chce pomóc, to też nie może. Przecież po to kupione zostały służbowe komórki, żeby do tych ludzi można było się dodzwonić i ewentualnie powiedzieć o jakimś problemie, albo się dowiedzieć, dlaczego jakiś problem nie jest załatwiony? Może nie ma jeszcze przetargu na to, lub skończyły się pieniądze, a może jest jeszcze inna przeszkoda. Radny to wszystko wiedząc, merytorycznie odpowie takiemu mieszkańcowi. Natomiast w obecnym stanie rzeczy radny nic nie może załatwić, bo nie ma kontaktów.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Obiecała, że do końca sesji radni otrzymają numery telefonów kontaktowych pracowników nowego wydziału urzędu.

Dominik Kozaczka – radny

W kolejnym pytaniu chodziło mu o pozyskanie gruntu pod ciąg pieszo rowerowy między przejazdem pod torami na ul. Sasina, a przejściem w ul. Sikorskiego. To jest wzdłuż ulicy Kolejowej i dalej wzdłuż ul. Nafta, Kobyłkowska itd. To jest teren kolei. Od dłuższego czasu, urząd walczy o pozyskanie tych gruntów. Radny chciałby dowiedzieć się jak wygląda aktualna sytuacja w sprawie pozyskania tych gruntów? Prosił o ta informację na piśmie, zaraz po powrocie ze zwolnienia lekarskiego, osoby mogącej udzielić informacji.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Ponownie odczytał informację ze sprawozdania: 18 stycznia 2018 roku odbyło się spotkanie z przedstawicielami spółek PKP w sprawie przejęcia przez gminę infrastruktury. Główne ustalenia: Urząd przekaze swoje uwagi na pasmie do 26 stycznia, natomiast PKP w terminie do 16 lutego zajmie stanowisko.”

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o treść uwag, jaki urząd przekazał do PKP

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Prosiła Prezesa Miejskiego zakładu Oczyszczania, o to by się nie dziwił, że jest dużo pytań od radnych i od mieszkańców. Nie dawno na sesji Prezes zapewniał, że na wysypisko nie wjedzie żadna ciężarówka poza godzinami pracy, no może godzinę lub dwie. Prezes nawet własną głowę dawał. Pomimo zapewnień Prezesa i pomimo tego, że Prezes zgłosił ten wjazd poza godzinami jako przestępstwo, to się jednak zdarza. Pani Sołtys, dwa tygodnie przed sesją, była świadkiem, jako ok. godz. 22 wyjeżdżały ogromne dwie ciężarówki z wysypiska. To widzi wielu mieszkańców. Pani Sołtys nie wie, co te ciężarówki tam robiły. Może wjeżdżają i wyjeżdżają na pusto. Z powodu tych niejasności mieszkańcy stracili do Prezesa MZO zaufanie. Dlatego będą pytania i będą komentarze.

Zwracając się do Pani Sekretarz, Pani Sołtys powiedziała, że gdy mieszkańcy dowiedzieli się w listopadzie o otwarciu wysypiska, to mieszkańcy Mostówki złożyli pisemny protest. Nie otrzymali odpowiedzi. Jeszcze w listopadzie złożono kolejny protest od 6 wsi; Mostówki., Majdanu, Cięciwy, Leśniakowizny, Ossowa i Turowa. Również nie otrzymali odpowiedzi. W grudniu został więc złożony protest podpisany przez 15 wsi. Po bardzo długim oczekiwaniu na odpowiedź, również tej odpowiedzi nie ma. Cały czas jest to protest przeciwko otwarciu nowej kwatery na wysypisku. Na początku stycznia mieszkańcy byli zdesperowani i zorganizowali protest mieszkańców w okolicach cmentarza przy wjeździe na wysypisko w Starych Lipinach. Wreszcie wszyscy sołtysi otrzymali odpowiedź na piśmie, z którego wynikało, że wysypisko działa zgodnie z prawem i wszystko jest w porządku. Powołano się na uchwały i ustawy. Jedna z 2012 roku a druga z 2016 roku. Nie widzi się problemu. Pani Sołtys Balbina Pokrzywnicka zapytała, czy to jest jedyna i ostateczna odpowiedź na protest odnośnie wysypiska?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Była zdziwiona wypowiedzią Pani sołtys, gdyż kilkanaście dni wcześniej udzieliła wyczerpującej odpowiedzi na temat rzekomego braku odpowiedzi na wspomniane wystąpienia. Wyczerpującej odpowiedzi Pani sekretarz udzieliła radnemu Tomaszowi Kowalczykowi. Poprosiła o udostępnienie tej odpowiedzi wszystkim zainteresowanym osobom. W piśmie wykazano, że na wszystkie pisma sołtysi dostali odpowiedź z urzędu miejskiego lub od Prezesa MZO. Odpowiedzi udzielane są w przewidzianych terminach. Czasami też trzeba uzyskać wyjaśnienia od Prezesa Spółki. Wszystkie odpowiedzi zostały udzielone w terminie. Natomiast pierwsze wystąpienia sołtysów to była informacja o podjętych uchwałach. Nie było to zapytanie skierowane do Urzędu. Pani Sekretarz nie znalazła tam żadnego wątku, który wymagałby odpowiedzi. Za chwilę wpłynęło kolejne pismo, na które została udzielona odpowiedź. Ostatnia odpowiedź była wysłana z potwierdzeniem odbioru, więc z pewnością dotarła do Pani Sołtys Mostówki.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Pytała, czy te odpowiedzi, jakie dostała na złożone pisma, to już wszystko, czy będą jakieś rozmowy Gminy Wołomin z Sołtysami, w sprawie funkcjonowania wysypiska, czy nie? Czy do urzędu dotarło to, że mieszkańcy nie chcą tego wysypiska? To wysypisko funkcjonuje

już 40 lat i nadeszła pora, by go zamknąć. Mieszkańcy gminy nie chcą już żyć w sąsiedztwie wysypiska. Powoływanie się na jakieś ustawy i uchwały nic mieszkańcom nie mówi. Po co były prowadzone konsultacje i po co były zatrudniane firmy na początku kadencji obecnej Pani Burmistrz, skoro teraz w piśmie powołuje się na ustawy z 2014 i 2016 roku? Padają stwierdzenia, że wszystko jest w porządku, więc Pani sołtys nic z tego nie rozumiała.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Przytoczyła część z pisma sołtysów, w którym była mowa, że protestują przeciwko przyjmowaniu odpadów niewiadomego pochodzenia na teren składowiska w Starych Lipinach. Do tego protestu było odniesienie w przesłanej odpowiedzi.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Powiedziała, że w sprawie złożono trzy pisma i nie chodziło tylko o to, co jest przyjmowane na wysypisku. Chodziło o to, żeby to wysypisko zaprzestało funkcjonowania. Dlatego mieszkańcy protestowali, ale nikt z władz gminy nie pojawił się koło cmentarza w trakcie trwania protestu na początku stycznia. Oprócz perfidnych komentarzy i szyderstw pracowników urzędu nic się nie zadziało.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poprosiła o konkretne informacje, kto szydził z protestujących mieszkańców, bo ona takich komentarzy nie widziała. Zapozna się z tymi komentarzami i jeśli trzeba będzie zwrócić uwagę pracownikom, to to zrobi.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Stwierdziła, że kierownictwo urzędu dobrze wie, kto dopuszcza się takich szyderstw. Radny Tomasz Kowalczyk o tej osobie mówił wcześniej. Jako przedstawiciel mieszkańców wsi, Pani sołtys ma już dość słuchania, czy to w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy komentarzy Pana Lecha Urbanowskiego.

Tomasz Kowalczyk – radny

Potwierdził, że otrzymuje korespondencję od Pani Sekretarz. Ostatnia odebrał w dniu sesji. Nie zdążył jej jeszcze udostępnić mieszkańcom, gdyż uczestniczy od rana w obradach Rady Miejskiej.

Wcześniejsze pisma, zawierały informację, że o treści pism są powiadomieni również sołtysi. Chodzi jednak o to, że treść tych pism nikogo nie satysfakcjonuje.

Robert Kobus – radny

Odnosnie tego, co poruszyła Pani Sołtys, zwrócił się do Sekretarza Gminy. Radny był w posiadaniu Rekomendacji Lokalnego Komitetu Dialogu w sprawie przyszłości MZO Wołomin i Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Starych Lipinach. Rekomendacja składała się z 15 punktów. Punkt 13 brzmiał: „Nie ma zgody uczestników LKD, z wyjątkiem pracowników MZO, na uruchomienie nowej kwatery składowiska. W związku z powyższym Lokalny Komitet Dialogu, z wyjątkiem pracowników MZO, wnosi o wycofanie wniosku o pozwolenie zintegrowane, na prowadzenie instalacji do składowania odpadów.” Pkt 14 brzmiał: „uczestnicy lokalnego Komitetu Dialogu, z wyjątkiem pracowników MZO, nie widzą konieczności uruchomienia nowej kwatery dla funkcjonowania Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie.” Pkt 15 brzmi: „Nie ma zgody Lokalnego Komitetu Dialogu, z wyjątkiem pracowników MZO na uruchomienie mechaniczno-biologicznej instalacji do przetwarzania odpadów zmieszanych.” Radny odczytał również hasło Pani Burmistrz

Elżbiety Radwan: „Liczę się z głosem mieszkańców. Rekomendacje Lokalnego Komitetu Dialogu, będą wzięte pod uwagę. Ekspertci pracują nad strategią gospodarki odpadami dla Wołomina.”

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Uważała, że te pytanie nie są pytaniami skierowanymi do Niej. Jest w posiadaniu gazetki z lipca 2014 roku „Nasze Forum Wołomin”. Ta gazetka jest dobrze znana radnym. Jest w niej napisane, że: „stabilizat i jego składowanie na nowej kwaterze będzie bezpieczne dla środowiska i mieszkańców, dzięki izolacji z grubej folii”. Dlatego Pani Sekretarz nie czuje się osoba odpowiednia do udzielania radnym odpowiedzi na pytania, dlaczego ten zakład powstał w takim kształcie i dlaczego rekomendacje zostały w takim zakresie wdrożone.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Pani Sekretarz nie odpowiada na pytania radnego. Radny zapytał o konkretne ustalenia Lokalnego Komitetu Dialogu, którym tak się szczycono. Twierdzono, że to wszystko po rozmowach z mieszkańcami zostanie ustalone, co Pani Burmistrz weźmie pod uwagę. Poprosił Panią Sekretarz o wyjaśnienie, jak obecna sytuacja ma się do ustaleń i do słów Pani Burmistrz? Prosił, by nie odnosiła się do tego, co było napisane w gazetach i do decyzji, które wcześniej zapadły, bo tam były różne rzeczy, gdyż te decyzje były krytykowane. Twierdzono, że tego nie powinno być. Dlatego mieszkańcy pytają, co obecne władze zrobiły w kwestiach, o których mówiły i które kwestionowały? Efekt jest taki, że nic nie zrobiono, a jedynie usankcjonowano, to co krytykowano, pewnymi elementami.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Potwierdziła, że „poza zasadniczymi elementami”. Tak jak Przewodniczący Rady zapewne dobrze pamięta, ten zakład miał przyjmować odpady z całego regionu i jego przepustowość miała być wielkości 360 000 ton odpadów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Pani Sekretarz nie powinna wracać do historii i uderzać w taką polemikę. Chciał, by kierownictwo urzędu wykazało się, co zrobiono przez te 3 ostatnie lata?

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Oświadczyła, że jeśli nie zaczną się jakiekolwiek poważne rozmowy z mieszkańcami, których oczekują, sołtysi zapowiadają dalsze protesty i to bardziej drastyczne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniął, że Pani Sekretarz zapewniła, że każde wpływające pismo zostało zarejestrowane i udzielono na nie odpowiedź. W posiadani Przewodniczącego rady była kopia pisma, które mieszkanka złożyła w urzędzie w dniu 21 stycznia 2016 roku i do dnia toczącej się sesji nie otrzymała odpowiedzi.

Zwracając się do Prezesa MZO, zapytał, czy zapewni On, iż był to jeden incydentalny przypadek w tym dniu, od momentu podpisania umowy i złożenia tego stabilizatu na wysypisko i nie było więcej takich przypadków, że jakkolwiek samochód wjechał na wysypisko poza godzinami pracy wysypiska i poza wagą? Prezes miał bardzo dużo czasu, żeby sprawdzić, czy takich przypadków nie było więcej od momentu uruchomienia składowiska i podpisania umowy do końca 2017 roku.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Podtrzymał zaproszenie skierowane do radnych do oglądania monitoringu z wysypiska, On sam nie ma tyle czasu, by ten monitoring przeglądać, gdyż tyle trwa odtwarzania, ile trwa nagrywanie. Jeżeli radni mają dużo czasu, to mogą sprawdzić, czy takie zdarzenia miały miejsce. Jeśli udowodnią takie rzeczy, to Prezes to będzie ścigał, gdyż dla niego jest to ewidentne naruszenie i przestępstwo.

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Sołtys, że dwa tygodnie wcześniej wyjechały jakieś samochody. Ta wypowiedź Pani Sołtys, zdaniem Prezesa MZO, wpisuje się w retorykę wypowiedzi radnego Tomasza Kowalczyka.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przerwał wypowiedź Prezesa MZO, prosząc, by nie robił wiecu politycznego i nie kierował uwag do Pani Sołtys i do Radnego, uważając, że powinien konkretnie odpowiadać na pytania, komentarze wydarzeń pozostawiając radnym.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Prosił, by również Przewodniczący rady zdyscyplinował radnych, by nie insynuowali różnych rzeczy (chodziło o twierdzenie, że od 2 miesięcy wjeżdżają na wysypisko i wyjeżdżają z wysypiska jakieś samochody), to wtedy będzie fair. Nie można jednych faworyzować, a innych ganić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zauważył, żadnych insynuacji ze strony radnych. To jest subiektywna ocena Prezesa MZO.

Od tylu miesięcy Prezes nie był w stanie sprawdzić, wiedząc, że był taki przypadek udokumentowany, czy były inne przypadki, tylko każe to sprawdzać radnym, to zdaniem radnego świadczy o poziomie zarządzania spółką.

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Według Jego wiedzy nie było więcej takich przypadków.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Prezes nie powiedział, że to sprawdzono. Jeśli sprawdzono, to Prezes powinien potwierdzić, że nie było więcej takiego przypadku. Ponownie zapytał, czy Prezes potwierdza czy nie było innego podobnego przypadku i czy sprawdził wszystkie inne dni?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Zaobserwował, że pewna część osób uczestniczących w sesji rady Miejskiej jest traktowana inaczej, a inna inaczej. Zapytał radnego Roberta Kobusa, z jakiej daty jest przytoczony przez Niego cytat z gazety? Uzyskawszy odpowiedź, że jest z 2016 roku, zapytał, dlaczego Pani Sekretarz nie może podawać przykładów artykułów prasowych z 2014 roku, a radny może podawać takie przykłady z 2016 roku? Prosił o sprawiedliwość, a nie o wybiórcze traktowanie głosów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radny nie czytał artykułu prasowego, lecz treść wypracowanego i podpisanego protokołu, który był zamieszczony w informatorze urzędowym. Jest to dokument wypracowany z Lokalnym Komitetem Dialogu w 2016 roku i nie ważne gdzie byłby zamieszczony. Chodzi o fakt, jakie tam zostały zawarte stwierdzenia.

Przypomniał, że Radni mają funkcję kontrolną i mają prawo zadawania wszystkich pytań,

nawet trudnych, a pracownicy urzędu i jednostek organizacyjnych gminy mają obowiązek odpowiadania na nie.

Robert Kobus – radny

W dniu 13 grudnia 2017 roku na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, na której obecny był Pan Karol Ciepielewski, radni zwrócili się z wnioskiem, o zabezpieczenie, w ramach prowadzonych działań, monitoringu z terenu MZO w tym z zakładu w Lipinach Starych, oraz monitoringu miejskiego na terenie gminy Wołomin w okresie od 1 listopada 2017 roku. Radny zapytał, czy ktoś jest w posiadaniu tego zabezpieczonego monitoringu ? Radnych nie interesuje okres ostatnich 6 tygodni, lecz okres od 1 listopada. Czy te materiały zostały gdzieś zdeponowane? Urząd Miasta zobowiązał się do zabezpieczenia monitoringu z terenu MZO i z terenu miasta.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że przez prokuraturę było prowadzone postępowanie i najprawdopodobniej w ramach tamtego postępowania ten monitoring został zabezpieczony.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy Urząd Miejski jest w posiadaniu kopii tego monitoringu? To Urząd Miasta zobowiązał się do zabezpieczenia monitoringu z terenu MZO i z terenu miasta.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Zabezpieczenie monitoringu leży w zakresie organu. Nie ma możliwości zabezpieczenia monitoringu przez prywatną osobę, albo przez firmę. Gmina może to przekazać (tylko i wyłącznie) organowi, który z tego spisuje protokół, robi oględziny z zabezpieczenia. To jest właściwe zabezpieczenie. Jeśli ktoś powie, daj mi ten film, który się nagrał, to nie ma żadnych wartości dowodowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kto jest właścicielem tych wszystkich nagrań?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że jeżeli było prowadzone postępowanie, to właścicielem jest prokuratura.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zrozumiał, że wszystkie nagrania, za cały okres zabrała prokuratura i urząd nie posiada kopii tych nagrań?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Nie wie, co zabrała prokuratura. Tłumaczył jedynie, jak odbywa się postępowanie. Nie może ktoś przyjść i zażądać nagrania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem to nie jest „ktoś”, lecz to jest Komisja Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Wołominie, która wnosi o pewne działania urzędu, a urząd powinien je wykonać.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że pewne działania urzędu poszły w tym kierunku, że Prezes MZO złożył zawiadomienie do prokuratury. Sprawa jest w gestii prowadzącego postępowanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o informacje, kto personalnie w urzędzie nadzoruje monitoring miejski? Komisja Bezpieczeństwa prosiła o zabezpieczenie monitoringu miejskiego i monitoringu MZO.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że po ustaleniach tamtej komisji, dalej było przekazanie sprawy jako zawiadomienie do prokuratury. Rola organów jest zabezpieczenie tego monitoringu. Władze gminy z tym już nic nie mogą zrobić. Prezes został zobowiązany zapewne, przez organ prowadzący postępowanie, żeby zapis tego monitoringu przekazał w sposób właściwy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał Prezesa MZO Jarosława Kubalę, z jakiego dnia zapis monitoringu przekazał do prokuratury?

Jarosław Kubala -Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że z dnia 30 listopada.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że w świetle tego co powiedział Prezes, nagrania monitoringu z pozostałych dni nie były zabezpieczone przez prokuraturę, więc można go było zabezpieczyć. Zapytał więc, jakie podjęto działania, żeby wykonać zalecenia Komisji Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Wołominie.

Mateusz Bereda – radny

Zwrócił się z interpelacją o pisemną informację w sprawie wykonania budżetu Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni za 2017 rok.

Olga Ludwiniak – naczelnik wydziału Organizacji Urzędu

powiedziała, że interpelacja radnego wpłynęła do Urzędu w dniu 30 stycznia 2018 roku. Odpowiedź jest przygotowywana przez służby Pani Skarbnik i zostanie udzielona w ustawowym terminie.

Piotr Sikorski – radny

Po opadach śniegu, radny otrzymał wiele telefonów od mieszkańców w sprawie odśnieżania chodników. Podstawą oceny odśnieżania, jest chodnik wzdłuż torów, po jednej, jak i po drugiej stronie. . Jeżeli w trakcie opadów chodnik nie jest odśnieżony, to można zrozumieć. Jednak jeżeli po kilku dniach radny wykonuje telefon z interwencją i mieszkańcy dzwonią, to nie jest dobrze. Z zadań stojących przed nowym wydziałem, to odśnieżanie wypada średnio. Dla radnego najważniejszymi zadaniami stojącymi przed tym wydziałem, to jest czystość w mieście, łatanie dziur w asfaltach i równanie dróg. Radny miał nadzieję, że wszystkie przetargi na wykonywanie tych prac pójdą sprawnie i będzie lepiej.

Prosił o zapewnienie dojazdów do posesji mieszkańców ul. Szpitalnej

Na ul. Sasina jest bardzo niebezpieczny teren po byłym hotelu robotniczym. Prosił o zabezpieczenie tego terenu.

Robert Makowski – zastępca Burmistrza

Rozmawiał z Komendantem Straży Miejskiej i po kontakcie z właścicielem, ten płot miał być naprawiony. Pan Komendant napisze również pismo do nadzoru budowlanego o zobowiązanie właściciela przez nadzór do właściwego zabezpieczenia tego miejsca.

Maciej Łoś – radny

Zapytał, do której godziny jest czynny numer kontaktowy w urzędzie do zgłoszeń mieszkańców?

Małgorzata Izdebska – sekretarz Gminy

Poinformowała, że ten numer funkcjonuje w godzinach pracy urzędu. Natomiast jak radnemu wiadomo, zgłoszenia są przyjmowane i przekazywane wykonawcy w określonych cyklach i w taki sposób jak to jest ustalone w umowie.

Maciej Łoś – radny

Powiedział, że jeśli np. na Osiedlu Sławek gaśnie światło z powodu awarii, i ludzie dzwonią do Niego, lub piszą na portalach społecznościowych, że akurat zgasło światło, to radny dzwoni do konserwatora i za godzinę, lub za pół światło już jest. Natomiast jeśli mieszkańcy zadzwonią do urzędu Miejskiego po godzinie pracy urzędu, to naprawienie światła będzie możliwe dopiero następnego dnia. Tym różni się telefon awaryjny, od telefonu biura kontaktowego Urzędu Miejskiego.

Radny zapytał, kto z obecnych wie, jak dostać się z Majdanu do Marek, autobusami komunikacji miejskiej? Takie informacje powinno się w Wołominie otrzymywać. Skoro została uruchomiona komunikacja, to również powinien być uruchomiony punkt informacyjny, który będzie informował mieszkańców, jak gdzieś dotrzeć autobusami tej komunikacji. Gdzie mieszkańcy mają się dowiedzieć, jaką trasę ma ta komunikacja? Obecnie informację taką mieszkańcy mogą uzyskać w Warszawie pod numerem 19115. To jest numer informacji ZTM dla całej komunikacji. O tym Gmina Wołomin w ogóle nie informuje. Oprócz tego gmina Wołomin powinna mieć własny punkt informacyjny, by móc szybko naprawić lampy oświetlenia ulicznego. Móc szybko dowiedzieć się jak ta komunikacja miejska podąża. Natomiast zgłaszanie dziur w asfalcie można dokonywać w godzinach pracy urzędu. Jednak są takie rzeczy, kiedy mieszkańcy powinni mieć możliwość skontaktowania się. Radny mówił o takim telefonie, który będzie czynny niemal całą dobę, gdzie mieszkańcy będą mogli dowiadywać się np. tego, gdzie mają zadzwonić by została np. naprawiona droga. To jest wyjście naprzeciw potrzebom mieszkańców.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że do godz. 16:00 jest czynny punkt obsługi mieszkańca. Po godz. 16:00 do 22:00 (poza niedzielą, a w sobotę w godz. porannych) można dzwonić do dyżurnego Straży Miejskiej 519 151 363. Zgłoszenia Straż Miejska przekazuje informacje, do Wydziału Gospodarki Komunalnej. Jeżeli wydarzy się coś co zagraża zdrowiu i życiu to należy dzwonić pod numer 112 lub 997. Radni mają numer telefonu komórkowego do Zastępcy Burmistrza. Jeśli mają jakąś niecierpiącą zwłoki sprawę, to mogą do Niego dzwonić- będzie interweniował osobiście.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zawsze mieszkańcy mają telefony do radnych. Natomiast gdzieś wszystkie informacje powinny być poumieszczane, w jednym miejscu, żeby mieszkaniowiec wiedział, co ma zrobić, z kim i w jakich godzinach może się kontaktować, gdy ma taką potrzebę.

Maciej Łoś – radny

Jest szybszy, bo gdy ludzie dzwonią, lub piszą na messenger, to radny od razu dzwoni do konserwatora. Natomiast w gminie, najpierw trzeba zadzwonić do punktu kontaktowego, lub do Straży Miejskiej, która przekazuje informacje do punktu kontaktowego i to będzie dopiero zrobione na następny dzień. Musi być podany telefon do

kontaktów w sytuacjach awaryjnych.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Nie pokusiłby się do podawania numeru telefonu do konserwatora, który miałby reagować na telefony wszystkich mieszkańców.

Maciej Łoś – radny

Tłumaczył, że chodzi Mu o to, żeby w Gminie Wołomin, była jedna osoba, jedno stanowisko, która po godzinach pracy urzędu, będzie pełniła dyżury do godz. 24:00. Zastępca Burmistrza podał numer do dyżurnego Straży Miejskiej. Radny zapytał, czy dyżurny zadzwoni od razu do konserwatora ws. niedziałającej lampy? Mieszkaniec musi mieć gdzie zadzwonić. Obecnie radnym jest On, Maciej Łoś i przyjmuje te zgłoszenia, ale kiedyś radnym może być ktoś inny, kto nie będzie sobie życzył przyjmować tych zgłoszeń. Nie jest tak, że pan Łoś będzie zawsze radnym. Radnemu chodziło o to, żeby w Wołominie był punkt informacyjny czynny do godz. 24:00, żeby na pewno do tej godziny było można zadzwonić i żeby z samego rana była reakcja, jeśli nie od razu w nocy.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Potwierdził, że dyżurny zgłosi awarię oświetlenia ulicznego konserwatorowi. Po godzinie 22:00 jest Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego. Telefon jest dostępny na stronie Urzędu Miejskiego. Do godz. 16:00 można dzwonić do punktu obsługi mieszkańców. Po godz. 16:00 – 22:00 dyżurny Straży Miejskiej. Później dyżurny Powiatowego centrum Zarządzania Kryzysowego.

Maciej Łoś – radny

Na ul. Bratniej 7 była robiona kanalizacja deszczowa i przy tej posesji powstał dół i zbiera się woda. Prosił o rozpatrzenie możliwości wykonania tam dodatkowej studzienki chłonnej.

Paweł Solis – Prezes PWIK

Powiedział, że PWIK, generalnie nie zajmuje się kanalizacją deszczową, czyli odprowadzaniem wód opadowych i roztopowych. Obiecał sprawdzić tę ulicę, gdyż ostatnio również mieszkańcy ul. Meczowej zgłaszają, że stoi woda na studzienkach deszczowych. To zostanie sprawdzone, gdyż PWIK na zlecenie Urzędu Miejskiego zajmuje się konserwacją i bieżącym utrzymaniem urządzeń do odprowadzania tych wód. Natomiast budową zajmuje się Wydział Inwestycji Urzędu Miejskiego.

Jeśli woda stoi nad studzienką chłonną, to PWIK nie może tego odpompować. Uzgodniono z Ochotniczą Strażą Pożarną, że ta będzie, na zlecenie Urzędu Miejskiego, taką wodę odpompowywała. Kiedyś takie studnie chłonne wystarczały. Jednak obecnie zagęszczenie zabudowy na terenie miasta jest tak duże, że woda nie ma gdzie się wchłaniać, gdyż ulice i posesje są zabudowane kostką i woda nie jest w stanie odpłynąć.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Komunalnego

Obiecał przyjrzeć się sprawie odwodnienia na ul. Bratniej. Być może wspomniane zagłębienie pozostało po likwidacji wpustów do kanalizacji sanitarnej.

Maciej Łoś - radny

Prosił, by wszystkie przeglądy placów zabaw, przetargi na zakup zabawek i wykonanie napraw placów zabaw odbyło się przed wakacjami, żeby dzieci mogły korzystać z tych placów w czasie wakacji.

To samo dotyczy łatanie dziur. Zapytał, czy jest możliwe, żeby w ciągu roku nie było

ogłaszane kilka przetargów na naprawę dróg, tylko żeby sprawa została załatwiona jednym lub dwoma przetargami w ciągu roku. Żeby po zgłoszeniu ubytku, był on załatwany w ciągu 1-2 dni. Żeby nie mówiono, że oczekiwane jest ogłoszenie, czy rozstrzygnięcie przetargu.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Komunalnego

Wyjaśnił, że przeglądy placów zabaw, jako obiektów małej architektury, są wykonywane corocznie. Jest to obowiązkiem zarządcy tych terenów, czyli Gminy Wołomin. Przeglądy zawsze są wykonywane przed rozpoczęciem sezonu, a najpóźniej w kwietniu. Co do wyposażenia o urządzenia zabawowe, to zależy od kilku czynników. Pracownicy będą starali się, żeby uzupełnienia odbywały się przed wakacjami i w lipcu/sierpniu były one dostępne dla dzieci. Jednak są procedury. Często jest tak, że przetargi organizuje się jednocześnie, by wszystkie place doposażyć w jednym czasie.

Co do postępowania na łatanie ubytków, to jest ono już praktycznie ogłoszone. Jako kryterium jest również czas reakcji i wynosi on od 3-7 dni. Ten termin zostanie skrócony. Naczelnik nie był w stanie zagwarantować, że 5000m² wystarczy na cały rok. To zależy od warunków pogodowych.

Maciej Łoś – radny

Radnemu zależało, żeby temat wybrzmiał na sesji. Skoro tak dużo jest awarii na Osiedlu Sławek, związanych z liniami i lampami oświetleniowymi na ulicach, to radny zasugerował wykonanie ekspertyzy, z jakiego powodu tak często te awarie się zdarzają. Urząd musi mieć informacje w tym temacie. Może należy wymienić wszystkie kable.

Radny zapytał, kto jest właścicielem urządzeń, jeśli chodzi o lampy uliczne?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Komunalnego

Co do kompleksowego przeglądu, to był bardzo za tym. Miejski Zakład Dróg i Zieleni a obecnie wydział otrzymywały zgłoszenia dotyczące nieświejących punktów. Zgłoszeń dotyczących awarii całych linii oświetleniowych na Osiedlu Sławek nie było takich zbyt wielu. Natomiast jeśli obecnie one się powtarzają, to służby przyjrzą się temu w trakcie konserwacji. Być może trzeba będzie podjąć jakieś działania inwestycyjne, żeby tę sieć zmodernizować, albo przebudować zasilanie. Trudno wyrokować, co trzeba będzie zrobić. Wszystko wyjdzie w trakcie sprawdzenia.

Co do właściciela linii oświetleniowych ulic, naczelnik poinformował, że oprawy są własnością Gminy.

Maciej Łoś – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło Wołomińskiego Budżetu Obywatelskiego. Chciał wiedzieć, czy jest planowana w bieżącym roku, kolejna edycja budżetu obywatelskiego? Jeśli tak, to w jakim terminie? Radnemu zależało na tym, żeby głosowanie nie zaczynało się i nie kończyło w trakcie wakacji.

Olga Ludwiniak – naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu.

Przypomniała, że informacja dot. Budżetu Obywatelskiego zawarta jest w sprawozdaniu burmistrza. Głosowanie odbędzie się w czerwcu.

Maciej Łoś – radny

Następnego dnia po sesji będzie uruchomiona linia autobusowa, z przystankiem przy stacji Wołomin, na ul. Laskowej.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Komunalnego

Wyjaśnił, że będzie to wydłużenie trasy linii L36 z Lipinek, pod warunkiem, że będą na ten cel zapewnione środki. Na finansowanie tego zadania. To jest zadanie dwuletnie.

Maciej Łoś – radny

Radny prosił, by tam ustawić wiatę przystankową, bo ZTM ustawia jedynie słupek.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Komunalnego

Obiecał, że przy rozbudowie infrastruktury dotyczącej komunikacji i transportu miejskiego, będzie wzięte pod uwagę, żeby tam tego typu urządzenie postawić.

Maciej Łoś – radny

Na posiedzeniu komisji radni rozmawiali o tym, że nie do końca linie są dobrze skonfigurowane. Radny zauważył, że autobus L38, jadący od szpitala, jedzie ul. Gdyńską i przejeżdża ul. Laskową, jadąc tęczową, aż do ul. Geodetów. Radny proponował, żeby skrócić drogę ul. Laskową, dojechać do stacji do wspomnianej zwrotki i wrócić laskowa do Tęczowej, pojechał w prawo. Autobus miałby możliwość zabrania mieszkańców ze stacji, którzy wysiedli z pociągu i chcieliby dotrzeć na Sławek.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Komunalnego

Odpowiedział, że można przeanalizować taki podjazd do pętli autobusowej przy ul. Laskowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W przeddzień sesji, na posiedzeniu komisji radni procedowali plan zagospodarowania przestrzennego dla rejonu cmentarza we wsi Zagościńiec, oraz części osiedla Perkowizna w Zagościńcu. Obecni byli mieszkańcy zamieszkujący w okolicach cmentarza, w tzw. strefie ochronnej, gdzie nie mogą korzystać z wód gruntowych tj. z własnych studni, do celów spożywczych. Niestety nie mają dostępu do wodociągu. Prosił Prezesa PWiK o sprawdzenie wszystkie takie przypadki, które występują wokół cmentarza w Zagościńcu i ustalenie ile mieszkańców nie ma dostępu do wodociągu i jak ten wodociąg można tym mieszkańcom podłączyć. Jest to związane z faktem, iż przystępuje się do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli będzie potrzeba zmiany kategorii dróg, to taka informacja zostanie skierowana do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, by wodociągi mogły wejść w teren i robić wodociąg. Przewodniczący prosił o kompleksowe zbadanie i informacje o poczynionych ustaleniach. Mieszkańcy tamtego rejonu nie mają wodociągu, a wodę do picia muszą dowozić z innych ogólnodostępnych źródeł.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Poinformował, że ta część Zagościńca tj. ul. Armii Krajowej i okolice cmentarza, to były grunty własności gminy skomunalizowane. Przy realizacji tego projektu w ramach funduszu spójności, została wykonana infrastruktura wodno – kanalizacyjna, wzdłuż Armii Krajowej za cmentarz. Wodociąg kończy się przed cmentarzem po prawej stronie i jest w ul. Armii Krajowej. Temat był analizowany. Okazało się, że Gmina Wołomin w 2001 roku uchwaliła plan zagospodarowania terenu Osiedla Perkowizna – tak nazywa się ten teren, który jest nieskanalizowany i niezwodociągowany. W ramach tego projektu planu zagospodarowania nie udało się przejąć dróg lokalnych. Ulica Armii Krajowej jest drogą gminną, natomiast wszystkie boczne ulice mają numery przynależne do Armii Krajowej, natomiast nie mają uregulowanego stanu prawnego. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji występowało do Pani Burmistrz i okazało się, że właścicielami są spadkobiercy rodziny Perkowskich i jeszcze jednej Pani. Spadkobiercy nie żyją, a spadkobiercy

spadkobierców nie są zainteresowani uregulowaniem stanu prawnego. Sprawa jest znana Prezesowi PWIK, bo mieszkańcy już monitorowali w tej sprawie, gdyż są Oni pozbawieni możliwości podłączenia się do wody i ścieków. PWIK opracowało koncepcję wykonania tego zadania. Wystąpiono również do Powiatu Wołomińskiego, ponieważ w przypadku niemożności ustalenia własności gruntu, istnieje możliwość w trybie art. 124 ustawy o gospodarce gruntami, ograniczenia prawa własności na rzecz budowy wodociągu. Sprawa jest na etapie ustalania zasad i być może skorzysta się z art. 124. Pierwszą firmą, która realizuje tam inwestycje jest gazownia. Oni wystąpili do starosty i uzyskali zgodę na tymczasowe zajęcie pasa drogowego. Natomiast w momencie uregulowania stanu prawnego, na gminie, albo na PWIK ciążyłyby obowiązki płatności za zajęcie tego pasa drogowego, albo ewentualnie gmina stanie się właścicielem. Na dzień dzisiejszy nie jest to możliwe, ale odblokował się problem wybudowania tam sieci wodociągowej. Koncepcja została zrobiona i PWIK przystępuje do projektowania sieci wodociągowej przy ul. Armii Krajowej w Zagościńcu. Jest to trudny teren, bo kiedyś były takie przepisy, które pozwalały notariuszowi zawrzeć akt prawny kupna nieruchomości, nie wskazując drogi dojazdowej do niej. Pomijano obowiązek zapisania, że działka posiada dostęp do drogi publicznej. Żaden z mieszkańców, w swojej działce budowlanej nie ma tego kawałka drogi. W dalszym ciągu właścicielami dróg pozostają dawni spadkobiercy, którzy już nie żyją. Drugim problemem jest fakt, iż jest tam bardzo dużo działek, z których część nie jest zabudowana i niezamieszкана. Ze względu na to, że jest to blisko cmentarza, podjęto działania, mające na celu zaprojektowanie tego osiedla pod względem zwodociągowania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sądził, że podczas projektowania, PWIK będzie występowało do Starostwa zgodę. Zapytał o zakres czasowy tego projektowania.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Odpowiedział, że takie projektowanie trwa od 9-12 miesięcy. Najdłuższy okres, w jakim może to być gotowe, tj. warunki zabudowy i decyzja celu publicznego powinna być skrócone do 3 miesięcy. Oznacza to, że w bieżącym roku powinna być dokumentacja, a najpóźniej w przyszłym roku, ten wodociąg powinien być wybudowany.

Zbigniew Paziewski – radny

Przy ul. 1-go Maja rosnące drzewa są niebezpieczne dla użytkowników drogi. Te drzewa są oznakowane. Radny chciał wiedzieć, czy te drzewa są do wycięcia. Czy będą wycinane w bieżącym roku. To pytanie radny zadawał dwa miesiące wcześniej, ale nie udzielono mu odpowiedzi.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem prowadzona jest inwentaryzacja. Dlatego są opisane, żeby można było je zainwentaryzować.

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Wyjaśnił, że to są oznaczenie Zarządu Dróg Wojewódzkich, za które On nie może odpowiadać. Z tego co Mu wiadomo, Zarząd Dróg wojewódzkich otrzymał od gminy kilka decyzji na usunięcie drzew wzdłuż drogi 634. Część terminów minęła i drzewa nie zostały osunięte. Jeżeli drzewa stwarzają niezagrożenie, to jedyne co Naczelnik może zrobić, to wystosować pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich z prośbą o zrobienie z tym porządku.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Uzupełniając powiedział, że drzewo może być rozwarstwione i grozi przewróceniem, to w

tego typu przypadkach, Państwowa Straż Pożarna jest proszona o ocenę. Jeśli drzewa grozi natychmiastowym przewróceniem, to straż natychmiast wycina takie drzewo.

Zbigniew Paziewski – radny

Odbywały się spotkania dotyczące ul. 1-go Maja i skrzyżowania z ul. Prądyńskiego. W pismach, które wysyłała Komisja Bezpieczeństwa, jak również radni Robert Kobus i Andrzej Zelezik, określone były jeszcze inne miejsca przy drogach wojewódzkich i powiatowych, które również są niezmiernie niebezpieczne np.: skrzyżowanie Al. Niepodległości i ul. Kolonia Gródek, skrzyżowanie ul. Kościelnej i Al. niepodległości, skrzyżowanie ul. Lipińskiej z Al. Niepodległości, wyjazdy z tunelu. Na te pytania radni oczekują odpowiedzi, którą obiecała Zastępca Burmistrza, po wizycie w Urzędzie Marszałkowskim.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że wstępnie Marszałek zamierza zrobić 5 miejsc. Jednak co do konkretów, to odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Zbigniew Paziewski – radny

Zwracając się do Naczelnika Piotra Mystkowskiego poprosił o zwrócenie uwagi i wyrównanie ul. Poranek i ul. Smugi. Mieszkańcy tych ulic nie mogą korzystać z samochodów i chodzą piechotą kilka kilometrów, bo tymi ulicami nie można przejechać samochodem.

Piotr Mystkowski – Naczelnik wydziału Komunalnego.

Co do ul. Poranek to wierzył, że nawierzchnia jest tam w złym stanie. Natomiast odnośnie ul. Smugi tak nie jest, bo ta ulica ma nawierzchnię asfaltową. Obiecał skierować służby do utwardzenia i wyrównania ul. Poranek.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał Zastępcę Burmistrza Roberta Makowskiego, co się dzieje z Wydziałem Kryzysowym? Od dłuższego czasu pracuje tam tylko jedna osoba. Kiedyś pracowało w tym wydziale 4 osoby. Dlaczego teraz jedna osoba? Ile osób pracuje w dziale promocji? Radny zastanawiał się, czy jest możliwa do przyjęcia taka dysproporcja?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W wydziale Kryzysowym zwolnił się naczelnik. Pozostała Pani Ania, która doskonale sobie radzi. Powiat i województwo bardzo sobie chwalą współpracę z nią. W pełni realizuje to, co jest od niej wymagane. Zastępca Burmistrza przyznał, że jedna osoba w tym wydziale, to jest za mało, ale On sam wiele jej pomaga. Jak tylko będzie taka możliwość, to zostanie ogłoszony konkurs na nowego naczelnika tego wydziału. Dalsza obsada stanowisk zależy od finansów gminnych. W temacie składu osobowego wydziału mediów, odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Zbigniew Paziewski – radny

Wszyscy chwalą pracę Pani ani, bo dobrze sobie radzi, ale nie posiada uprawnień naczelnika. Nie może podpisywać pism.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Pisma wychodzące z Wydziału zarządzania Kryzysowego podpisuje On sam.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy PWiK uzyskało dofinansowanie na budowę kanalizacji na ul. Al. Niepodległości, od ul. 10go Maja do cmentarza? Kiedyś Prezes PWiK powiedział, że stara się o takie dofinansowanie, a po wykonaniu inwestycji przez PWiK, powiat mógłby tę drogę wybudować, łącznie z chodnikiem i dojazdem do cmentarza.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, w imieniu Gminy Wołomin, wystartowało w konkursie programu operacyjnego: Infrastruktura i Środowisko. W ramach tego zadania było m.in. zadanie budowy kanalizacji na ul. Kochanowskiego i na ul. Niepodległości. W piątek, po sesji, zostanie podpisana umowa w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska, na dofinansowanie tych zadań. Jest to umowa na dofinansowanie w kwocie 5 249 552 zł. Całość zadania będzie kosztowała 11 928 047 zł. W tym zadaniu jest 5 podpunktów, w tym jest budowa kanalizacji w ul. Al. Niepodległości. Pani Burmistrz stwierdziła, że ta inwestycja ma być priorytetowa, ponieważ przebudowa tej drogi będzie wykonana we współpracy powiatu i gminy.

PWiK zobowiązało się, że najpóźniej do końca lipca odda plac budowy, począwszy od kwietnia. Wykonany jest również projekt wszystkich przyłączy wodociągowo – kanalizacyjnych, gdyż po zakończeniu inwestycji drogowej nie będzie można ingerować w jezdnię przez okres 5 lat. Obecnie jest uzgadniana organizacja ruchu. Droga będzie przebudowana przez powiat w porozumieniu z gminą, łącznie z oświetleniem, chodnikami i kanalizacją deszczową.

Podzadaniem w ramach tego projektu finansowanego z programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, będzie również modernizacja przepompowni na ul. Kobyłkowskiej. Podczas modernizacji torów kolejowych, PWiK wykonało dwa przejścia pod torami i przystąpiono do modernizacji tej przepompowni, ponieważ ona odpowiada za przerzut ścieków na południową stronę miasta z całej północnej części miasta.

Odpowiadając na pytanie radnego Pawła Banaszka, dotyczące przepompowni na ul. gryczanej, Prezes powiedział, że w ramach tego zadania PWiK otrzymało dofinansowanie na modernizację komory rozdzielczej dopływu. Ta wyremontowana przepompownia posłuży miastu w razie dużych opadów.

Kolejnym zadaniem jest sprawa zagęszczania nadmiernego osadu, którego jest dość dużo. Im bardziej będzie on zagęszczony, tym mniejsze są opłaty środowiskowe. Sam osad służy do produkcji biogazu, zużywane do produkcji energii elektrycznej. Pozostała część jest odbierana, lecz za ten odbiór PWiK musi płacić, jako za odpad, którego sami nie zagospodarowują.

Piątą częścią jest agregat kogeneracyjny. Produkcja dzienna gazu tj. ok. 1000m³. Zużywane jest ok. ½. Druga część jest spalana. Gdy zostanie zamontowany drugi agregat, to będzie wytwarzane więcej energii elektrycznej. Ta wytwarzana energia elektryczna jest wykorzystywana przez PWiK. Wykonanie zadań powinno zostać zakończone w latach 2020-2021.

Ostatnim zadaniem, na które przedsiębiorstwu udało się otrzymać dofinansowanie to jest sprawa modernizacji sieci wodociągowej. Cały czas prowadzona jest ta modernizacja. Zamiarem jest wymiana całej sieci wybudowanej w technologii rur żeliwnych lub stalowych. Planuje się wykonanie modernizację sieci w kierunku Duczek.

W kwestii ul. Długiej w Duczkach, nie udało się otrzymać dofinansowania w ramach żadnych środków zewnętrznych. Nie mniej jednak, ze względu na wnioski radnych i mieszkańców, jak również ze względu na wykonanie przez Wydział Inwestycji Urzędu Miejskiego dokumentacji kompletnej na budowę tej ulicy, PWiK podjęło działania, żeby we własnym zakresie, bez względu na to czy środki zewnętrzne zostaną pozyskane, zostanie

ogłoszony przetarg na realizację inwestycji wodno-kanalizacyjnej na ul. Długiej.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Rozmawiał z przedstawicielami powiatu odnośnie Al. Niepodległości. Gdy tylko PWIK zakończy swoją część inwestycji, to powiat od razu wchodzi ze swoimi pracami. Jest szansa, że jeszcze w 2018 roku Al. Niepodległości na tym odcinku będzie wykonana.

Zbigniew Paziewski – radny

Ponad godzinę radni rozmawiali o problemach składowiska w starych Lipinach. Na wiele pytań radni nie otrzymali odpowiedzi. Radny poinformował, że w dniu 10 listopada Pani burmistrz odebrała nagrodę w zakresie gospodarki odpadami pt. „Wołomin eko- miastem” Radny pogratulował Pani burmistrz.

Mirosław Bieńczyk – radny

Podziękował Prezesowi PWIK za informacje dotyczącą inwestycji na ul. Długiej.

Zwracając się do Naczelnika Piotra Mystkowskiego, zapytał, czy podjął On już decyzję dotyczącą odtworzenia rowu na ul. Ręczajskiej?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nie może podjąć takiej decyzji. Może jedynie zawnioskować o to do Pani Burmistrz, bo to Ona jest zarządcą drogi. Jeśli taka decyzja zostanie podjęta, to przystąpi do odtwarzania tego urządzenia wodnego. Naczelnik nie ma uprawnienia do tego, żeby podjąć decyzję o wydatkowaniu środków publicznych. Po rozmowie z Panią Burmistrz poinformuje radnego o decyzji zarządcy drogi.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, kiedy zakończy się wykup działek pod chodnik do Starego Grabia? To pytanie radny zadaje od trzech lat, a temat nie został pozytywnie załatwiony.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie dziwił się sprawą wykupu gruntów pod chodnik do Starego Grabia, bo również od trzech lat nie można sprzedać kawałka gruntu przy ul. Kleberga. Nawet już zdezaktualizowała się wycena.

Andrzej Żelezik - radny

W nawiązaniu, do tego co mówił Zastępca Burmistrza i Przewodniczący Rady na temat terenów przy kolejowych, przypomniał, że było powiedziane, że z kolejną nic się już nie uda uzgodnić. Jednak okazało się, że w Zielonce wszystko szło trochę łatwiej. Wystąpienie w sprawie usunięcia rażących błędów w wykonaniu tej ważnej inwestycji kolejowej, pozostają bez odzewu.

Radny żałował, że na posiedzeniach Komisji Bezpieczeństwa czy Gospodarki radni nie mówili o tym, jakie widzą jeszcze mankamenty. Są one w eksploatacji i w wykonaniu. Przykładem jest peron do Warszawy. Wejście na niego jest nie do przyjęcia. Niema i nie będzie już wejścia bezpośrednio z tunelu. Chyba nigdzie w Polsce się tak nie zdarzyło, że na jeden peron można wejść z tunelu, a na drugi nie. Wybudowane wejście jest jedyne, bo od drugiej strony, rj.. od strony ul. Piłsudskiego wejścia na peron nie ma. Radny wspomniał również, że na peronie z którego odjeżdżają pociągi w kierunku Warszawy nie ma ani jednej ławki. Po za tym, istniejąca tam wiatra, jest typową wiatą i nawet nie jest osłonięta z żadnej strony. Nic nie mówi się o utrzymaniu czystości. Jest to bardzo ważna sprawa. Albo to zadanie przejmie miasto, albo należy wystąpić do kolei, żeby to było zapewnione.

Skoro postanowiono wystąpić do kolei, to należy zastanowić się nad rozwiązaniem sprawy tego wejścia na peron, bo to jest nie do przyjęcia obecnie zastosowane rozwiązanie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W rozmowach z koleją był poruszany temat czystości na peronach i przejściach. Do dnia 31 grudnia obsługiwała to firma warszawska. Obecnie obsługują to Siedlce. Pracownik Zarządzania Kryzysowego ustalił wszystkie telefony alarmowe w tym zakresie. Telefony zostaną udostępnione służbom takim jak Straż Miejska i Zarządzeniu Kryzysowemu. Jak coś się będzie działo, to na pewno wiadomo do kogo należy bezpośrednio zadzwonić. Jest kategoriyczny zakaz wchodzenia służb miejskich na teren kolejowy, bo gdyby coś się stało, to gmina bierze za to odpowiedzialność.

Andrzej Zelezik – radny

W sprawie ulicy Kurkowej było zorganizowane spotkanie i wszyscy się nastawili, że to będzie robione. Radny rozumiał, że została ona wykreślona z planu inwestycji, bo są ulice w gorszym stanie. Jednak w najbliższym sąsiedztwie kościoła, ulica ta służy olbrzymiej ilości mieszkańcom. Radny prosił o poprawienie, chociaż przejezdności tą ulicą, a w szczególności należy zrobić porządek z dwoma spowalniaczami, które są w tragicznym stanie.

Kolejną sprawą, którą radny poruszył, była sprawa cmentarza w Wołominie. Przypomniął, że kończy się teren przeznaczony pod groby. Wiadomo, że jest to teren kościelny, ale służy on mieszkańcom miasta. Należy się zastanowić i podjąć działania, żeby problem rozwiązać.

Wracając do tematu toru kolarskiego, radny Andrzej Zelezik zwrócił się do przyszłych radnych, żeby pamiętali o tym, że jeśli buduje się taki obiekt za duże pieniądze, to koniecznie trzeba zadbać o zabezpieczenie eksploatacji tego terenu. Tor kolarski został zdewastowany, bo nie było tam takiej ciągłej obsługi.

Radny uczestniczył w posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Związku Miast Polskich opiniowano projekty ustaw, a m.in. dotyczącej zakazu handlu alkoholem w porze nocnej. Zakaz tego handlu można wydać tylko dla określonego terenu, a nie dla poszczególnych punktów sprzedaży.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W temacie Wołomińskiego cmentarza powiedział, że trwają prace zmierzające do uporządkowania tej sprawy, wspólnie z Proboszczem, Starostą, Panią Burmistrz i PWIK..

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy PWIK składa oficjalne zastrzeżenia do cmentarza?

Paweł Solis – Prezes PWIK

Poinformował, że PWIK nie składało zastrzeżeń co do posadowienia nowej kwatery cmentarza. W ramach prognozy oceny oddziaływania na środowisko trzeba uwzględnić ujęcia wody, które tam są. Takie badania PWIK wykonuje z Państwowym Instytutem Geologicznym. Monitoring ujęć wody i spływu 25 – go, będzie prowadzony na bieżąco. W tej chwili chodziło o to, by w tej ocenie było podane, jaki jest stan na dzień dzisiejszy. Nie mówi się o nowym cmentarzu, bo nowa kwatera dopiero będzie. Ona jest oddalona o kilkaset metrów w stronę Majdanu. Natomiast chodzi o to, czy stara kwatera nie powodowała jakichkolwiek oddziaływań. Kiedyś takie badania były robione, ale w tej chwili jedyną firmą certyfikowaną do wykonywania takich badań jest Państwowy Instytut

Geologiczny. Na wskazanie Wydziału Urbanistyki, uzgodniono, że po stronie projektanta jest dołączenie wszystkich opinii. Te opinie i badania są w trakcie wykonywania. Nastąpi to najpóźniej do dnia 15 marca. Problem leży po stronie planu zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli zostanie uchwalony taki plan i będzie on obowiązujący, to taka kwatera będzie mogła powstać. Będzie również wystąpienie do lasów Państwowych, bo jest to kwatera, która obecnie jest zalesiona lasem kilkudziesięcioletnim. Zgoda na odlesienie tego terenu będzie, pod warunkiem uchwalenia planu.

Jakub Orych – radny

Została otwarta obwodnica Marek. Wzmógł się ruch na drodze 635. Zapytał co dalej z węzłem Wołomin? Na jakim etapie jest ta inwestycja?

Robert Kobus - radny

Nie została naprawiona studzienka na rogu ul. Gdyńskiej i Średniej.

Z wypowiedzi Prezesa PWIK dowiedział się, że przyznane zostały środki zewnętrzne na budowę tej sieci. Radny zapytał, czy została podpisana już umowa na budowę tej sieci?

Paweł Solis – Prezes PWIK

Poinformował, że przetarg na budowę sieci w ul. Kochanowskiego powinien zostać ogłoszony do końca lutego. W kwietniu rozpocznie się realizacja inwestycji na ul. AL. Niepodległości, a po jej zakończeniu będzie realizowana inwestycja na ul. Kochanowskiego. Jej zakończenie przewidywane jest do czerwca 2019 roku. Gmina planuje budowę tej drogi, dlatego koniecznym jest oddanie placu budowy do połowy przyszłego roku.

Studzienki są systematycznie naprawiane i te na ul. Średniej i Gdyńskiej też zostaną naprawione.

Robert Kobus - radny

Radni poruszali temat nie odśnieżonych ulic i chodników. Radny poruszył temat nieodśnieżonych parkingów. Parkingi Parkuj. Wybudowano trzy takie parkingi. Gmina wyłożyła na ten cel duże pieniądze. Okazuje się, że gmina nie jest w stanie ich utrzymać lub nie potrafi tego robić. Po ostatnich opadach śniegu te parkingi nie były odśnieżone. Ktoś powinien postarać się odśnieżyć przynajmniej miejsca dla inwalidów.

Radny otrzymał dwie odpowiedzi na interpelacje dot. oświetlenia ulicznego. Według niego są one ze sobą sprzeczne. Jedna z interpelacji dotyczyła niedziałającego oświetlenia ulicznego i było wymienionych kilkanaście punktów na terenie gminy. Otrzymał odpowiedź, treść, której odczytał: *„Odpowiadając na wniosek z dnia 4 stycznia 2018 roku, wpływ do Urzędu Miejskiego w dniu 5 stycznia, informuje, że wnioskowane przez Pana prace polegające na naprawie oświetlenia ulicznego na terenie miasta Wołomin zostały przekazane do konserwatora oświetlenia ulicznego i są na bieżąco wykonywane (podpisane przez Burmistrza Elżbietę Radwan)”*.

Sześć dni później radny otrzymał odpowiedź na drugą interpelację, która dotyczyła wymiany lamp na pewnym odcinku ul. Piłsudskiego, którego treść radny również odczytał: *„Odpowiadając na wniosek z dnia 4 stycznia 2018 roku, wpływ do Urzędu Miejskiego w dniu 5 stycznia, informuję, że prace polegające na doświetleniu przejść dla pieszych na ul. Piłsudskiego na odcinku od ul. Gdyńskiej do ul. Lwowskiej, mogą zostać zrealizowane po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego na konserwację oświetlenia drogowego”*. Radny zapytał, która z tych informacji jest właściwa?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza
Odpowiedział, że właściwa jest ta druga odpowiedź.

Robert Kobus – radny
Zrozumiał, że obecnie gmina nie ma konserwatora oświetlenia ulicznego i oczekuje się na rozstrzygnięcie przetargu.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej
Wyjaśnił, że obie odpowiedzi są właściwe. Konserwacja oświetlenia ulicznego w zakresie naprawy punktów pojedynczych i nie świecących obwodów, jest realizowana na podstawie podpisanej umowy obowiązującej do połowy marca. Natomiast doświetlenie miejsc tj. wymiana opraw na przejściach na ul. Piłsudskiego, będzie ujęte w ramach dużej umowy na konserwację, wraz z modernizacją oświetlenia.

Robert Kobus – radny
Powtarzały się tematy niedziałającego oświetlenia na terenie gminy. Były wyłączone całe sektory. Radny prosił o udostępnienie radnym umowy dot. konserwacji oświetlenia ulicznego za 2017 rok. Radni chcą wiedzieć, czego ta umowa dotyczyła i co miało być wykonywane w ramach tej umowy?

Przekazał uwagę na temat odpowiedzi na jaka otrzymał na pytanie z sesji w dniu 30 listopada i 14 grudnia. Pytanie dotyczyło ławek, które zostały zmienione na przystankach komunikacji miejskiej, skąd zostały zabrane dobre ławki i postawione nowe ławki. To pytanie dotyczyło jednocześnie koszy na śmieci. W tej sprawie radni składali interpelację radnych i Osiedle Wołominek również składało wniosek w tej sprawie na początku 2017 roku. Temat dotyczył ustawienia koszy na śmieci w kilkunastu lokalizacjach ul. Piłsudskiego, Gdyńskiej, a przede wszystkim na przystankach komunikacji miejskiej. W odpowiedzi na te pytania można przeczytać, że :*"MZDIZ zakupił i rozstawił ławki metalowe, jako wyposażenie przystanków komunikacji miejskiej. W sumie postawiono 11 sztuk ławek, z czego tylko dwie nowe zostały postawione w miejscach starych, pozostałe, czerwone ławki były postawione tylko w miejscach, gdzie nie było ławek w ogóle. Co się tyczy koszy na śmieci, przypominam, że Rada Miejska w Wołominie, w budżecie gminy Wołomin na 2017 rok zmniejszyła środki Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie".* Radny dostrzegł niekonsekwencję, twierdząc, że skoro zmniejszono środki, a MZDIZ miał środki na wymianę dobrych ławek na następne dobre. W tej samej odpowiedzi można przeczytać, że MZDIZ nie mógł kupić koszy na śmieci, bo nie miał na to środków. Radny zapytał, jak to się ma jedno do drugiego?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej
Wyjaśnił, że chodziło o środki na opróżnianie tych koszy. Nie można postawić koszy, bez zapewnienia środków na ich opróżnianie.

Robert Kobus – radny
Przypomniał, że pytanie było kierowane do pana Henryka Oleszczuka na sesji. Wtedy nie było problemu i miała być tylko zaaneksowana umowa na opróżnianie tych koszy. Nikt nie widział problemu, by to miało miejsce. Cały czas mówiono, że problem polega na braku środków na zakup koszy. Radny zapytał, czy te koszy na śmieci pojawią się we wskazanych lokalizacjach w 2018 roku?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Po ustaleniu lokalizacji koszy na terenie miasta i sołectw, te kosze mogą się pojawić we wskazanych lokalizacjach.

Robert Kobus - radny

Odcinek ul. Błońskiej, od Poznańskiej do Torfowej i łącznik ul. Annopol i Torfową, zostały zrujnowane przez wykonawcę w trakcie budowy tych dwóch ulic i miały być naprawione. Nic z tym nie zostało zrobione. Mieszkańcy nie mogą przejść do swoich domów.

Bogdan Sawicki – radny

Skierował pytanie do Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska. Zapytał, ile osób złożyło wnioski o dofinansowanie do piecy gazowych na dzień 31 stycznia? Kiedy te wnioski będą rozpatrywane? Kiedy nastąpią pierwsze wypłaty?

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Poinformował, że do 30 stycznia wpłynęły 33 wnioski. Z informacji wynika, że jeszcze 6-7 zostało złożone w kancelarii urzędu w dniu sesji. W dniu 12 stycznia 2018 roku Pani Burmistrz podpisała zarządzenie powołujące komisję do weryfikacji tych wniosków. W dniu 16 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie tej komisji, na którym zweryfikowano 12 pierwszych wniosków. Z tego 6 wniosków zaakceptowano, bo były kompletne. Cztery wnioski zostały skierowane do uzupełnienia. Natomiast dwa wnioski zostały odrzucone z tego tytułu, że zostały złożone 29 grudnia i o tym mieszkańcy również zostali poinformowani.

Co do wypłat, to jest regulamin i po weryfikacji wniosków, te które są kompletne, to odbędą się oględziny w terenie. Zostaną spisane protokoły. W momencie, gdy nastąpi podpisanie umowy i nastąpi wymiana pieca, to mieszkańiec wystąpi z wnioskiem o zwrot dofinansowania. To po weryfikację przez komisję nastąpią pierwsze wypłaty dofinansowania.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał o kwotę dofinansowania.

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Wyjaśnił, że maksymalnie jest to 5 000 zł., ale nie więcej niż 50% ceny pieca. Piece muszą spełniać wszystkie normy emisyjne do środowiska.

Bogdan Sawicki – radny

Chciałby zobaczyć listę, które osoby zostały zaakceptowane i umowa została podpisana.

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Można złożyć pismo do wydziału i odpowiedź zostanie udzielona. Nie można udostępniać umów, ani informacji o lokalizacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że powinno być na BIP opublikowana informacja kto i ile otrzymał dotacji. Skoro gmina udziela dotacji, to powinno, to być podane do wiadomości publicznej.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, czy jeśli dofinansowanie dobrze pójdzie, to czy urząd planuje wystąpienie o kolejne 100 000 zł?

Krzysztof Rembelski – radny

Przekazał, że mieszkańcy ul. Kościelnej proszą o zmianę gatunku drzew przy parkingu.

O godzinie 15:45 Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy od godz. 16:45 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 8

Podjęcie uchwał

Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2018 rok

(treść uchwały stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu)

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały i wniosła o autopoprawkę w treści uchwały, jaka została dostarczona radnym. W materiałach, które radni otrzymali, błędnie dokonano zmiany w załączniku dotyczącym dotacji. Prosiła o przyjęcie uchwały w kształcie zaproponowanym przez Panią Burmistrz. W tym projekcie zmiany uchwały budżetowej na rok 2018 znajdują się zwiększenia środków na pewnych zadaniach, jak i zmniejszenia. Zmniejszenia w zakresie zadań inwestycyjnych, które zdaniem służb urzędu wydziału inwestycji, nie są możliwe do realizacji w takim kształcie, jaki został zaproponowany na sesji grudniowej. (Zwiększenie i zmiany dotyczące zadań inwestycyjnych opisane są w załączonym do uchwały uzasadnieniu)

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że na Komisji Finansów Gminnych uchwała została zaopiniowana negatywnie. Komisja wnioskowała, o dostosowanie tej uchwały budżetowej. Pani Skarbnik rozmawiała o tym z radnymi. W świetle, dostarczonego radnym projektu uchwały, rozumiał, że wniosek radnych nie został wykonany.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że tak jak rozmawiała z radnymi, przedłożony projekt zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018, zaakceptowany przez Burmistrza Wołomina, został radnym przedłożony. Pani Skarbnik nadmieniała, że nie otrzymała wniosków komisji, o których rozmawiano na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych. Pani Skarbnik nie wie, czy zostały przekazane w formie pisemnej, czy nie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że wnioski komisji nie musiały być przekazane w formie pisemnej. Prosił Panią Skarbnik o wskazanie przepisu, który o tym mówi. Pani Skarbnik była obecna na posiedzeniu komisji i zapisywała wnioski. Oprócz tego w biurze rady jest protokół z tego spotkania.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przyznała rację Przewodniczącemu Rady. Natomiast przedłożony projekt uchwały, jest projektem przygotowanym przez Panią Burmistrz, a zgodnie z przepisami to Pani burmistrz ma prawo przedłożyć Radzie propozycję, a Rada ma prawo podjąć uchwałę taką, albo zmienioną. Takie jest stanowisko Pani Burmistrz, która prosi o przyjęcie uchwały w przedłożonej wersji, lub ewentualnie wprowadzenie poprawek, jeśli jest takie życzenie, konieczność, celowość. Natomiast inicjatywa uchwałodawcza jest po stronie Pani Burmistrz. Tę inicjatywę Pani Burmistrz wykonała.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwracając się do Radcy Prawnego Urzędu, zapytał, czy jeśli komisja rekomenduje dostosowanie uchwały budżetowej, to czy urząd powinien to wykonać, czy nie?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiedział, że co do zasady, to tak jak wskazała Pani Skarbnik, inicjatywę w zakresie wszelkich kwestii budżetowych ma organ wykonawczy. Jeśli komisja wprost zobowiązała Burmistrza, a Burmistrz się z tym nie zgadza, to to jest decyzja organu wykonawczego. Zdaniem mecenasa powinna zostać wypracowana jakaś forma współpracy celem wypracowania jakiegoś kompromisowego rozwiązania tej sprawy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, dlaczego w uzasadnieniu do uchwały budżetowej, nie uwidoczniono, że również zostało zdjęte 100 000 zł., z OSP? W przedstawionym załączniku w wielu miejscach są zmniejszenia, natomiast w opisie tego nie ma. Pani Skarbnik mówi, że przedstawiane są najbliższe kwoty, natomiast 100 000 zł to nie jest przesuwane 100 zł., a w uzasadnieniu nawet o tym nie wspomniano.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przyznała, że to o czym mówi Przewodniczący Rady, powinno być ujawnione w uzasadnieniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że pracownicy urzędu jeszcze się nie nauczyli, jak się wprowadza zmiany do uchwały budżetowej.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Chciała odpowiedzieć na zarzut Przewodniczącego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie udzielił głosu Pani Skarbnik, pomimo jej prośby, zwracając uwagę, by nie zakłócała przebiegu sesji.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Ponownie prosiła o udzielenie głosu, chcąc odnieść się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady, gdyż uważała, że pomówił pracowników.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że nikogo nie pomówił, lecz stwierdził fakty.

Dominik Kozaczka – radny

Zgłosił prośbę o szersze rozpisanie czterech inwestycji. Otrzymał odpowiedź, za którą podziękował. Jednak jak obliczył, to na trzy inwestycje: ul. Piłsudskiego (od Al. Armii Krajowej do torów), ul. Żłota (od Al. Armii Krajowej do torów) i na przebudowę ciągu pieszo rowerowego w ul. Kolejowej, potrzeba już 4 mln. zł. Natomiast Organ wykonawczy chce wrzucić do jednego worka, te trzy inwestycje, plus jeszcze kilka innych i zmieścić koszty w 3 mln. zł. Wiadomo, że tego nie da się zrobić. Radny prosił o dostosowanie w WPF, na przyszłą sesję tych 3 pozycji: budowę ul. Przytorowej w Duczkach, przebudowę drogi ul. Żelaznej (na odcinku od ul. 6-go września do ul. Legionów), budowę ciągu pieszo rowerowego w ul. Kolejowej, do WPF. Na ul. Przytorowa w Duczkach i na ul. Żelazną w Wołominie w bieżącym roku będą wykonane projekty. Radny chciałby, żeby Wydział

Inwestycji powiedział, jaka część z tego ma być zrobione wykonana w 2018 roku, a jaka część jest planowana do wykonania w roku 2019?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Prosiła radnego Dominika Kozaczka o bardziej precyzyjne określenie, co rozumie przez „dostosowanie WPF”. Na początku swojej wypowiedzi wspomniał o 3 mln. zł. Te 3 mln. zł. W zakresie tego zadania: „Zagospodarowanie terenu”, to jest limit określony na rok 2018. W tej pozycji, w Wieloletniej Prognozie Finansowej jest finansowanie wydatków, aż do 2021 roku, zgodnie z projektem WPF, który został przedłożony Radzie Miejskiej pod obrady na toczącą się sesję. Łączna kwota nakładów finansowych na to zadanie w WPF tj. 11 740 000 zł. Te 3 mln. zł. to jest tylko do wydania w br. Kwoty, o których radny wspominał, a które wynikają z tego wyjaśnienia Wydziału Inwestycji, dotyczą kosztorysów inwestorskich na te konkretne zadania. Radny poprosił o potwierdzenie, czy realizacja tych zadań jest możliwa w cyklu jednorocznym, to z przedłożonej informacji wynika, że w cyklu jednorocznym nie ma możliwości realizacji tych zadań. Kwoty o których radny wspominał wynikają z kosztorysów inwestorskich każdego z tych zadań inwestycyjnych, które nie muszą być realizowane i nie koniecznie powinno być, z racjonalnego punktu widzenia i pewnej realizacji tego zadania w cyklu jednorocznym.

Dominik Kozaczka – radny

Pismo, o którym mówił, to jest odpowiedź na Jego pytanie zadane na posiedzeniu komisji Finansów gminnych (treść pisma stanowi załącznik nr 7a do niniejszego protokołu). Radny jak i mieszkańcy wymienionych ulic, chcą wiedzieć co za te pieniądze, w danym roku, zostanie wykonane. Radny rozumiał, że wygodniej jest wszystko wrzucić do „jednego worka” i poszczególne inwestycje opisać bardzo ogólnie. Natomiast radny wie z doświadczenia, że pewne rzeczy nie są wykonane, a o to obwinia się radnych. Radny chciałby mieć każdą inwestycję rozpisaną, co spodziewa się za te 0,5 mln. zł. Wykonać i to powinno być odzwierciedlone w uchwale budżetowej i w WPF. Jest pół miliona złotych i w danym roku za te środki zostanie zrobiony w danym roku chodnik, a w następnym zostanie zrobiona do tego droga. Natomiast urzędnicy, bardzo usilnie uciekają, od tego szczegółowego opisywania. Coś zostanie zrobione, a coś nie. Potem za to obwinieni zostaną radni. Mieszkańcy nie wiedzą, o co na tych sesjach toczy się spór. Radny prosił, żeby te 5 inwestycji, nie było wrzucanych do „jednego worka”, lecz te poszczególne inwestycje były wymienione w budżecie, z przypisanymi kwotami i zakresem co zamierza się zrobić w bieżącym roku, a jeśli jest odzwierciedlenie w kolejnych latach, to co zamierza się zrobić w poszczególnych kolejnych latach i o tym już mówi WPF. Jeśli po przetargach brakuje środków, to należy się zwrócić do Rady i rada z pewnością dołoży pieniędzy w trakcie roku, gdy część tych przetargów będzie rozstrzygnięta.

Piotr Sikorski – radny

Po części zgadzał się z tym, co mówił radny Dominik Kozaczka, a po części nie. Według odpowiedzi na zapytanie radnego Dominika Kozaczki wiadomo, że Urząd planuje w bieżącym roku wykonać inwestycje na ul. Piłsudskiego i na ul. Złotej i częściowo ciąg pieszo-rowerowy. Urząd planuje też wykonać projekt ul. 6-go września, Placu Cicheckiego i dalszej części południowej strony Wołomina. Z pewnością planuje się też wykonanie czegoś na ul. Przytorowej w Duczkach. Termin wykonania projektu kończy się i jest możliwość ogłoszenia przetargu. Natomiast ewidentnie widać, że na ul. Piłsudskiego i Złotą Urząd chce ogłosić przetarg jeszcze w pierwszym kwartale 2018 roku. Jeśli przetarg na ciąg pieszo -rowerowym będzie ogłaszany w trzecim kwartale 2018 roku, to płatności będą w 2019 roku. Wtedy wrzucając to do „jednego worka” jest to do zrealizowania. Radny

przyznał, że być może warto by było przygotować poszczególne inwestycje osobno. To co się da zrobić i zamknąć w br. to zamknąć. To co się nie da, to rozłożyć na kolejne lata. Wtedy te wspomniane 11 mln. Zł, o których wspomniała Pani skarbnik, da realną szansę na realizację wszystkich zadań. .

Dominik Kozaczka – radny

Zaprzeczył temu, że mówi, żeby czegoś nie robić. Problem polega na sformułowaniu „coś zostanie zrobione”. Radny chce, żeby to „coś” zostało opisane konkretnie, by było wiadomo, co to ma być. Wielokrotnie bywało tak, że są pieniądze, za które ma „coś” być zrobione, co jest nieprecyzyjnie opisane. To nie zostanie zrobione, a na koniec radni zostaną obwinieni, że urzędnicy tego „coś” nie wykonali. Nauczony doświadczeniami ubiegłych miesięcy i lat, radny chciałby tego uniknąć. Chce żeby te „cosie” były konkretnie opisane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni walczyli cały czas, by jak najszybciej zacząć zagospodarowanie terenu przy torach. Powtarzali, że kończy się inwestycja kolejowa i teren przytorowy powinien być jak najszybciej zagospodarowany. Okazuje się, że są gotowe projekty na ulicę Piłsudskiego i na kawałeczek ulicy Złotej. Okazuje się jednak, że na najważniejszy odcinek z punktu widzenia mieszkańców, dopiero mają się rozpocząć prace, lub są w trakcie. Okazuje się, że albo ktoś nie słuchał tego co radni mówili i jakie podejmowali decyzje w sprawie zagospodarowania terenu przy torach i robi to sobie wg własnego widzi mi się, lub jest to ukierunkowane, wcześniej złożonymi w prasie deklaracjami, że tam ma powstać piękny pasaż na ul. Piłsudskiego (widział już zdjęcia). Radny zapytał, czy jeśli to w takim kształcie powstanie, to czy jeszcze jakieś środki zostaną, żeby cokolwiek innego wykonać.

Piotr Sikorski – radny

W odpowiedzi na pytanie radnego Dominika Kozaczki są podane kwoty i są one z pewnością z jakiegoś kosztorysu inwestorskiego. Jest to wyliczone. Niech urząd ogłasza przetarg i zgłosi się do Rady o konkretne pieniądze, albo należy dostosować WPF do poszczególnych tych 5 zadań.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że to właśnie radni mówili na posiedzeniu komisji Finansów i Pani Skarbnik miała się nad tym zastanowić. Taki kierunek radni wskazywali. Natomiast w obecnej chwili nic nie zaproponowano.

Adam Bereda – radny

Potwierdził, że robiono projekt ogólny zagospodarowania terenu wzdłuż linii kolejowej. Chodziło głównie o organizację ruchu i jakie prace należy wykonać. Natomiast potem były robione oddzielne projekty na każdy odcinek czy to ul. Złotej, czy ul. Piłsudskiego, czy ul. Żelaznej, czy ul. Przytorowej. Tak jak mówił radny Dominik Kozaczka, radni chcą mieć oddzielne, pełne kwoty w WPF na takie zadanie, wynikające z kosztorysu. Radny rozumiał, że z powodu epidemii grypy, nie było urzędników, którzy za to odpowiadają. Radni zadali szereg pytań i na Komisji Gospodarki i Komisji Finansów Gminnych. Odpowiedzi nie zostały udzielone. W związku z powyższym radny czuje się niedoinformowany w tej kwestii i trudno mu jest podjąć rzetelną decyzję, nawet co do tych konkretnych przesunięć. Zaproponowano zdjęcie 10 inwestycji, które były przedmiotem prac na sesji budżetowej. Radni potwierdzili chęć przeznaczenia środków na budowę ul.

Lipiny Kąty. Nie można tego sfinansować ze wskazanych w projekcie uchwały źródeł, bo zaraz przyjdą mieszkańcy 10 innych ulic, a na to radni się nie zgadzają. Taki był wraz wniosku Przewodniczącego Rady na posiedzeniu komisji Finansów Gminnych, żeby zaproponować takie rozwiązanie. Ono jednak nie zostało zaproponowane. W związku z powyższym trzeba będzie poczekać na pierwsze przetargi, czy na sesję lutową i zaproponować wtedy konkretne przesunięcia. Na razie radny nie widzi tych źródeł finansowania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powtórzył, że Urząd w ogóle nie pochylił się nad propozycją Komisji Finansów Gminnych, która mówiła o pozostawieniu pewnych rzeczy, ograniczeniu pewnych, a na pozostałe oczekiwana jest propozycja. W tej sytuacji radnym nie pozostaje nic innego, jak odrzucenie tej uchwały. Natomiast radni będą pilnować wszystkich oszczędności, gdyż mogą poruszać się jedynie w ramach kwot, które Pani Burmistrz wprowadza, i nie pozwolą na wprowadzenie innych zadań, które proponuje Pani burmistrz, tylko proponują wprowadzenie inwestycji na ul. Lipiny Kąty. W tej chwili organ wykonawczy nic nie zaproponował radnym. Rada tylko podejmuje uchwały, ale odpowiedzialnym za wykonanie i jakość wykonania wszystkich uchwał, jest organ wykonawczy gminy.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że jeśli chodzi o pracę Rady, to wnioski są sumowane. To wynika albo z dyskusji na komisji, albo z dyskusji na konkretnych sesjach Rady Miejskiej. Wszystkie głosowania są w formie elektronicznej i można je udostępnić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował obecnych na sali obrad mieszkańców, że z treścią protokołów i wynikami głosowań (kto i jak głosował) można zapoznać się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Nikt nic nie ukrywa. Protokoły z sesji rady Miejskiej w Wołominie są sporządzane dość szczegółowo. Są również udostępniane nagrania z sesji i można je odtworzyć i sprawdzić, jakie sesja miała przebieg i co się działo.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zgadza się ze zdaniem radnego Dominika Kozaczki. Uważa, że te inwestycje należy rozdzielić. Nie można kosztów ul. Przytorowej mieszać z kosztami budowy ul. Złotej czy odwrotnie. Każda inwestycja oddzielnie, to będzie prościej, jaśniej i przejrzysiej.

Robert Kobus - radny

To co wcześniej radni poruszali w kwestii ciągu pieszo -rowerowego od ul. Sasina, do ul. Złotej, to radny przypomniał, że pierwszy projekt pokazano radnym w dniu 5 lub 7 grudnia 2015 roku. Minęło ponad 2 lata i radni cały czas słyszą, że się projektuje,

Uchwała **nie została podjęta** w wyniku głosowania jawnego, w obecności 20 radnych na sali obrad za- 3 głosy, przeciw – 13 głosów, wstrz.- 4 osoby

Na sali obrad nieobecni byli radni: Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki i Jakub Orych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwracając się do Pani Skarbnik Marty Maliszewskiej, prosił, by w przyszłości, gdy organ wykonawczy zgłasza autopoprawki, to autopoprawki mają być na piśmie, a nie ustnie. Autopoprawki mają być przedłożone wszystkim radnym na piśmie.

Uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029 (treść uchwały stanowi załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu)

Ogłoszona przerwa w obradach od godz. 17:15 do godz. 17:35

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że w związku z tym, iż rada nie podjęła tej zmienionej uchwały budżetowej, to będzie duży problem z komunikacją miejską. Nie można podpisać w tej chwili umowy. Jest to jeden z wielu problemów, które pojawiły się w związku z niepodjęciem uchwały budżetowej, pojawią się w trakcie pracy urzędu, gminy. Przetarg na komunikację miejską nie ogłaszała gmina, lecz ZTM. Informacja była przekazywana radnym, że dnia następnego po sesji miały być zmienione linie i podpisana umowa. Tego radni mieli świadomość. Stwierdziła, że dyskusja w tym zakresie jest zbędna.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że dyskusja w tym zakresie jest zasadnicza, bo chodzi o współpracę z Radą Miejską, której to współpracy ze strony urzędu nie ma w ogóle. Zaproponował, aby organ wykonawczy wprowadził kolejną uchwałę, bo przesunięcie środków na komunikację miejską, rada może podjąć.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Uważała, że nie jest to możliwe. Prosiła o zwrócenie uwagi na czas na zegarku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że radni mogą długo posiedzieć, żeby problem rozwiązać. Wszystko zależy od urzędników., jeśli jest problem, to należy przedstawić uchwałę rozwiązującą konkretnie ten problem. Radni oczekują na tę uchwałę. Rada może dać czas Pani skarbnik na przygotowanie takiej uchwały i radni ją podejmą. Przewodniczący Rady prosił o niezrzucanie odpowiedzialności na Radę Miejską. Uchwała zmieniająca budżet powinna być przygotowana tak, żeby komunikacja mogła ruszyć.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Uważała, że dyskusja i to, co powiedział Przewodniczący Rady, jest niestosowne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, co jest niestosownego w Jego wypowiedzi i czy radni coś niestosownego zauważyli.? Jeśli tak to przeprosił.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powtórzyła, że dyskusja w tym temacie na toczącej się sesji nie jest na miejscu. Dyskutowano na temat przesunięć, konieczności, uzasadnienia wprowadzenia zmian, zarówno na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych przed sesją, jak i na temat wprowadzonych przez radnych zmian, choć może w niewystarczającym zakresie na sesji budżetowej. Przedstawiony został państwu pismo, w którym szczegółowo zostało wszystko wyjaśnione. Pani Skarbnik zrozumiała, że radni chcą zmusić Panią Burmistrz, jako organ wykonawczy, do przedkładania takich projektów uchwał, na jakie radni się zgadzają, bo do tego to zmierza.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że taka jest konkluzja, że Rada podejmuje takie uchwały, na jakie się zgadza. Dlatego Pani Burmistrz powinna konsultować z Radą Miejską i przedstawiać takie

uchwały, które Rada zaakceptuje.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zwróciła uwagę, że zgodnie z dobrym obyczajem nie mówi się o osobie nieobecnej na sali.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zwraca uwagi na to, czy ktoś jest obecny na sali, czy nie, lecz mówi o zasadach i faktach.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że to, co mówi Przewodniczący, działa w dwie strony.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie chciał dalej polemizować z Panią Skarbnik. Poprosił o przedstawienie propozycji rozwiązania problemu, o którym powiedziała.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zrozumiała, że wspomniany problem, to niemożność podpisania umowy na działanie komunikacji. Stwierdziła, że Przewodniczący Rady nie zdaje sobie sprawy, ile trwa przygotowanie zmian do uchwały budżetowej. O tej godzinie trwania sesji Urząd Miejski już nie pracuje i nie ma już pracowników. Zapytała, czy Przewodniczący Rady myśli, że swoją wypowiedzią zmusi Ją, albo Zastępcy Burmistrza, do wykonania Jego polecenia jako organu stanowiącego? Przypomniała, że jest podział kompetencji: jest organ wykonawczy i organ stanowiący.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że nigdy nikogo, do niczego nie zmusza. Proponował jedynie, że Rada może pochylić się nad propozycjami.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zwróciła uwagę Przewodniczącemu Rady, żeby nie przerywał Jej wypowiedzi, bo wcześniej o to samo upominał Ją. Pani Skarbnik przeprosiła, za przerywanie wypowiedzi prowadzącego obrady, ale prosiła, żeby On również nie przerywał Jej wypowiedzi, bo to jest trochę nie kulturalnie.

Pani Skarbnik uważała, że nie zmusi się organu wykonawczego do takiego postępowania, jak sobie wyobraża Przewodniczący Rady. Radnym zostało jasno przekazane przez Radcę Prawnego, jak i przez Panią Skarbnik, że to organ wykonawczy jest inicjatorem zmian. To Pani burmistrz, jako kierownik urzędu odpowiada za funkcjonowanie gminy i reprezentuje Ją na zewnątrz. To Pani Burmistrz podejmuje decyzję, jakie zadania są priorytetowe jeśli chodzi o zadania bieżące, o wynagrodzenia, o komunikację i przedstawia Radzie Miejskiej propozycje. Radni nie zgodzili się z tymi propozycjami. Jeśli Przewodniczący Rady mówi, że trzeba przygotować następny projekt uchwały, to na pewno to nastąpi, ale nie w przeciągu reszty dnia, w którym trwa sesja. Można siedzieć na sesji i polemizować, czy stanowisko Pani Skarbnik jest słuszne czy nie. Jednak podjęte przez radnych działania, to jest ich odpowiedzialna decyzja i to radni ją podjęli. Pani Skarbnik stwierdziła, iż powiedzenie, że jeśli Pani Burmistrz nie zmieni projektu uchwały, to radni nie podejmą tej uchwały, to był szantaż w stosunku do Pani Burmistrz. To stwierdzenie wybrzmiało i radni nie podjęli uchwały, a to była suwerenna decyzja radnych. Pani Burmistrz jest odpowiedzialnym kierownikiem urzędu i zaproponowała takie zmiany,

jakie według niej były racjonalne, żeby było niezakłócone działanie urzędu, jak i gminy. Rada Miejska dokonując w grudniu zmian w projekcie uchwały budżetowej na 2018 rok, nie wzięli tego pod uwagę. Zabrano pieniądze z 13-tki, a w tej chwili jest przekroczenie środków. Nie chciała przytaczać innych pomysłów radnych, bo wszyscy są już zmęczeni. Wiele osób opuściło salę obrad, bo stwierdzili, że takie dyskusje są nie na miejscu, na takim spotkaniu, jakim jest sesja Rady Miejskiej.

Pani skarbnik przyznała rację Przewodniczącemu Rady, że wszystkie zmiany powinny być dokonywane w uzgodnieniu i powinna być jakaś komunikacja.

Prosiła jednak o zwrócenie uwagi na fakt, że brak jest ok. 50% urzędników z powodu absencji chorobowej.

Panią Skarbnik powtórzyła, że Rada nie podjęła uchwały ws. zmian uchwały budżetowej i to jest suwerenna decyzja radnych, w swojej wypowiedzi zwróciła jedynie uwagę na to, jaki to ma wpływ na działalność gminy.

Zwróciła również uwagę na fakt, iż przedłożony przez Burmistrza Wołomina projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029 jest już nieaktualny, ponieważ zmiany, które zostały zaproponowane przy uchwale budżetowej, w pewnej części miały odbicie w WPF.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy nie było innych zmian w WPF poza zmianami niewynikającymi z uchwały budżetowej?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że w swojej wypowiedzi, zawarła informację, że w związku z niepodjęciem uchwały ws. zmian w budżecie, to materiał dot. WPF w wersji przekazanej radnym, jest nieaktualny. Nie powiedziała, że były jakieś inne zmiany. Zwróciła uwagę na to, że Rada nie podjęła uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej i konsekwencja zadań wieloletnich, która jest odbita w materiale przekazanym radnym, jest już nieaktualna.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że projekt uchwały ws. zmiany WPF musi być dostosowany do aktualnej sytuacji.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że to zależy od tego, jakie zmiany Przewodniczący rady ma na myśli.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że ma na myśli wszystkie zmiany wynikające z uchwały budżetowej. Uchwała budżetowa nie została podjęta. W związku z tym konsekwencja uchwały budżetowej, jest przywrócenie wszystkich zmian w WPF.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że aktualnie obowiązującą Wieloletnią Prognozą Budżetową Gminy Wołomin na lata 2018-2029 jest ta podjęta przez Radę Miejską w grudniu 2017 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że nie jest aktualna, bo załącznik Nr 2 do tej uchwały został uchylony przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Warszawie. Uważał, że Pani Skarbnik wprowadza radnych w błąd, mówiąc, że jest aktualny WPF podjęty przez radę w grudniu, co nie jest prawdą.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zapytała, czy któryś z radnych i Pani radna poczuli się wprowadzeni w błąd? Jeśli dyskusja ma wyglądać tak, że jej uczestnicy będą łapali się za słówka, to obie strony mogą się przygotować do dyskusji i łapać się za słówka.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił się z pytaniem do Radcy Prawnego Urzędu z pytaniem, jak ma być prowadzona procedura uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Powiedział, że te dwie uchwały tj. uchwała ws. budżetu gminy Wołomin i uchwała ws. Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin są ze sobą zsynchronizowane. To wybrzmiało w uchwale Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie, która zobowiązała do dostosowania tego uchylonego zadania inwestycyjnego, które zostało wskazane w jednym z załączników i dostosowanie uchwały budżetowej do WPF.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, jak w Rada ma głosować uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Powtórzył, że obie uchwały są ze sobą zsynchronizowane. Skoro pierwsza została odrzucona, to w tym momencie Rada powinna głosować nad drugą uchwałą, aczkolwiek, skoro pierwsza została odrzucona i nie została podjęta, to tym samym konsekwencją nie podjęcia tamtej, jest to, że dojdzie do sytuacji, że zajdzie dysonans / różnica pomiędzy WPF w kształcie, w jakim jest obecnie a uchwałą budżetową, zaproponowaną radnym w poprzednim głosowaniu, która nie została przyjęta przez Radę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W świetle wypowiedzi mecenasa widział niezgodności w odniesieniu do zaistniałej sytuacji. Gdy były sytuacje, że były zgłaszane autopoprawki i one miałyby odzwierciedlenie w WPF, to WPF automatycznie był dostosowywany po przyjęciu poprawek. Patrząc analogicznie, jeśli poprawki nie zostały przyjęte, a uchwała ws. zmiany WPF zawiera jeszcze inną zmianę, oprócz tych wynikających z uchwały budżetowej, w związku z tym, zdaniem Przewodniczącego, głosując nad uchwałą ws. zmiany WPF wraz z dostosowaniem jej, w związku z niepodjęciem uchwały budżetowej, to organ wykonawczy powinien to wykonać.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Jeżeli chodzi o zmiany w projekcie w sensie dostosowania, to Radca Prawny zgodził się z taką tezą. Treść uchwały powinna być dostosowana. Powinno też się dostosować uchwałę budżetową, która nie została podjęta przez Radę w sensie tego załącznika, który został, zgodnie z decyzją RIO wskazany za niezgodny i powodujący istotne naruszenie prawa w rozumieniu art 229 ustawy o finansach publicznych. Rada powinna głosować na d uchwałą w obecnym kształcie, bądź wprowadzić jakieś zmiany do tej uchwały, która została Radzie zaproponowana. Rada ma prawo do inicjatywy i dokonywania zmian.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radni nie mają co zmieniać w uchwale dot. zmiany WPF, gdyż nie przyjęli uchwały budżetowej. W związku z tym zmiany wynikające z uchwały budżetowej powinny być

automatycznie dostosowane w WPF. A w tej chwili nie są. Jeśli Rada przegłosuje uchwałę wraz z wnioskiem o dostosowanie WPF w związku z nieprzyjęciem uchwały budżetowej, to WPF powinien być dostosowany.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Poinformował, że jeśli Rada podejmie taką uchwałę, że procedujecie i uchwalacie w tym kształcie, który ma w tej chwili WPF, jednocześnie zobowiązując do dostosowania, to uchwała w tym kształcie nie będzie dostosowywała, tylko będzie zobowiązaniem organu wykonawczego, żeby dostosował WPF do tego, co Rada Miejska oczekuje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zaobserwował, że robi się wszystko, by RIO znowu uchyliło WPF. Poprzedni załącznik do WPF został tylko dla tego uchylony, że nie zgadzała się jedna kwota jednej inwestycji, pomiędzy uchwałą budżetową, a WPF.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Sugerował, by Przewodniczący się zgodził z jego zdaniem, iż gdyby Rada podjęła uchwałę ws. zmianę WPF w tym kształcie, zobowiązując organ wykonawczy do dostosowania tej uchwały do uchwały nieskreślonej w decyzji RIO. To uchwała podjęta w tym kształcie przez Radę, nie będzie dostosowująca, tylko będzie uprawnieniem dla organu wykonawczego, aby dostosował tę Wieloletnią Prognozę Finansową. Stąd jest ryzyko. Rada może podjąć taką uchwałę, że Regionalna Izba Obrachunkowa uzna, że ta uchwała, którą rada podejmie (w takim kształcie jak proponuje Przewodniczący proponuje), uzna za rażące naruszenie prawa.

Dominik Kozaczka – radny

Jego zdaniem bazową uchwałą jest uchwała 185/2017 z dnia 14 grudnia 2017 roku ten WPF i w tej bazowej uchwale trzeba tylko dokonać zmiany tego, o co prosiła Regionalna Izba Obrachunkowa, czyli tamtej kwoty.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że Radzie został przedłożony projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej z wnioskiem Pani Burmistrz, o podjęcie zmian w zakresie WPF, również w załączniku nr 2. Jeśli nie została podjęta uchwała budżetowa, czyli dane w załączniku 1 i załączniku 2 są nieaktualne, to Rada powinna przegłosować poprawki do tego WPF.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiał się, dlaczego Rada Miejska ma głosować poprawki do WPF, skoro nie przyjęła zmian do uchwały budżetowej?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Jest złożony przez Panią Burmistrz projekt WPF, i tak jak powiedziała na początku dyskusji, sytuacja taka, że obowiązujące jest to z grudnia, tylko bez załącznika nr 2, a przedłożony projekt to jest inicjatywa Pani burmistrz. Teraz, żeby podjąć prawidłową uchwałę budżetową, to trzeba powrócić do wszystkich tematów z grudnia 2017 roku i przegłosować każdy punkt. Załącznik nr 1 dostosowuje organ wykonawczy, a załącznik nr 2 w każdej pozycji Rada musi przegłosować.

Adam Bereda – radny

Zapytał Radcę Prawnego Urzędu, czy radni mogą zgłosić poprawki do tej uchwały, czy tylko organ wykonawczy może zgłaszać poprawki?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że w orzecznictwie część wyroków sądowych mówi, że jest to tylko inicjatywa organu wykonawczego. Takie wprowadzenie poprawek, byłoby wejściem w uprawnienie organu wykonawczego. Jest też kilka orzeczeń mówiących o tym, że Rada nie może jedynie zwiększać deficytu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Był obecny podczas wydawania rozstrzygnięcia nadzorczego RIO przed dwoma laty, gdy Rada zmieniała uchwałę budżetową, dokonując poprawek. Wtedy przewodniczący zespołu orzekającego powiedział, że w ramach kwot, które są prezentowane jako wniosek, Rada może się poruszać.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Przytoczył stanowisko, że organ stanowiący uchwalający zmiany w uchwale budżetowej, nie jest uprawniony do wprowadzenia zmian przy tej okazji, z własnej inicjatywy, zmian nie objętych tym projektem, na które organ wykonawczy nie wyraził zgody. Znajduje to potwierdzenie w orzeczeniu sądowym NSA z 19 grudnia 2002 roku sygn. I SA.BK. 759/02 w Białymstoku; z dnia 22 grudnia 2008 roku sugn. I SA.BK. 554/08 wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi; z 17 października 2016 roku sygn. I SA. ŁD 1544/06. Dlatego nie jest tak, że orzecznictwo jest jednoznaczne w tym zakresie. Te orzeczenia wskazywałyby, że jeśli organ wykonawczy nie wyraża zgody na dokonanie jakichkolwiek zmian, to organ stanowiący tych zmian nie może wprowadzić.

Ogłoszona przerwa w obradach do godz. 18:45

Sesję opuścili radni Jakub Orych i Dominik Kozaczka

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Po konsultacjach z Panią Skarbnik, która skonsultowała to z Panią Burmistrz, zaproponował zdjęcie z porządku obrad uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej. Następnie zostaną przepracowane pozostałe uchwały. Po tym, zaproponował, żeby ogłosić przerwę w obradach do 5 lutego 2018 roku (poniedziałek) do godz. 17:30. Do tego czasu będą czynione starania mające na celu wypracowanie nowej treści uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej i zmiany WPF, tak aby w tych dokumentach znalazły się te najważniejsze rzeczy. Jeśli nie będzie możliwości porozumienia, to w poniedziałek, po przerwie Rada podejmie decyzję co dalej.

Marek Górski – radny

W związku z tym, że jest już godzina dziewiętnasta, to zastanawiał się nad propozycją Przewodniczącego. Z porządku obrad zostanie zdjęta uchwała, a pozostałe zostaną przepracowane. Będzie już bardzo późno, więc radny zaproponował, żeby wybrać uchwały, które są pilne i je podjąć. Została też wprowadzona uchwała ws. wyboru Wiceprzewodniczącego Rady. Do tego jest potrzebna komisja, która musi przygotować karty do głosowania i przeprowadzić wybory tajne. Czas trwania sesji wydłuży się o godzinę. Zaproponował, by druga część sesji rozpoczęła się o godz. 16:00 w poniedziałek. I wtedy zostanie zaopiniowana druga część uchwał.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował o zgodę radnych na zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029.

Radni wyrazili zgodę na zdjęcie z porządku obrad wnioskowanej uchwały w głosowaniu jawnym za- 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała ws. przystąpienia Gminy Wołomin do Stowarzyszenia „Metropolia Warszawa”. (treść uchwały stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu)

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Podaje dodatkowe informacje, o które prosili radni. Powiedziała, że "Metropolia Warszawa działa w obszarze metropolitalnym, a jest to związane z obszarem określonym jako NUC. Jest to podział statystyczny Województwa Mazowieckiego, jeśli chodzi o fundusze w nowej perspektywie 2020+. celem stowarzyszenia jest prowadzenie działalności integrującej metropolitalną wspólnotę samorządową, oraz udzielanie konsultacji. Jeśli chodzi o konflikt z ZIT-ami, to takiego konfliktu nie będzie. To jest tylko stowarzyszenie wspierające. W tej chwili w stowarzyszeniu jest 14 gmin. Część gmin zaczyna przystępować do tego stowarzyszenia. Jest zobowiązanie obecnego zarządu tego stowarzyszenia, że jeżeli więcej gmin przystąpi (w tym obszarze metropolitalnym, czyli podziału jednostki na NUC jest 70 gmin i miast) to zostaną zmienione władze stowarzyszenia. Dojdzie do nowych wyborów w stowarzyszeniu. W tej chwili prezesem stowarzyszenia jest Pan Marcin Świącicki, a prezesem honorowym Pan Andrzej Wielowiejski. Wiceprezesem jest Witold Malarowski. Skarbnikiem Krzysztof Brzuska. Jest też dwóch członków zarządu: Pani Maria Jolanta Batycka-Wąsik i Pan Stanisław Kruszewski. Jest trzyosobowa Komisja Rewizyjna w składzie: Krzysztof Turek., Grzegorz Obłękowski, Małgorzata Stępień – Przygoda. Aktualnie do stowarzyszenia przystąpiły takie gminy jak ; Baranów, Błonie, Celestynów, Góra Kalwaria, Halinów, Izabelin, Józefów, Karczew, Legionowo, Lesznowola, Milanówek, Mińsk Mazowiecki, Piaseczno, Piastów, Podkowa Leśna, Raszyn, Stare Babice, Wiązowna, Żyrardów. Zgodnie z ustawą samorządzie gminnym, do Rady należy decyzja, czy gmina przystępuje do takiego stowarzyszenia. Jeżeli radni wyrażają taką wolę, to poprosiła o przegłosowanie uchwały.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że zasadne byłoby, gdyby do stowarzyszenia należały również sąsiednie gminy. Wtedy można by wspólnie działać. Natomiast wymienione gminy to w większości umiejscowione daleko od Wołomina.

Emil Wiatrak – radny

Pani Olga Ludwiniak oszacowała kwotę składki w wysokości 10 000 zł, liczonej na podstawie liczby mieszkańców. Radny zapytał, ilu obecnie mieszkańców liczy Gmina Wołomin.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Tak jak mówiła na posiedzeniu komisji kwota rocznej składki wynosiłaby ok. 9 900 zł. Obecnie do 50000 mieszkańców gminy brakuje ok. 150- 160 osób i to są dane na dzień 31 grudnia 2017 roku. Liczba mieszkańców zaczęła spadać od 2014 roku. Przy wyborach samorządowych nastąpią zmiany w podziale gminy na okręgi wyborcze. W związku ze zmniejszoną liczbą mieszkańców będzie 21 radnych, a nie jak dotychczas 23.

Emil Wiatrak - radny

Zapytał, czy strukturę demograficzną na przestrzeni ostatnich lat najlepiej będzie pobrać z GUS-u?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Poinformowała, że GUS ma dane z opóźnieniem, nawet rocznym. Trudno ocenić ile czasu zajęłoby Wydziałowi Spraw Obywatelskich przygotowanie takiej struktury, jeśli chodzi o liczbę mieszkańców z podziałem na miasto i na sołectwa. Co kwartał takie zestawienia o liczbie mieszkańców z podziałem na wieś i miasto, oraz na poszczególne okręgi wyborcze. są przygotowywane do Krajowego Biura Wyborczego. Jednak taka informacja jest kwartalna.

Maciej Łoś – radny

Gmina może przyjąć tę uchwałę, ale nie musi wstępować do stowarzyszenia. Radny zapytał, czy jeśli teraz gmina nie przystąpi do stowarzyszenia i decyzję rada odłoży na jakiś czas, to czy można będzie podejść do tematu ponownie, czy może coś ważnego gminie ucieknie w najbliższym czasie?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Wyjaśniła, że jest to uchwała intencyjna, wyrażająca wole przystąpienia do stowarzyszenia. Zgodnie ze statutem organ wykonawczy gminy jest przedstawicielem w zgromadzeniu ogólnym stowarzyszenia. Jeśli teraz Rada nie podejmie decyzji o przystąpieniu, to za pewien czas można taką uchwałę ponowić.

Maciej Łoś – radny

Tak jak powiedział Przewodniczący Rady, większość gmin członkowskich jest z drugiej strony Warszawy i to te gminy będą miały wpływ na kierunki działalności stowarzyszenia. Jeśli dojdzie się do wniosku, że warto wejść do stowarzyszenia ze względu na ideę, to należy promować to wśród gmin sąsiednich.

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego za – 4 głosy, przeciw- 16 głosów, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XLVIII-3/2018 w sprawie nadania imienia Przedszkolu w Leśniakowiznie, wchodzącemu w skład Zespołu Szkolno – przedszkolnego w Leśniakowiznie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-4/2018 w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej w Zagościńcu;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-5/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego - Nr 212 i 213 przy ul. Wileńskiej 32;

Eugeniusz Dembiński – radny

Zapytał, czy najemcy płacą za lokale użytkowane jako biura poselskie? Radny wielokrotnie odwiedzał te biura poselskie, ale nie zdarzyło się, żeby były one otwarte.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Obiecała, że radny otrzyma odpowiedź na piśmie lub podczas drugiej części sesji.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radny Maciej Łoś opuścił sesję o godz. 19:00

Uchwała Nr XLVIII-6/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego - ul. Legionów 28;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-7/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego - ul. Ogrodowa 1;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-8/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego - ul. Kościelna 22;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-9/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego – ul. Warszawska 24;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-10/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego – ul. Wileńska 45;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-11/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego – ul. Legionów 20;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-12/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego – ul. Legionów 32;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-13/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego – ul. Wileńska 29;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-14/2018 w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego – ul. Warszawska 7;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-15/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości – ul. Fieldorfa I;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-16/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości – ul. Fieldorfa II;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-17/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-18/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Mateusz Bereda – radny

Zastanawiała go niska cena dzierżawy tj. 0.10 zł./m² w porównaniu do cen dzierżawnych innych dzierżawionych nieruchomości, które były wyższe.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu
Według Niej zależne to jest od celu, na jaki grunt jest dzierżawiony.

Andrzej Żelezik – radny

Prosił, żeby mapy były bardziej szczegółowe w opisie nazwy ulic.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu
Przekáže prośbę radnego naczelnikowi wydziału Geodezji.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała w sprawie sprzedaży nieruchomości przy ul. Lipińskiej
(treść uchwały stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu)

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że projekt uchwały otrzymał negatywną opinię komisji.

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego
za – 3 głosy, przeciw -13 głosów, wstrz.- 4 osoby

Uchwała Nr XLVIII-19/2018 w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radny Andrzej Żelezik nie wziął udziału w głosowaniu.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr X-79/2015 z dnia 25 czerwca 2015 roku w sprawie zbycia nieruchomości (treść uchwały stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu)

Mateusz Bereda – Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych

Poinformował, że również ten projekt uchwały otrzymał negatywną opinię Komisji Finansów Gminnych

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego
za – 3 głosy, przeciw -13 głosów, wstrz.- 4 osoby

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr X-84/2015 z dnia 25 czerwca 2015 roku w sprawie pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących zbycia nieruchomości (treść uchwały stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu)

Mateusz Bereda – Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych
Poinformował, że ten projekt uchwały otrzymał negatywną opinię Komisji Finansów Gminnych

Uchwała nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego
za – 1 głos, przeciw -15 głosów, wstrz.- 4 osoby

Uchwała Nr XLVIII-20/2018 w sprawie przygotowania projektu uchwały ustalającej „Zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń”;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zastanawiał się, dlaczego w treści uchwały są słowa: „oraz ogrodzeń”?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu
Wyjaśniła, że jest to zapis ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ta uchwała, zwana potocznie „reklamową” musi zawierać wymienione elementy małej architektury. Jak to będzie wyglądało i jaki zakres obejmie sama uchwała, to zostanie dopiero przygotowane i skonsultowane. Procedura przygotowania dokumentu do uchwalenia przez Radę Miejską trwa od roku do dwóch.

Bogdan Sawicki – radny
Powiedział, że zawsze w warunkach zabudowy jest opisane jakie ogrodzenie ma być i jakiej wysokości. Radny uważał, że to jest powielanie.

Zbigniew Paziowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa
Poinformował, że komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, gdyż podjęcie tej uchwały, otworzy dopiero drogę do tego, żeby przygotować projekt tych zasad.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 12 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.-6 osób

Uchwała Nr XLVIII-21/2018 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu wsi Cięciwa;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-22/2018 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu cmentarza we wsi Zagoścień wraz z terenem części osiedla „Perkowizna” we wsi Zagoścień;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-23/2018 w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Wołominie Nr XXXVIII-57/2017 z dnia 18 maja 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w miejscowościach: Czarna, Helenów i Wołomin w Gminie Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-24/2018 w sprawie zmiany statutu Straży Miejskiej w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Rada dokonała (przez aklamację) wyboru składu Komisji Skrutacyjnej w składzie:

- Konrad Fuśnik
- Krzysztof Rembelski
- Tomasz Kowalczyk

Komisja przyjęła zgłoszenia kandydatów do pełnienia funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie:

- Edyta Babicka
- Paweł Banaszek

Komisja przygotowała karty do głosowania, rozdała karty do głosowania uczestniczącym w głosowaniu radnym, którzy fakt otrzymania karty do głosowania potwierdzali podpisem na liście obecności. Następnie komisja skrutacyjna poinformowała o zasadach głosowania i przeprowadziła głosowanie tajne.

Po przeprowadzeniu głosowania komisja obliczyła głosy, ustaliła wyniki głosowania i sporządziła protokół z przeprowadzonego głosowania, który został odczytany radnym i stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Wynikiem dokonanego wyboru jest **Uchwała Nr XLVIII-25/2018** w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie, której treść radni potwierdzili w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz. -0

Tomasz Kowalczyk – radny

Poprosił Panią Skarbnik o wyjaśnienie, dlaczego zadanie dotyczące dofinansowania w kwocie 3 000 zł, z funduszu sołeckiego, zakupu gruntu dla Cięciwy, zostało zmienione w projekcie budżetu na rok 2018, a później w budżecie zostało to uchwalone? Jest to niezgodne, z tym co uchwaliło Zebranie Wiejskie wsi Cięciwa. Radny chciał wiedzieć, dlaczego wkraść się tego typu błąd?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Postara się wyjaśnić tę sytuację po spotkaniu z Sołtysem wsi Cięciwa i po sprawdzeniu dokumentów.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że nie da rozmowa z Sołtysem, skoro uchwała Zebrania Wiejskiego mówi co innego. Dlaczego w projekcie budżetu pojawił się inny zapis niezgodny z uchwałą Zebrania Wiejskiego?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Musi temat wyjaśnić i powrócić do niego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Złożył wniosek formalny w sprawie przerwy w obradach XLVIII sesji do dnia 5 lutego 2018 roku do godz. 17:30. Wtedy będzie kontynuowana realizacja porządku obrad.

Radni wyrazili zgodę na przerwę w obradach XLVIII sesji Rady Miejskiej do godz. 17:30 w dniu 5 lutego 2018 roku w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz. - 0

O godz. 19:55 w dniu 31 stycznia 2018 roku Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty ogłosił przerwę w obradach XLVIII sesji Rady Miejskiej w Wołominie do godz. 17:30 w dniu 5 lutego 2018 roku.

W dniu 5 lutego 2018 roku o godz. 18:20 Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zakończył przerwę w obradach i kontynuował realizację porządku obrad XLVIII sesji Rady Miejskiej w Wołominie.

Na sali obrad obecnych było 22 radnych. Nieobecny był radny Konrad Fuśnik

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2018 rok i wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029. (treść wniosku stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu)

Emil Wiatrak – radny

W związku z tym, iż budowa ul. Lipiny Kąty ma być realizowana w cyklu dwuletnim, to radny zapytał, kiedy będzie mógł być ogłoszony przetarg na budowę tej ulicy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że przetarg będzie mógł być ogłoszony, kiedy Rada Miejska przeznaczy środki na realizację tej inwestycji na ul. Lipiny Kąty, podejmując proponowane przez Burmistrza Wołomina uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2018 rok i zmiany WPF na lata 2018-2029

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2018 rok w głosowaniu jawnym za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029. w głosowaniu jawnym za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-26/2018 w sprawie porozumienia międzygminnego z miastem Stołecznym Warszawą;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-27/2018 w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie na 2018 rok;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-28/2018 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVIII-29/2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029;

Robert Kobus – radny

Zadał pytanie odnośnie nazwy jednego z zadań w WPF, w wydatkach majątkowych tj. „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, wraz z realizacją robót dot. termomodernizacji budynku Zespołu szkół nr 5 w Wołominie- poprawa infrastruktury drogowej na terenie Gminy Wołomin”. Radny chciał wiedzieć, co to jedno z drugim ma wspólnego?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sugerował, że to jest błąd pisarski, który ciągnie się od pewnego czasu.

Marta Maliszewska – Sekretarz Gminy

Obiecała to sprawdzić i poprawić na kolejnej sesji. Nie zostało to wychwycone wcześniej.

Mirosław Bieńczyk – radny

Ul. Przytorowa w Duczkach jest w uzasadnieniu, ale nie może radny tego znaleźć w tabeli.

Radni wskazali pozycję, w której ta ulica jest w tabeli w WPF

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt. 9

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że w Biurze Rady znajdują się uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o prawidłowości planowanej kwoty Gminy Wołomin – opinia pozytywna i w sprawie możliwości sfinansowania planowanego deficytu określonego w uchwale budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018 – opinia pozytywna.

Wojewoda Mazowiecki wszął postępowanie i jest już rozstrzygnięcie nadzorcze w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego. Na Komisji gospodarki temat będzie omawiany. Treść rozstrzygnięcia została przesłana radnym.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy do Urzędu Miejskiego wpłynęła jakakolwiek informacja ze Starostwa na temat kryteriów wykupu gruntów pod planowaną modernizację ulic Kasprzykiewicza, Matarewicza, Hallera? Ten temat był swego czasu poruszany. Dlaczego tylko niektóre działki mają propozycję wykupu, a nie wszyscy mieszkańcy będący tam właścicielami nieruchomości?

Robert Makowski - - Zastępca burmistrza

Sprawdzi to i udzieli odpowiedzi na piśmie.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Poinformowała, że w dniu 8 lutego 2018 roku o godz. 19:00, organizowany jest w

Miejskim Domu Kultury, koncert harytatywno – noworoczny. To będzie koncert Wojskowej Orkiestry z Warszawy. Orkiestra zagra światowe standardy muzyki klasycznej. Na ten koncert organizatorzy serdecznie zapraszają. Bilety są do nabycia w Miejskim Domu Kultury. Są to cegiełki w cenie 40 zł. Cały dochód, ze sprzedaży tych biletów-cegiełek przeznaczony jest na pomoc dla jednej z Wołomińskich rodzin. Rodzina ta w listopadzie straciła w pożarze cały dobytek życia. Wspomniane bilety – cegiełki można zakupić w Miejskim Domu Kultury, w Ośrodku Sportu i Rekreacji, w Bibliotece Miejskiej. Jeśli któryś z radnych jest zainteresowany kupnem cegiełki, to Pani naczelnik jest w posiadaniu tych cegiełek i może radnym sprzedać.

Radny Eugeniusz Dembiński w dniu 31 stycznia pytał o lokale wynajmowane na biura poselskie. Pani Olga Ludwiniak wyjaśniła, że radny nie mógł dostać się do tych Biur Poselskich, ponieważ od lipca ich nie ma. Umowy zostały rozwiązane zarówno z Panią Poseł Kamila Gasiuk -Pichowicz, jak i z Panem Posłem Janem Grabcem. Należności zostały uiszczone.

Eugeniusz Dembiński – radny

Chciał się skontaktować z posłem Janem Grabcem, gdyż indagował Go o wniesienie do laski marszałkowskiej pewien projekt.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu, czy w dniu 1 marca są planowane jakieś obchody Dnia Żołnierzy wyklętych? Jeśli tak, to w tym dniu nie może odbyć się sesja.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Sprawdzi to, bo organizatorem obchodów jest zespół, Szkół nr 5.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Kolejna sesja musi odbyć się na początku marca i na koniec marca, ee względu na konieczność podjęcia uchwały dot. okręgów wyborczych. O ostatecznych terminach sesji radni zostaną poinformowani.

Bogdan Sawicki – radny

Poprosił, żeby na posiedzenie Komisji gospodarki zostało przygotowane sprawozdanie, co dzieje się z terenami przeznaczonymi do wykupu pod Muzeum Bitwy Warszawskiej. Właściciele otrzymali informacje, że te tereny są w kręgu zainteresowania, ale teraz na ten temat jest cisza.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że odbywają się spotkania ws. muzeum. Niedługo odbędzie się spotkanie z Panem Krzysztofem Bieleckim. Jest wyznaczony nowy pełnomocnik Ministra Obrony Narodowej. Jak zespół się spotka, to dopiero wtedy będzie procedowana zmiana granic Parku Kulturowego. Trzeba dokładnie uzgodnić z inwestorem, którym będzie Ministerstwo Obrony Narodowej, jaki zakres nieruchomości będzie potrzebował.

Bogdan Sawicki – radny

zapytał, kiedy Komisja Gospodarki otrzyma projekt podziału gminy na okręgi wyborcze?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

W dniu 31 stycznia weszła w życie ustawa. W najbliższych dniach jedzie do Krajowego Biura Wyborczego na pierwszą naradę po wejście w życie tych przepisów. Liczy na

uzyskanie jakichkolwiek informacji i dopiero wtedy przystąpi do pracy. To nie jest proste, a czasu jest mało. Poprzednio przy podziale gminy na okręgi wyborcze był rok na te prace, a teraz są dwa miesiące. Poprzednio było odpowiednie oprogramowanie udostępnione przez Krajowe Biuro Wyborcze, które wspomagało przyporządkowanie poszczególnych terenów.

Zbigniew Paziewski – radny

Uzgodniono wizytę w siedzibie Straży Miejskiej. Odbędzie się ona w poniedziałek 12 lutego 2018 roku o godz. 17:30.

Radni prosili na poprzedniej części sesji o zabezpieczenie monitoringu z wysypiska, od dnia zwozu odpadów na teren wysypiska do dnia 31 grudnia 2017 roku. Komisja Bezpieczeństwa prosi o takie dokumenty i żeby zostały przedstawione tj. zabezpieczony monitoring w tym terminie. Komisja otrzymała odpowiedź od Prezesa, że zabezpieczył i przedstawił prokuraturze nagranie z jednego dnia. To jest niedopuszczalne. Radni prosili o pilną odpowiedź na piśmie

Mirosław Bieńczyk - radny

Mieszkańcy ul. Dębowej nie mogą wyjechać ze swoich posesji, bo takie zrobiło się bagno na ulicy. Radny prosi o poratowanie w trybie pilnym.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Leszek Czarzasty zamknął XLVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 5 lutego 2018 roku o godz. 19:00

Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszej uchwały.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu .

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Mateusz Bereda

Leszek Czarzasty